



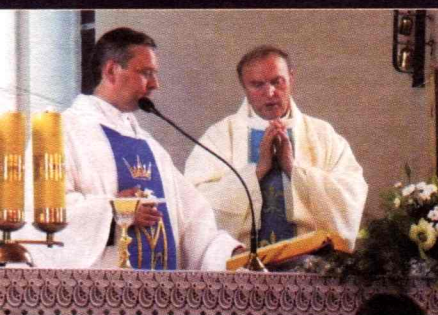
Mocna kultura

■ Sukcesy, wojaże, tytuły
str.: 4 - 11



Pomóżmy Romkowi

■ Czeka go długie leczenie
str. 19



Pożegnania i powitania

■ Wszystko o naszych proboszczach
str.: 22 - 24

Posel otworzy drzwi
str. 25



WIADOMOSCI OZIMSKIE



ISSN 1234-6055



BARDZO CIĘŻKIE CZASY

W ramach zwolnień grupowych z pracą w hucie
pożegna się 150 osób

str. 3

Pamela



SKLEPY ODZIEŻOWE

szeroki asortyment odzieży damskiej i męskiej
po atrakcyjnych, niskich cenach !

Zapraszamy
w godz. 9.00 - 18.00,
w soboty 9.00 - 13.00

46-040 Ozimek, ul. Częstochowska 3/2



BLACK RED WHITE

meble wszystkich pokoleń



Salon Firmowy w Ozimku
ul. Kolejowa 1 zaprasza:
poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00.

CZĘSTE PROMOCJE!



LEWIATAN

MARKETY SPOŻYWCZE

Ozimek, ul. Dłuskiego 17

czynny: 7.00 - 20.00,

w soboty 7.00 - 14.00, niedziele 14.00 - 20.00



Twój dobry sąsiad !



Ozimek, ul. Leśna 3

czynny: 7.00 - 21.00

w soboty 7.00 - 21.00, niedziele 14.00 - 20.00

*Teraz także w soboty sklep przy ul. Leśnej
czynny do godziny 21.00.*

*U nas zapłacisz rachunki i doładujesz telefon.
Realizujemy bony towarowe Sodexho Pass.*

Bez komentarza

Trwa remont drogi krajowej nr 46. Przez Ozimek biegnie objazd.



Panu Markowi Głąbowi
Radnemu Rady Miejskiej w Ozimku
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
 składają
 Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Ozimku

Panu Markowi Głąbowi
Radnemu Rady Miejskiej w Ozimku
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
 składa
 Burmistrz Ozimka

Sesja Rady Miejskiej:

Obawa o los huty

Jednostki OSP w gminie działają bardzo prężnie, podobnie z Domem Kultury - takie cenzurki wystawili radni tym instytucjom na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Ozimku (21 września).



W gminie mamy 8 jednostek OSP, w tym dwie w Krajowym Systemie Ratowniczym. W sumie dysponują one 14 samochodami bojowymi. W tym roku wzbogaciły się o dwa kolejne. Natomiast strażnice i świetlice są wręcz wizytówkami swoich miejscowości.

W przypadku DK natomiast bardzo widoczne jest zintensyfikowanie działalności kulturalnej na różnych płaszczyznach. Jednak radni odłożyli na przyszłość (do konstruowania budżetu gminy na rok 2010) decyzję w sprawie ewentualnego podziału DK na DK i Gminną Bibliotekę Publiczną.

Jednogłośnie też radni przyjęli informację o realizacji budżetu w pierwszej połowie 2009 roku. Niestety, na sesję nie przy-

był ani prezes, ani jakikolwiek inny przedstawiciel kierownictwa Huty „Małapanew” (z powodu innych obowiązków w tym terminie), więc radni musieli zadowolić się pisemnym wyjaśnieniem sytuacji ekonomicznej zakładu i jego zobowiązań finansowych wobec gminy. W najbliższym czasie załoga przedsiębiorstwa przygotować się musi na zwolnienia grupowe (ok. 150 osób). Radna Aldona Koczur wyraziła dezaprobatę z powodu nieobecności na sesji nikogo z huty. Dodała, iż z listownego wyjaśnienia kierownictwa zakładu wynika, że na razie wprowadzane będą oszczędności, w tym zwolnienia, ale tak naprawdę to władze huty nie mają planu naprawczego.

WIT

Stanowisko Zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim Zarząd Miasta i Gminy z dnia 16 września 2009r.

Jazda pod wpływem alkoholu jest czynem nagannym. Jako Zarząd Gminny nie popieramy takiego zachowania. Zaistniała sytuacja jest dla nas bolesna, tym bardziej, że Burmistrz Labus dał się poznać jako doskonały gospodarz Gminy Ozimek. W trakcie poprzedniej i obecnej kadencji Burmistrza, Gmina rozkwitła, są nadal prowadzone ważne inwestycje.

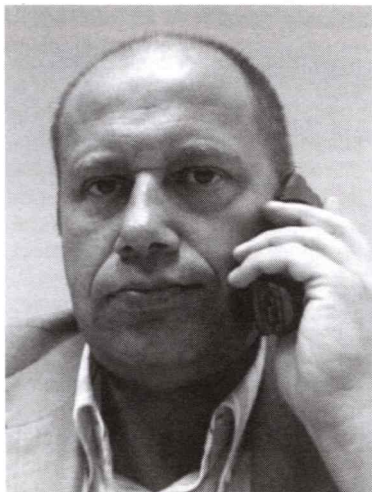
Ubolewamy, że miało miejsce takie zdarzenie.

Mając na uwadze zaistniałą sytuację, mimo uznania dla dokonania Burmistrza Labusa, Zarząd stoi na stanowisku, że rozwiązanie tego problemu leży w gestii wymiaru sprawiedliwości i samego Burmistrza Ozimka.

Przewodniczący ZMiG TSKN
 Klaus Leschik

Była i jest - choć już w coraz mniejszym stopniu - żywicielką Ozimka. Musi zmierzyć się jednak z kłopotami, które przynosi kryzys gospodarczy. Niestety, dotyczą one głównie załogi zakładu. Z czego wynikają? Jak je rozwiązać? - między innymi te pytania zadaliśmy kierownictwu zakładu oraz przedstawicielowi załogi.

Dlaczego „Małapanew” zwalnia



Witold Jajszczok, dyrektor ds. PR, rzecznik prasowy:

- 4 września 2009 roku Zarząd Huty Małapanew sp. z o.o. wystosował do związków zawodowych działających w Spółce oraz do Powiatowego Urzędu Pracy w Opolu pisma, w których poinformował o zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych w Hucie. Jako przyczynę podał trudną sytuację ekonomiczną Spółki, a w szczególności drastyczne zmniejszenie zamówień, co powoduje potrzebę redukcji kosztów pracy.

Aktualnie w Hucie Małapanew sp. z o.o. pracują 924 osoby. Zwolnienia grupowe mają objąć maksymalnie 150 osób i obejmą zarówno pracowników zatrudnionych na stanowiskach nierobotniczych jak i robotniczych. Wystosowanie pism w tym terminie oznacza, że jeśli tylko spełnione zostaną wszystkie wymogi formalne, proces zwolnień grupowych może rozpocząć się w październiku i zakończyć z końcem grudnia 2009 roku. Zwalnianym pracownikom przysługuje odprawa w wysokości i na zasadach określonych w par. 8 Ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników.

Największymi odbiorcami produkcji Huty Małapanew sp. z o.o. są przemysł hutniczy, stoczniowy, górniczy i cementowy. Wszystkie one w istotny sposób dotknięte zostały kryzysem. Huta nie utraciła kontrahentów ale ograniczyli oni zamówienia o ponad 40 proc. Oznacza to, że nie ma obecnie w Hucie pracy dla wszystkich zatrudnionych.

Zarząd bardzo długo wstrzymywał się z podejmowaniem drastycznych kroków. Liczył na poprawę koniunktury i proponował załozde pracę w skróconym wymiarze czasu. Ostatnie analizy gospodarcze nie zakładają jednak ry-

chłej poprawy koniunktury w wyżej wymienionych branżach, a pomysł pracy w skróconym wymiarze nie zyskiwał akceptacji załogi.

Aktualną sytuację w hutnictwie, doskonale charakteryzuje **Sanjay Samadhar**, prezes i dyrektor generalny Arcelor Mittal Poland (część największego koncernu stalowego na świecie i znaczący odbiorca naszych produktów), dyrektor generalny na Europę Wschodnią w sektorze produktów płaskich, który w rozmowie z portalem wnp.pl mówi: "Dwa pierwsze kwartały tego roku były trudne. Moce produkcyjne wykorzystywano średnio na poziomie 40-45 proc. (...) Od ostatniego kwartału 2008 r. (...) następuje gigantyczny spadek popytu, który wymusił na przemyśle światowym prowadzenie działalności na poziomie 50 proc. mocy produkcyjnych lub poniżej. W kontekście tak bezprecedensowego kryzysu, próby przewidywania przyszłości stały się niezwykle trudnym zadaniem. Analizujemy kwartał za kwartałem i... nie dostrzegamy znaczącej poprawy w

talne przewidujące, że zaległe zobowiązania Huty w wysokości 1 mln zł będą rozłożone na 3 lata. Huta także nie zapłaciła dwóch rat podatku od nieruchomości w kwocie 240 tys. zł każda. Huta dokłada wszelkich starań, aby w miarę możliwości regularnie płacić zobowiązania wobec gminy, jednak wielkość firmy implikuje wielość nałożonych na nią zobowiązań. W obecnej, trudnej sytuacji Hucie z trudem przychodzi terminowe regulowanie podatków na rzecz gminy. Tym bardziej cenne jest zrozumienie ze strony radnych Ozimka, którzy starają się pomóc Hucie w wyjściu ze skomplikowanej, a niezawinionej sytuacji.

Grażyna Walus - przewodnicząca MNZZ Pracowników Huty Małapanew:

- Zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych w hucie organizacje związkowe otrzymały 4 września. Zarząd uzasadnia go trudną sytuacją ekonomiczną Spółki,



bliskiej perspektywie."

Ponieważ podstawowym zadaniem Zarządu jest dbałość o kondycję finansową firmy niezbędne stało się podjęcie decyzji o zwolnieniach grupowych. Decyzja ta powinna być zatem odbierana jako dowód troski o przyszłość Spółki i osób w niej zatrudnionych.

Obecnie nie ma żadnych planów przeprowadzania kolejnych zwolnień zaś polityka kadrowa, w tym ewentualne zwiększanie zatrudnienia będą odpowiedzialne do rozwoju sytuacji gospodarczej.

W sprawie zobowiązań finansowych Huty Małapanew sp. z o.o. wobec gminy Ozimek i sposobu ich realizacji informuję, że na początku tego roku strony zawarły porozumienie ra-

a w szczególności dramatycznym zmniejszeniem zamówień, co powoduje potrzebę redukcji kosztów pracy. Zwolnieniami, które rozpoczną się prawdopodobnie w październiku, ma być objętych do 150 pracowników, zatrudnionych zarówno na stanowiskach robotniczych, jak i nierobotniczych. Podstawowym kryterium doboru będą posiadane przez nich kwalifikacje, niezbędne do profilu prowadzonej przez Spółkę działalności. Tyle oficjalnych informacji zawartych w zawiadomieniu, które - zgodnie z ustawą z 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników - rozpoczyna procedurę zwolnień grupowych.

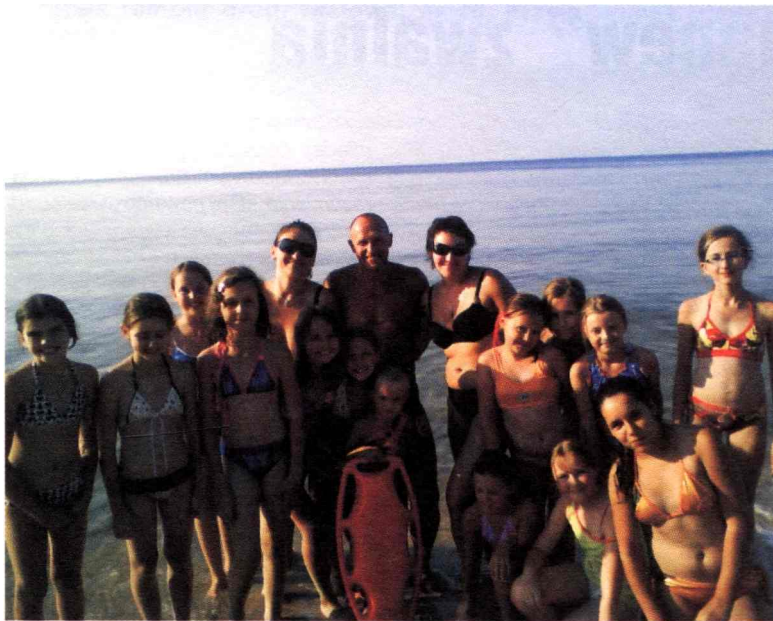
Obecnie dobiega końca 20-dnio-

wy okres przewidziany na konsultacje między Zarządem Spółki a organizacjami związkowymi w celu zawarcia porozumienia, które powinno określać zasady postępowania w sprawach dotyczących pracowników objętych zamiarem zwolnień, a także obowiązki pracodawcy w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia innych spraw pracowniczych związanych z zamierzonymi zwolnieniami. Ponieważ konsultacje nie zostały jeszcze zakończone, przekazywanie mediom treści projektu porozumienia czy szczegółów negocjacji między Zarządem a związkami zawodowymi byłoby przedwczesne. Na tym etapie mogę jedynie stwierdzić, że stanowiska stron są od siebie niezmiernie odległe. Związkowcy liczą jednak na ich zbliżenie i zawarcie porozumienia, które w swojej istocie powinno chronić najsłabszych. Załoga huty od wielu miesięcy pozbawiona jest premii uznaniowej, przez co zmniejsza się baza do naliczania ewentualnych odpraw - dlatego związki zawodowe domagają się przyzwolonych odpraw dla tych, którzy pomimo wielomiesięcznych wyrzeczeń, stracą jednak pracę. Nie otrzymaliśmy jeszcze list pracowników przewidzianych do zwolnień, ale z troską myślimy o tych, którzy są jedynymi żywicielami rodzin i o tych, którzy stracili zdrowie w hucie, pracując przez kilkadziesiąt lat w bardzo trudnych warunkach, a dzisiaj są zawieszani między pracą i dochodzeniem praw do otrzymania renty inwalidzkiej. Najbliższe dni rozstrzygną, czy konsultacje zakończą się porozumieniem, czy pracodawca - zgodnie z cytowaną już ustawą - ustali zasady zwolnień w opracowanym przez siebie regulaminie.

Poza działaniami wewnętrznymi, organizacje związkowe - w ramach porozumienia związków zawodowych działających w Grupie „Gwarant” - aktywnie przygotowują się do rozmów z władzami „Gwaranta” - właściciela huty i spółek. Podejmujemy próbę nawiązania dialogu społecznego z władzami Grupy, który z ich strony praktycznie nie istnieje. Efektem tego jest chaotyczne zarządzanie poszczególnymi zakładami i obarczanie kosztami błędów w zarządzaniu szeregowych pracowników masowo zwalnianych z pracy, bez konsekwencji dla autorów chybionych decyzji. Liczymy na wymierne efekty tych działań, na przejrzystość i uczciwość informacji, która jest podstawą do budowania zaufania, i na wzajemny szacunek stron dialogu społecznego. Bowiem szacunek nic nie kosztuje, ale brak szacunku bywa bardzo kosztowny i niestety - dramatyczny.

Sianożęty '2009 - IV Letnie Warsztaty Taneczne ZTW „CHORUS”

Tanec, Indianie i morze



W dniach 08 - 18 sierpnia 2009 r. odbyły się po raz czwarty Letnie Warsztaty Taneczne dla członków ZTW „CHORUS” z Ozimka i osób niezrzeszonych, zorganizowane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Tańca Współczesnego. Na tegoroczne warsztaty wybrano przepiękną miejscowość nad Morzem Bałtyckim - Sianożęty, niedaleko Kołobrzegu.

Organizatorzy wyjazdu przygotowali wiele atrakcji. Zorganizowano trzy wycieczki, które pozwoliły uczestnikom warsztatów bliżej poznać historię oraz przepiękne nadmorskie tereny.

W Kołobrzegu, w największym polskim nadmorskim uzdrowisku, zwiedziliśmy monumentalną gotycką Bazylikę Niepokalanego Poczęcia NMP. Wieża bazyliki wysoka na 74 m góruje nad miastem. Największe wrażenie pozostawił jeden z najciekawszych zabytków znajdujących się w bazylice – siedmioramienny świecznik z XIV wieku (o wys. 4 m !) wsparty na trzech lwach, z głowami smoków na stopie i postaciami apostołów na tronie, cudem odzyskany po wojnie ze złomowiska. Na starówce podziwialiśmy neogotycki ratusz z 1832 r. Odbyliśmy również spacer po kołobrzeskim molo, długim na 220 m i zakończonym trójkątną platformą. W drodze do latarni morskiej minęliśmy pomnik Zaślubin Polski z Morzem. Wspinając się na górę po krętych schodach dotarliśmy na szczyt latarni morskiej (26 m wysokości), by podziwiać panoramę morza, plaży i miasta. Wycieczkę po Kołobrzegu zakończyliśmy rejsem statkiem pirackim po Bałtyku. Rejs ten pozostanie na długo w pamięci wielu z nas.

W Ustroniu Morskim m.in. odwiedziliśmy Skansen Chleba, gdzie poznaliśmy tajniki wypieku różnych rodzajów pieczywa oraz sami, według własnych pomysłów, wypiekaliśmy swoje bułeczki.

Najwięcej atrakcji czekało jednak na nas w Centrum Rozrywki „Dziki Zachód” w Zieleniewie. Zwiedziliśmy m.in. Chatę Wujka Toma, namiot indiański, Mini ZOO, strzelaliśmy z łuku indiańskiego do tarczy, jeździliśmy konno i ... na wielbłądzie, ścigaliśmy się na nartach indiańskich, doiliśmy kozę, tańczyliśmy tańce indiańskie, a na zakończenie otrzymaliśmy certyfikat zdobycia „Dzkiego Zachodu”.

Jednak, poza wycieczkami oraz kąpielami słonecznymi i morskimi, większość czasu spędzaliśmy na treningach, gdzie pod czujnym okiem p. Alicji Iwańskiej doskonaliliśmy nasze umiejętności taneczne. Podczas zajęć prowadzone były lekcje z różnorodnych technik tanecz-

nych. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Tancerze ZTW „CHORUS” utrwalali także repertuar - z którym wystąpią w grudniu na Mistrzostwach Świata Jazz & Modern Dance 2009 – oraz pracowali nad nowymi choreografiami na imprezy krajowe i zagraniczne w sezonie artystycznym 2009/2010. Dzięki porannej zaprawie, którą codziennie wcześniej rano serwowała nam p. Alicja, poprawiliśmy naszą kondycję i sprawność fizyczną. Prawdę powiedziawszy, z tak wczesnym wstawaniem były niemałe problemy, jednak wszyscy stawialiśmy się na porannej gimnastyce.

Na warsztatach nie mogło oczywiście zabraknąć wielu ciekawych konkursów oraz NEPTUNALIÓW połączonych z „chrztem”. Uciechy było co nie miara. Pod koniec warsztatów ZTW „CHORUS” dał pokaz taneczny wzbudzając wśród widzów niekłamany zachwyt. Oklaskom i bisom nie było końca. Warsztaty zakończyliśmy ogniskiem, na którym uczestnikom wręczono dyplomy i upominki.

Przez cały czas trwania warsztatów uczestnikami opiekowały się – p. **Ludmiła Łapot** (kierownik warsztatów), wychowawcy – p. **Jolanta Lachowicz-Rapińska** (gr. ZTW „CHORUS”) i p. **Katarzyna Dajczak** (gr. osób niezrzeszonych) oraz p. Alicja Iwańska (choreograf). O zdrowie dbała p. **Małgorzata Ziewiecka**, której dziękujemy za fachową opiekę medyczną.

Uczestnicy warsztatów serdecznie dziękują kierownikowi, wychowawcom oraz trenerce. Bez ich pomysłowości, zaangażowania i optymizmu warsztaty nie miałyby takiego uroku i tyłu atrakcji. Osobne podziękowania kierujemy do Zarządu SPTW za zorganizowanie warsztatów.

*Uczestnicy warsztatów
– Sianożęty '2009*

Figielek także korektorski

W czerwcowym wydaniu „WO” mylnie podaliśmy nazwę zespołu obchodzącego 10-lecie działalności. Jubileusz i urodziny obchodził Zespół Taneczny „FIGIELEK” z gminy Kolonowskie, a nie zespół „FIGLIKI”. ZTW „CHORUS” swój jubileusz 15-lecia działalności obchodzić będzie w marcu 2010r.

Redakcja



W ozimskiej bibliotece

Wspomnienie o J. Grotowskim

W 2009 roku mija 10 lat od śmierci Jerzego Grotowskiego, wybitnego polskiego reżysera i reformatora metody gry aktorskiej, który swoją światową karierę rozpoczął w Opolu, gdzie 50 lat temu objął kierownictwo Teatru Laboratorium „13 Rzędów”. Ogłoszony przez UNESCO Rok Grotowskiego wydaje się doskonałą okazją do przypomnienia sylwetki Mistrza i jego dokonań.

8 września ozimska młodzież miała okazję wysłuchać gawędy wspomnieniowej **Stanisława Nyczaja**, poety i eseisty, który w czasach studenckich należał do opolskiej grupy młodych entuzjastów Grotowskiego i organizował konwersatoria z udziałem reżysera. Gość Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Ozimku opowiadał o tym, jak niezwykłym przeżyciem było dla niego pierwsze spotkanie ze sztuką Teatru Laboratorium. Spektakle Grotowskiego odbiegały bowiem od tradycyjnych przedstawień, zaskakiwały formą i interpretacją znanych dzieł scenicznych. Stanisław Nyczaj przedstawił Mistrza jako człowieka skupionego na twórczych poszukiwaniach, wymagającego wiele zarówno od siebie, jak i od swoich aktorów. Zafascynowany jogą dyrektor Teatru Laboratorium nauczył ich perfekcyjnego opanowania ciała i mimiki twarzy. Dzięki ciężkiej, momentami morderczej pracy, Grotowski w kilka lat z prowincjonalnej trupy stworzył zespół światowego formatu, który na stałe wszedł do historii

współczesnego teatru.

Oprócz pracy z aktorem Jerzego Grotowskiego wyróżniało podejście do przestrzeni teatralnej. W swoich spektaklach zacierał granicę między sceną a widownią; widz stawał się częścią przedstawienia, znajdował się w centrum akcji.

Stanisław Nyczaj przypomniał również ozimski epizod Teatru Laboratorium. Okazuje się, iż w 1964 roku grupa Grotowskiego gościła w naszym mieście z przedstawieniem pt. „Pieśni”. Po występach w sali gimnastycznej obecnego Zespołu Szkół aktrycy zostali serdecznie ugoszczeni w domach hutników.

W 1965 roku Teatr Laboratorium przeniósł swoją siedzibę do Wrocławia. Jednak w pewnym sensie po latach Mistrz wrócił do Opoli. Na Wzgórzu Uniwersyteckim zabiegani studenci mijają co dzień pomnik przedstawiający pana z długimi włosami, w okularach o grubych, rogowych oprawkach – to Jerzy Grotowski zmierzający na Rynek do swojego teatru.

Jolanta Rogowska



Stanisław Nyczaj barwnie opowiada o Jerzym Grotowskim.



Nowa filia biblioteczna w Krzyżowej Dolinie

Będzie też internet

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Ozimku, oprócz siedziby w Domu Kultury, ma również pięć filii wiejskich, działających w Grodźcu, Krasiejowie, Szczedrzyku, Dylakach i Krzyżowej Dolinie. Ta ostatnia do niedawna mieściła się w prywatnym budynku. W tym miesiącu została przeniesiona do dwukrotnie większego pomieszczenia w budynku starej szkoły, zaadaptowanego na potrzeby wsi (znajduje się tu również świetlica wiejska). Oficjalne otwarcie filii bibliotecznej miało miejsce w niedzielę 13 września, przy okazji dożynek wiejskich w Krzyżowej Dolinie.

- Zgromadziliśmy tu dla czytelników ponad 7 tysięcy książek polskich: lektur, słowników, literatury pięknej i popularno-naukowej oraz książki w języku niemieckim, będące własnością DFK. Jest także wybór prasy, w tym „Wiadomości Ozimskie” oraz nowości wydawnicze, o które na bieżąco staramy się uzupełniać nasz księgozbiór – mówi kierowniczka ozimskiej biblioteki **Jolanta Rogowska**.

Stowarzyszenie Odnowy Wsi Krzyżowa Dolina wyposażyło nową

filiję biblioteczną w trzy stanowiska komputerowe, które wkrótce uzyskają dostęp do internetu. Do obsługi filii zatrudniona jest osoba, udostępniająca zbiory po pięć godzin, cztery razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki od 9.00 do 14.00. Biblioteka serdecznie zaprasza do korzystania ze swoich zbiorów, a niedługo również z internetu, dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe.

(jad)



13 września miało miejsce uroczyste otwarcie filii bibliotecznej.



Na zaproszenie przyjaciół z Wiednia

Wspólne wojaże

W dniach 25.07. - 07.08.2009 r. odbyło się tournée zespołu Volkstanzkreis Schonbrunn z Wiednia. W tym przedsięwzięciu miała jednak szansę wziąć także szóstka dzieci z zespołu folklorystycznego DIALOG z Dylak.

Zespół z Austrii gościł w Dylakach zaledwie przez jeden dzień, lecz w tym czasie dał koncert wraz z naszą grupą tańieczną, dla mieszkańców wsi. W ciągu tego dnia poznali oni też nas – osoby z DIALOGU, które jechały z nimi w dalszą trasę. Nasza szóstka miała za zadanie nauczyć się wraz z Austriakami gry na instrumentach ludycznych.

Była to jednak także niebywała okazja dla nas na poznanie kultury innych krajów. Podróż obejmowała nie tylko zwiedzanie Litwy, Łotwy i Mazur, ale także liczne występy oraz spotkania z innymi zespołami folklorystycznymi. Podczas wspólnych występów mogliśmy się nauczyć tańców i śpiewów poszczególnych rejonów owych krajów. Dowiedzieliśmy się także wiele na temat tamtejszej tradycji i dziedzictwa kulturowego.

W Polsce zwiedziliśmy gminę Biała Piska, a także odbyliśmy rejs po Śniardwach – NAJWIĘKSZYM POLSKIM JEZIO- RZE. Następnie udaliśmy się na Litwę. Wilno – stolica państwa zachwycała nas swą urodą, mianowicie licznymi zabudkami i piękną architekturą krajobrazu. Gościliśmy też u Prezydenta Wilna, który by wruszony postawą zarówno Austriaków jak i naszą, gdyż wg niego rzadko zdarza się by ludzie prezentujący różne kategorie wiekowe wspólnie tak wiernie oddawali swą tradycję i promowali swoją ojczyznę. Na Litwie nie odbyło się również bez odwiedzin bardziej znaczących miast państwa między innymi Kłajpedii i Polągi. Pierwsza miejscowość to najstarsze miasto tego kraju oraz jedyny port. W centrum Kłajpedii znajduje się pomnik uroczej dziewczynki * Aennchen von Tharau*, tytułowej bohaterki pieśni niemieckiego pisarza Simo-

na Dacha, urodzonego właśnie w tym mieście. Połąga zaś jest najbardziej znanym litewskim kurortem, gdzie, co roku zjeżdżają się tłumy urlopowiczów. Ważnym etapem naszej podróży były odwiedziny Łotwy. Tam zwiedziliśmy Rygę – stolicę, w której znajdują się różnorodne przepiękne stare budynki, które są średnio-wieczną spuścizną. Natomiast małe łotewskie miasteczka tj. Rucava, Kolka i Kolnese były równie atrakcyjne i to właśnie tam poznaliśmy najciekawsze elementy tradycji i kultury ludowej. Degustowaliśmy też tamtejsze przeróżne potrawy.

Z pewnością było to dla nas znamienite doświadczenie. Nie tylko edukacja muzyczna, ale i ciągłe komunikowanie się w języku niemieckim, dały nam szansę na poszerzenie swoich umiejętności. Wspaniałe kraje nadbałtyckie zachwycały nas swym pięknem i atmosferą tam panującą. Zaś ostatni punkt wojaży – wspólny występ nas i Austriaków w Walidrogach u zespołu WAL – NAK stanowił wyśmienite uwieńczenie dwutygodniowej podróży.

Chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować Zespołowi Schoenbrunn z Wiednia oraz naszym sponsorom z Firmy Voith & Co. również z Austrii, którzy opłacili w 100% naszą podróż oraz pobyt w tych przepięknych miejscach.

Dziękujemy również naszej opiekunce p. **Barbarze BARON**, która dbając o tak liczne kontakty naszego zespołu z innymi zespołami w kraju i za granicą, umożliwiła nam ten wyjazd.

Życzylibyśmy sobie, aby cały zespół miał okazję przeżyć tak wspaniałe chwile jak my.

Magdalena B., Madzia P.,
Krzysztof N., Andreas K.,
Sarah K., Natalia L.

Veni, vidi, vici, czyli...

... pojechali, zatańczyli, zaświecili

Zespół DIALOG z DYŁAK gościł w jednym z największych i najstarszych miast portowych w Polsce – w SZCZECINIE na festiwalu *Spotkanie Kultur Szczecin 2009* w dniach 28.-30. sierpnia 2009 r.

Organizatorami festiwalu jest Rada Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Szczecinie, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie i Związek Ukraińców w Polsce oddział w Szczecinie.

Jako jedyni reprezentowali kulturę niemiecką, tańcząc na scenie u boku najznakomitszych gwiazd. Związek Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych Niemców w Polsce wytypował nasz Zespół DIALOG jako godnego reprezentanta kultury niemieckiej na tej imprezie. Scena została umieszczona na dziedzińcu Zamku Książąt Pomorskich, co podkreśliło rangę imprezy. Wielkim zaszczytem dla zespołu było płaskanie na tych samych deskach z tak wspaniałymi grupami, jak grecki zespół MYTHOS z Goerlitz, litewska grupa folkowa SUTARAS, Zespół muzyki folkowej ATMASFERA z Ukrainy, który na tegorocznym festiwalu Woodstock otrzymał nagrodę publiczności, czy też znakomity Zespół Pieśni i Tańca *KYCZERA* z Legnicy reprezentujący mniejszość lemkową w Polsce.

Zespół z Dylak błyszczał wśród gości festiwalu. Aplauz na stojąco towarzyszył tancerzom, aż do opuszczenia dziedzińca. Urok ludowych tracht uwiódł mieszkańców Szczecina i turystów licznie odwiedzających to miasto i przybyłych na tę impre-

zę kulturalną. Niemożliwa do zliczenia ilość zrobionych zdjęć naszym reprezentantom pozwoliła poczuć się grupie DIALOG naprawdę wyjątkowo. Kierowniczka Zespołu pani Barbara BARON była rozchwytywana przez media i prasę. Udzieliła wielu wywiadów na temat działalności Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim, jej historii i prognozach na najbliższe lata. Rozmawiała nie tylko z dziennikarzem TVP 2 oraz TVP Szczecin, ale również z wszystkimi regionalnymi gazetami oraz dała wywiad do Radia Szczecin oraz Radia Koszalin. Jednym z kluczowych punktów wyjazdu było spotkanie z Honorowym Konsulem Ukrainy Panem **Henrykiem Kołodziejem**, który wyraził zainteresowanie oraz zachwycił się zespołem.

Oprócz oficjalnego programu zwiedziliśmy historyczne miejsca miasta oraz odbyliśmy rejs po Odrze, wzdłuż Portu Szczecińskiego.

Za niezapomniane wrażenia dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego wyjazdu a przede wszystkim sponsorom (Związek Ukraińców w Polsce siedziba w Szczecinie, Dom Kultury w Ozimku, DFK Dylaki, rodzice oraz prywatni dobrodziejce).

Zespół DIALOG



Dialog z Dyrektorem Festiwalu p. Janem Syrnykiem.



Dialog podczas występu.



Dialog podczas występu.



Grupa podczas zwiedzania nad Odrą.

III Festiwal Kultury Mniejszości Niemieckiej w Polsce



III Festiwal Kultury Mniejszości Niemieckiej w Polsce.



Jubileusz zespołu „Opolskie Dziołchy”.

Nasi wśród gwiazd

12 września w Hali Stulecia we Wrocławiu odbył się III Festiwal Kultury Mniejszości Niemieckiej w Polsce. Na widowni zasiadło ponad osiem tysięcy widzów. Również Gminny Zarząd TSKN w Ozimku zorganizował wyjazd autokarem na tę imprezę.

W samo południe, pod odśpiewaniu przez połączone chóry „Ody do radości”, wystąpili zaproszeni goście: przewodniczący Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce **Bernard Gaida**, wiceprezes Rady Ministrów, minister spraw wewnętrznych i administracji **Grzegorz Schetyna** oraz minister spraw wewnętrznych Republiki Federalnej Niemiec **Wolfgang Schäuble**.

W części artystycznej wystąpiły 24 zespoły, m.in. zespół taneczno-wokalny „Dialog” z **Dylak**. Gwiazdami festiwalu były siostry **Anita i Alexandra**

Hofmann. Niedawno obchodziły jubileusz 20-lecia swojej pracy na scenie. Obie nie tylko śpiewają, ale grają aż na 16 instrumentach. Wystąpił również znany zespół „**Echo Prószkowa**” oraz **Andrea Rzyżska z Chrzelic**, specjalizująca się w śpiewaniu piosenek z repertuaru **Helene Fischer**.

Uczestnicy wyjazdu do Wrocławia serdecznie dziękują przewodniczącemu Gminnego Zarządu TSKN w Ozimku **Klausowi Leschikowi** za zorganizowanie wyjazdu na tę wspaniałą imprezę.

J. Niestony

40 lat na scenie

Ale fest dżiołchy

Zespół śpiewaczy „Opolskie Dziołchy” z Antoniowa obchodził 40-lecie swojego istnienia. Przez 25 lat zespołem kierowała **Annelise Wieczorek**, następnie przez 12 lat **Elfryda Jończyk**, rok **Adelajda Kokot**, a obecnie funkcję kierowniczką sprawuje **Krystyna Buczek**.

Jubileuszowa uroczystość odbyła się w dniu 23 sierpnia. Zaproszono na nią burmistrza **Jana Labusa**, księdza proboszcza **Mariana Demarczyka**, dyrektor Domu Kultury **Helene Gruszkę**, przewodniczącego Gminnego Zarządu TSKN **Klausa Leschika**, przewodniczącą Koła DFK **Jolantę Labus**, instruktora **Alfreda Willima**, sołtysa **Bernarda Kurde**, radnych **Norberta Halupczoka** i **Antoniego Mielniczka** oraz delegacje zespołów „Dzióbki” z Biestrzynnika, „Echo” ze Szczedrzyka, „Babie Lato” i „Heidi” z Ozimka, „Jutrzenka” i „Grodziec” z Grodzca oraz byłych członków zespołu. Najstarsza żyjąca członkini – pani **Świtla** ma dzisiaj 92 lata. Po przywitaniu wszystkich uczestni-

ków, burmistrz **Jan Labus** wręczył wiązkę kwiatów założycielce zespołu pani **Annelise Wieczorek**, a przewodniczący TSKN **Klaus Leschik** – obecnej kierowniczkę **Krystynie Buczek**. Wiązanki kwiatów wręczyły również wszystkie pozostałe delegacje. Uczestnikom spotkania przygrywał **Jochim Fila**.

Kierowniczka zespołu serdecznie dziękuje za wsparcie finansowe oraz pomoc w organizacji uroczystości Urzędowi Gminy i Miasta, Zarządowi TSKN, Radzie Sołectkiej i sołtysowi oraz 24 prywatnym sponsorom, którzy przyczynili się do zorganizowania tak pięknego jubileuszu 40-lecia zespołu śpiewaczego „Opolskie Dziołchy”.

J. Niestony



Podziękowania z rąk Burmistrza Ozimka.

Jubileusz zespołu ...



Kwiaty od ZG TSKN przekazuje przewodniczący Klaus Leschik.



Pamiątkowa, jubileuszowa fotka zespołu.

Spotkanie klasowe absolwentów

Trzydzieści lat minęło...

1 sierpnia 2009 r. spotkaliśmy się po trzydziestu latach - my, absolwenci rocznika 1979 Technikum Mechaniczno-Odlewniczego w Ozimku. Na spotkanie przyjechał również z zagranicy nasz wychowawca Roman Hudaszek.

Jak na porządną klasę przystało, spotkanie rozpoczęło się o godz. 14.30 „lekcją wychowawczą” w naszej starej szkole. **Frekwencja była prawie stuprocentowa.** Każdy z byłych uczniów miał okazję opowiedzieć o sobie, co porabiał przez te 30 lat i jak mu się w życiu ułożyło. Swojemu wychowawcy podziękowaliśmy za przybycie i za sentyment, jakim nadal darzy naszą, a właściwie swoją klasę, pięknym bukietem kwiatów. Po lekcji wychowawczej udaliśmy się do kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela w Ozimku na dziękczynną mszę świętą. Wszyscy byli bardzo wzruszeni, bo „odprawiliśmy” ją we własnym zakresie, a to dlatego, że przewodniczył jej nasz kolega ze szkolnej ławki ks. **Józef Słowik**, a ministrantami i lektorami byli sami absolwenci. Było to niesamowite przeżycie dla nas wszystkich. Niejedna łza w oku się zakręciła.

I tak, bardzo uduchowieni, dalszą część spotkania spędziliśmy przy poczęstunku i pięknej muzyce. Nie obyło

się oczywiście bez tańców. Bawiliśmy się jak za dawnych - młodych, szkolnych lat, a rozmowom i wspomnieniom nie było końca do późnych godzin nocnych. Zawsze byliśmy zgraną klasą, a spotkanie utwierdziło nas w przekonaniu, że nic pod tym względem się nie zmieniło. Świadczy o tym m.in. fakt, że jako jedyna klasa Technikum Mechaniczno - Odlewniczego zorganizowaliśmy zjazd absolwentów, z czego nasz wychowawca był bardzo dumny. **Dzisiaj jesteśmy grupą przyjaciół, których kiedyś połączyła nauka w jednej klasie. I chociaż upłynęło trzydzieści lat, doszliśmy do jednego wspólnego wniosku, że tak właściwie, to wcale się nie zmieniliśmy.**

*„Życie jest krajobrazem,
Wiele się w nim zmienia.
Dzisiaj jesteśmy razem,
A jutro zostaną wspomnienia.”*

**Organizatorzy spotkania:
Bernadetta Golomb,
Joachim Piecha**



OZIMEK ROK SZKOLNY 1976-77

Nasza klasa trzydzieści lat temu ...



... i dzisiaj.

Historia o Lojziku, pięknej księżniczce i ...

Dawno, dawno temu, w pewnym królestwie, mieszkał król, któremu właśnie urodziła się córka.

Król troskliwie zajmował się córką: - *Moja śliczna! Szkoda, że twojej matce nie było dane cię zobaczyć.*

Niestety, królowa zmarła przy porodzie.

W pierwsze urodziny księżniczki wydano wielki bal.

- *Poddani! Moja córka obchodzi dzisiaj swoje pierwsze urodziny! Jedźcie i pijcie do woli!*

Grała muzyka, wszyscy się bawili, nikt nie był głodny. Nagle, usłyszano grzmot. W zamku pojawiła się zła czarownica, ubrana w postrzępione, czarne szmaty.

- *Nie zaprosiliście mnie na przyjęcie! Zostaniecie za to ukarani!*- wszyscy zakrywali usta z przerażenia. - *Jeśli księżniczka opuści zamek przed jej piętnastymi urodzinami, złapię ją, zabiorę do swojego królestwa i zostanie tam na zawsze! Ha ha ha!- czarownica, śmiejąc się, zniknęła.*

Szampański humor ulotnił się w mgnieniu oka. Zmartwiony król doszedł do wniosku, że nie może zignorować grózb wiedźmy. Postanowił więc, że księżniczce zawsze będzie ktoś towarzyszył. W tym celu sprowadził kilka dziewcząt w jej wieku, aby zawsze były przy niej. Królewska córka dorastała w otoczeniu rówieśnic, zawsze jednak pozostając wewnątrz zamkowych murów...

Czternaście lat później

Noc. Mgła. Po królestwie przechodziła się czarownica, a wszystkie rośliny, po których stąpała, natychmiast usychały.

- *Niedługo ta okropnie piękna i dobra księżniczka obchodzi swoje piętnaste urodziny.*- mówiła sama do siebie.- *Muszę coś zrobić!*

Długo zastanawiała się nad tym, jakiego zaklęcia użyć, aż w końcu z uśmiechem, czy też raczej grymasem na twarzy, przystanęła i zaczęła mruścić jakieś zaklęcie. Gdy skończyła, uciekła, aby przygotować się do nadchodzących wydarzeń.

Następnego dnia, strażnicy donieśli królowi o dziwnym stworzeniu, siedzącym na jednej z wież. Władca czym prędzej wybiegł na dziedziniec, a razem z nim jego córka. Byli już tam inni mieszkańcy zamku i przyglądali się złotemu ptakowi. Nikt nie mógł oderwać od niego wzroku.

- *Co to? Co za dziwne stworzenie? Nigdy nie widziałem czegoś podobnego!*- powiedział król do siebie. On także uległ czarowi. Księżniczka, korzystając z tego, że czar na nią nie działa, wymknęła się za bramę zamku. W tym samym momencie, czar przysł, rozległ się grzmot.

- *Ha! Mam cię, smarkulo! Teraz należysz do mnie aż do końca swoich dni! Ha ha ha!*- czarownica złapała dziewczynę i obie zniknęły w kłębach gęstego dymu. Na zamku zapanował chaos. Król wpadł w rozpacz, nie chciał uwierzyć w to, co się stało. Kilka dni później, królewscy posłańcy rozjechali się we wszystkie strony z królewskim ogłoszeniem:

„Kto odnajdzie i uwolni księżniczkę, zostanie mężem księżniczki i władcą całego królestwa”.

W wiosce, odległej o dzień drogi od stolicy, mieszkał ubogi chłopak, Lojzik. Był sierotą, zajmował się wypasem owiec. Kiedy usłyszał o uprowadzeniu królewskiej córki, zaczął się zastanawiać, czy nie powinien wyruszyć w drogę: *„Może odnajdę księżniczkę? Ale czy ona chciałaby wyjść za kogoś takiego jak ja? A może gdzie indziej spotka mnie lepszy los? Bo co mnie tu trzyma? Jaki los mnie czeka? Wyruszę w drogę!”.*

Jak postanowił, tak zrobił. Sprzedał swoje owieczki, a za zarobione pieniądze kupił prowiant na drogę. Wędrował długo. Nigdzie nie było księżniczki, nigdzie nie zagrzezał też miejsca, nigdzie nie czuł tego czegoś, co pozwoliłoby mu osiedlić się i zacząć nowe życie. Pewnego dnia, wędrując w stronę lasu, zobaczył ubogą, starą kobietę. Grzecznie



Fotografia z przedstawienia „Lojzika”.

ukłonił się jej, a ona powiedziała:

- *Miły młodzieńcze, czy nie masz czegoś do jedzenia, z czym mógłbyś się podzielić ze mną? Od kilku dni nic nie jadłam.*

- *Mam tylko mały kawałek chleba i trochę wody, ale podziel się z tobą.*

Usiedli w cieniu wielkiego dębu i rozpoczęli skromny posiłek. Staruszka okazała się być bardzo miłą osobą, która chętnie opowiadała o swoim życiu. W podziękowaniu za pożywienie, dała Lojziku małą fiołkę.

- *Proszę, weź to. Może ci się kiedyś przydać* - rzekła bardzo tajemniczo. Chłopak nie rozumiał, o co chodzi, ale podziękował i pożegnał się z kobietą.

Upał doskwierał coraz bardziej, mimo że był w lesie. W pewnym momencie, wyszedł za ciemną polanę, gęsto porośniętą różnymi krzewami. Na jej środku, w najbardziej zaciemnionym miejscu ujrzał studnię. Jednak najdziwniejsze było to, co słyszał- nieokreślone wycie. Podszedł bliżej studni, zaczął się rozglądać. Bał się, bo nie wiedział, czy nie obserwuje go jakieś zwierzę. Kiedy doszedł ujęcia wody, ze zdziwieniem odkrył, że dźwięk dochodzi z czarnej głębi otoczonej starym, zniszczonym murem obrośniętym mchem. *„Muszę być bardzo zmęczony, skoro słyszę płacz dobiegający spod ziemi”-* pomy-

ślał, ale postanowił sprawdzić, co to takiego. W końcu, co miał do stracenia? Przeszedł przez murki i wskoczył. Studnia nie była tak głęboka, jaką się zdawała. Jej wnętrze było ciemne, wilgotne, brudne. Widział jednak światło na końcu tunelu i poszedł w jego stronę. Kilka razy przerwał pajęczce sieci, potknął się.

W końcu dotarł do ogromnej, ale i upiornej jaskini, oświetlonej pochodniami. W drugim końcu groty, ujrzał siedzącą na kamieniu młodą dziewczynę w ładnej kiedyś, a teraz pobrudzonej i lekko podartej sukience. Miała diadem na głowie. Podbiegł do niej i wykrzyknął:

- *Księżniczko, nie bój się! Uratuję cię!*

Dziewczyna otarła łzy, wstała i ze strachem w głosie poradziła:

- *Uciekaj stąd póki możesz! Inaczej zła wiedźma uczyni cię swoim sługą na zawsze!*

Było jednak za późno. W pieczarze rozległ się głos:

- *Proszę, proszę. Moja kolejna ofiara. Witaj w moim królestwie! Zostaniesz tu na wieki, śmiertelniku!*- czarownica pojawiła się w obłokach dymu. W dłoni trzymała kij z czaszką na czubku.

- *Nigdy, wiedźmo!*- krzyknął Lojzik i przygotował się do ataku. Jęcza, pewna siebie, czekała na jego ruch. Chłopak zaatakował, ale czarownica potrafiła



... złej czarownicy

walczyć bardzo dobrze. Walka z góry wydawała się przegrana dla bohatera. Wiedźma odepchnęła i przewróciła młodzieńca z ogromną siłą. Z kieszeni jego koszuli wypadła fiołka, którą dostał on od starej kobiety. Czarownica spojrzała z przerażeniem na buteleczkę:

- *O nie! To są tzy dobrej wróżki!*

Lojzik widząc w tym swoją jedyną szansę, chwycił butelkę, zębami wyciągnął korek i wylał zawartość na swoją przeciwniczkę. W jaskini rozległ się przeraźliwy wrzask i czarownica padła martwa.

- *Chodź, księżniczko! Musimy się stąd wydostać!*- chłopak ponaglił dziewczynę i oboje pobiegli w stronę wyjścia. Lojzik wdrapał się po ścianach studni na powierzchnię, po czym spuścił linę, która leżała w pobliżu studni i wyciągnął księżniczkę. Przytrzymał ją, kiedy ruszyli w stronę zamku.

Byli już niedaleko wyjścia z lasu, kiedy nagle ktoś uderzył młodzieńca w głowę, a ten upadł. Nim księżniczka zdążyła zauważyć, co się dzieje, ktoś zatkał jej usta i nos, a ona sama bezwładnie osunęła się w ramiona nieznanego...

- *Moja droga, słyszysz mnie? Córeczko, jak się czujesz?*- król troskliwie przemawiał do swojego jedynego dziecka. Dziewczyna leżała na swoim łóżku, a wokół niej uwijała się służba.

- *Ten młody człowiek - władca wskazał na przystojnego mężczyznę, stojącego za nim - uratował cię. Już rozpocząłem przygotowania do waszego ślubu.*

Księżniczka nie pamiętała, co się stało. Była tylko bardzo szczęśliwa, że znów jest w domu, przytuliła się do ojca i uśmiechnęła do swojego wybacwiciela. Kiedy nabrała sił, król oprowadził ją i przyszłego zięcia po zamku, pokazując, co zostało przygotowane na królewskie wesele. Dziewczyna przyglądała się osobie, z którą szła pod rękę. Młodzieniec był bardzo dystyngowany, przystojny, ale miał coś takiego w oczach, co jej się nie podobało. Nie zauważyła na-

wet, kiedy wyszli na dziedziniec. Dopiero hałas przy bramie odwrócił jej uwagę. Jakiś biedak próbował wdrzeć się do zamku.

- *Wasza Wysokość! Wasza Wysokość! Proszę mnie wysłuchać! Mam coś ważnego do powiedzenia! Panie, proszę, błagam!*- krzyczał.

- *Ojczy, pozwól mu* - poprosiła księżniczka. Król przywołał go skinieniem ręki. Chłopak upadł uklonił się przed władcą i, kiedy ten pozwolił mu wstać, powiedział:

- *Wasza Królewska Wysokość, to ja pokonałem czarownicę i uwolniłem księżniczkę! Ten człowiek*- wskazał na osobę u boku dziewczyny - *napadł na mnie i Waszą córkę. Zaatakował nas od tyłu, nie mieliśmy jak się bronić! Panie, jeśli mi nie wierzysz, mogę opowiedzieć, jak walczyłem z wiedźmą i jak ją pokonałem dzięki czarodziej-skiej miksturze.*

Wyras twarzy księżniczki zmienił się diametralnie. Wyrwała swoją rękę podstępemu oszustomi i podbiegła do Lojzika:

- *Ojczy, teraz pamiętam. To on mnie uratował*- przytuliła się do niego. Król wpadł w gniew. Odwrócił się do domniemanego narzeczonego i rzekł tonem nieznoszącym sprzeciwu:

- *Za kłamstwa, podstęp i twoją niegodziwość zostaniesz wygnany z mojego królestwa na zawsze. Straże! Zwiążcie go, a następnie odprowadźcie do najbliższej granicy. Nie chcę go więcej widzieć w moim państwie!*

Lojzik spojrział na młodą dziewczynę, która stała u jego boku i patrzyła na niego z nieograniczoną miłością i czułością. Uklęknął przed nią i rzekł:

- *Moja Pani, wiem, że nie jestem ciebie godzien, ale obiecuję ci, że będę dla ciebie dobry i będę cię kochał aż do końca świata. Tylko wyjdź za mnie!*

Księżniczka zgodziła się i rzuciła się na szyję swojemu ukochanemu, kiedy tylko wstał. Król z radością oglądał tę scenę i tym razem był pewien, że jego córka będzie w dobrym rękach.

Katarzyna Rzepka

„Mój przyjaciel książka”

WITAJCIE W KRAJNIE DZIECIĘCYCH UCZUĆ, WARTOŚCI I PRZEORGROMNEJ FANTAZJI... WITAJCIE W ŚWIECIE POLLYANNY!

Eleonor H. Porter stworzyła powieść jak najbardziej nietuzinkową, wyjątkową i wzruszającą, tak bliską każdej dorastającej dziewczynce o wielkim sercu.



Momentami książka ta budzi skojarzenia z „Anią z Zielonego Wzgórza” – również piękna, pełna uroku, dziecięcej radości życia. Świat przedstawiony w tej lekturze można by nazwać wręcz utopijnym – jedenastoletnia Pollyanna to ciepłe, wrażliwe dziecko, które mimo tragicznych zdarzeń, w które obfitowało jej dotychczasowe życie, potrafi dostrzegać piękno otaczającego ją świata, obdarzając go miłością i życzliwością. Tytułowej bohaterce udało się przekonać innych, jakie znaczenie ma przyjazny stosunek do każdego człowieka, optymizm, pogodne usposobienie i wiara. Że w obliczu tragedii i niepowodzeń można pozostać szczęśliwym i pełnym nadziei. Ona sama spoglądała na otoczenie przez pryzmat serca. Była idealistką, choć nad wyraz dojrzała. Tatusz Pollyanny, jeszcze przed niespodziewanym odejściem nauczył dziewczynkę gry „w zadowolenie i dostrzeganie dobrych stron każdej sytuacji”. Pollyanna, będąc już nie pół-, lecz całkowitą sierotą, kontynuowała tę zabawę. Tęskniła za ukochanymi rodzicami, choć starała się nie poddawać smutkowi czy melancholii – dzielnie kroczyła ku nowym wyzwaniom. Zaadoptowana przez ciotkę Polly Harrington, szybko zjednała sobie przyjaciół w nowym środowisku.

Bliznich darzyła tolerancją, miłością i zrozumieniem, czym zaskarbiała sobie ich sympatię. Zadziwiała wszystkich swą rezolucją, serdecznością i subtelnością. Udało jej się udobruchać nawet despotyczną i nieco zgorzkniałą ciotkę, co okazało się nie lada wyzwaniem.

„Pollyanna” to klasyk literatury pięk-

nej przeznaczonej dla dzieci i młodzieży. To także niezwykle poruszająca lektura, która prowadzi nas przez krainę szczęścia, umiejętności cieszenia się każdą chwilą i czerpania z życia całym garściami. To wprost nieopisane spotkanie ze światem dziecięcej wrażliwości, marzeń i wartości, których to brak odczuwamy w dzisiejszych czasach. Umiejmy dzielić się tą wyjątkową miłością. Biermy przykład z Pollyanny i razem... zmieniamy świat!

P.S. Tekst otrzymał wyróżnienie w tegorocznym konkursie „Młody Literat” na szczeblu wojewódzkim.

**Aleksandra OLBRYT, kl. VI „b”
Publiczna Szkoła Podstawowa nr1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ozimku**

**Nauczyciel prowadzący:
pani Grażyna ŁYGA**



„Prymus Szkoły Podstawowej nr 1 w Ozimku”

Jedni z najlepszych

Uroczysta inauguracja, jak co roku, zgromadziła uczniów i rodziców. Uśmiechnięte buzie dzieciaków wskazywały wyraźnie, że lubią swoją szkołę.

Licznie zgromadzonych powitała dyrektor szkoły, pani **Danuta Kłysińska**, życząc wszystkim sukcesów w nauce, wzorowego zachowania i wielu mile spędzonych chwil w szkole. Przypomniała jednakże, że spotykamy w ważnej historycznie chwili: - 70 lat temu wybuchła II wojna światowa, a dzieci nie poszły do szkoły, nie mogły się uczyć.

Pani dyrektor przypomniała także kilka najważniejszych dat z historii Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1: pierwszym kierownikiem szkoły, który objął ponemiecką placówkę w Ozimku był pan **Tadeusz Witkowski**. Z żoną **Haliną** oraz nauczycielką **Bronisławą Łysiakovą** rozpoczęli pracę w tutejszej szkole. W następnych latach grono nauczycielskie powiększa się, bo do szkoły przybywa coraz więcej dzieci. Pięć sal lekcyjnych nie może pomieścić wszystkich uczniów. Powstaje projekt wybudowania nowoczesnej szkoły. W międzyczasie uczniowie najmłodszych klas uczą się w wynajętym budynku przy ul. Opolskiej.

1 września 1959 roku następuje uroczyste otwarcie nowej szkoły, w której dyrektorem jest pan **Józef Zubrzycki**. W styczniu 1964, zmienia się dyrektor szkoły i stanowisko to obejmuje pan **Józef Derda**. W latach 1967/68 następuje zakończenie prac przy modernizacji boiska szkolnego. 4 maja 1969 szkole nadano imię Marii Skłodowskiej - Curie, a 14 października 1973 roku Huta Małapanew w Ozimku ufundowała szkole sztandar. We wrześniu 1975, na 10 lat, dyrektorem zostaje pani Ewa Wrona, a następnie 15 sierpnia 1985 pan **Eugeniusz Grajdek**, który pełni tę funkcję przez ponad 20 lat. Od 3

września 2007 dyrektorem została pani Danuta Kłysińska.

Kilka ciepłych słów wygłosił ksiądz proboszcz **Marian Demarczyk**, gość naszej uroczystości. Życzył uczniom sukcesów w nauce, wzorowego zachowania na co dzień, nie tylko w szkole. Zachęcał do częstego odwiedzania drugiej, ważnej szkoły - kościoła.

Pierwszoklasiści złożyli uroczyste ślubowanie na Sztandar Szkoły. Dzieci były niezwykle przejęte, a rodzice wzruszeni. Powtarzając za panią dyrektor słowa ślubowania, mali uczniowie z przejęciem przyrzekli pilnie się uczyć. Przecież w pierwszej klasie zaczyna się kolejny, bardzo ważny etap życia dzieciaków.

O tym co można osiągnąć w szkole, jakie mamy sukcesy, przypomniała dyrektor Kłysińska.

- *Nasi uczniowie osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, co potwierdzają wyniki sprawdzianów klas szóstych. Uczniowie „Jedynki” mieli średnie lepsze niż gmina, województwo i kraj –* powiedziała pani dyrektor.

Dlatego warto się uczyć, bo oprócz zdobytej wiedzy najlepsi uczniowie mogą zostać uhonorowani zaszczytnym tytułem PRYMUS PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 W OZIMKU. W ubiegłym roku szkolnym tę zaszczytną nagrodę otrzymali: **Aleksandra Olbryt** (5,45), **Mateusz Sawa** (5,36) i **Paweł Podstawa** (5,18), którzy zostali w ten sposób nagrodzeni za wysokie średnie ocen i osiągnięcia w wojewódzkich konkursach przedmiotowych.

Gratulujemy i życzymy wszystkim uczniom wielu sukcesów!

G. Ś.



Prymusi roku szkolnego 2008/2009.



Ksiądz proboszcz życzył sukcesów i wytrwałości w nauce.



Uroczyste ślubowanie.



Witaj szkoło !

Przysięgi i pasowania

Na rozpoczęcie roku szkolnego do Szkoły Podstawowej w Antoniowie przyszło 1 września siedmiu pierwszoklasistów, w tym jedno dziecko sześciolatnie.



Początek roku szkolnego w SP Antoniów...

Po odśpiewaniu hymnu narodowego, dyrektor **Grzegorz Burda** przywitał wszystkie dzieci oraz rodziców i odczytał list ministra edukacji **Katarzyny Hall**, nawiązujący do rozpoczęcia roku szkolnego oraz udziału w wielu zbliżających się obchodach rocznic rangi państwowej. Po omówieniu spraw organizacyjnych, pierwszoklasiści złożyli przysięgę uczniowską oraz dokonano pasowania na ucznia, co gwarantuje przyjęcie w poczet braci szkolnej. Tego uroczystego aktu dokonał osobiście dyrek-

tor Burda.

Na zakończenie dzieci rozpoczynające naukę w pierwszej klasie otrzymały upragnione rogi obfitości. Wychowawczynią klasy będzie **Iwona Olszewska**. Uczniom życzymy wielu radości z okazji podjęcia nauki w roku szkolnym 2009/2010.

Podobne uroczystości odbyły się we wszystkich placówkach szkolnych na terenie gminy. Do szkół podstawowych i gimnazjalnych poszło ponad 2 tysiące uczniów.

(nies)



... i w Szkole Podstawowej nr 2.

Gminne Zawody w Mini Piłce Nożnej

Puchar dla SP Grodziec

W sobotę 5 września na boisku szkolnym w Krasiejowie odbyły się gminne zawody w mini piłkę nożną o puchar przechodni Burmistrza Ozimka. W zawodach wystartowały reprezentacje wszystkich szkół podstawowych naszej gminy.

Zwyciężyła drużyna Szkoły Podstawowej w Grodźcu, która w finałowym meczu pokonała 2-1 SP nr 3 Ozimek. Zwycięzcy grali w składzie: **Krzysztof Soszka, Marek Soszka, Wojciech Kozieł, Steven Kontny, Tomasz Pawlicki, Marcin Łęgorz, Paweł Pastuch**; opiekun – **Klaudia Troszyńska**. Kolejne

miejsca zajęły: 2. SP nr 3 Ozimek, 3. SP Szczedrzyk, 4. SP nr 1 Ozimek, 5. SP Dylaki, 6. SP Antoniów, 7-8. SP nr 2 Ozimek i SP Krasiejów. Puchary wręczył zwycięzcom burmistrz **Jan Labus** z sekretarzem Szkolnego Związku Sportowego **Janem Kamińskim**.

(d)



Puchary wręczał burmistrz Jan Labus z sekretarzem SZS Janem Kamińskim.



Zwycięska drużyna Szkoły Podstawowej w Grodźcu.

W poprzednich „Wiadomościach Ozimskich” informowaliśmy o uroczystości odsłonięcia pomnika księdza, zapowiadając prezentację jego męczeństwa.

Historia ks. A. Hentschela i jego pomnika

Był rok 1918, kończyła się I wojna światowa, rozpadało Cesarstwo austro-węgierskie. Kto przeżył i nie znalazł się w niewoli, wracał do domu. Wracali również ojcowie i mężowie z Biłki Szlacheckiej, wsi polskiej oddalonej 20 km na południowy wschód od Lwowa.

Dzieci cieszyły się z powrotów ojców, żony z radością witały mężów. Na męża nie czekała już Maria K., wiedziała dobrze, że jej mąż umarł w obłączonym Przemyślu 27 lutego 1915. Maryśka, bo tak mówiono o niej we wsi, znalazła sobie nowego towarzysza życia. Został nim żandarm ukraiński Iwan K. Od jakiegoś czasu mieszkali razem, kochali się i zamierzali pobrać. Wszystko układałoby się wspaniale, gdyby nie ksiądz biłeckie Adam Hentschel. Uparł się on, że dopóki nie przyjdą oficjalne dokumenty o śmierci Jana K. – męża Marii – nie udzieli ślubu Maryśce i Iwanowi. Dokumenty dokumentami, Iwan był przekonany, że proboszczowi z Biłki – znanemu ze swej postawy patriotycznej, nie podoba się związek Polki z Ukraińcem Cóż było robić? Rozwiązanie, wbrew pozorom, było łatwe. Duchowny uniki z sąsiadujących z Biłką Zuchorzyc zgodził się na udzielenie ślubu bez aktu zgonu męża Marii. I tak Maria stała się żoną Iwana, a Iwan mężem Marii. Przy okazji Maria przestała być Polką (rzymską katoliczką) a została Ukrainką.

Iwanowi i Marii pozostał uraz do księdza Hentschela i nieraz publicznie dawali temu wyraz. Wydawało się, że tylko czekają okazji, by pomścić doznane upokorzenia. A sposobność do zemsty nadarzyła się szybko. 24 listopada 1918 r. uciekający ze Lwowa Ukraińcy napadli na Biłkę Szlachecką. Mimo oporu mieszkańców zdobyli wieś, paląc 98 gospodarstw, zabijając 45 osób i raniąc 22. Ksiądz Adam schronił się w zakonie sióstr służebniczek, a gdy odnalazł go tam Iwan, zmienił kryjówkę, chowając się w gospodarstwie Katarzyny Calak. Jednak Iwan był uparty i odnalazł księdza również w nowym miejscu. Odnalazł i zagroził, że jeśli Calakowie nie wydadzą proboszcza, puści ich

obejście z dymem. Słyszac groźby, ksiądz Hentschel dobrowolnie opuścił miejsce schronienia. Iwan odprowadził go na posterunek policji ukraińskiej do pobliskich Kurowic. Tam księdza oskarżono o posiadanie broni i 29 grudnia rozstrzelano. 31 grudnia, nocą, żołnierze ukraińscy pochowali ciało biłeckiego proboszcza na cmentarzu w Biłce.

7 czerwca 1919 r. po uprzedniej ekshumacji i identyfikacji zwłok nastąpił uroczysty pogrzeb księdza kanonika Adama Hentschela. Na górującym nad biłeckim cmentarzem pomnikiem umieszczono tablicę z napisem: „Na wieczny spoczął sen ks. Adam Hentschel kanonik w Biłce Szlacheckiej – Rozstrzelany niewinnie przez hordy ukraińskie w Kurowicach – 17.XII.1877, 29.XII.1918.”

W dwudziestoleciu międzywojennym pamięć o wydarzeniach z 1918 r. była żywa. W 1938 r. społeczność wiejska postawiła pomnik ks. Hentschelowi i biłczanom poległym podczas napadu ukraińskiego na wieś. Potem, po wejściu do wsi najpierw Sowietów a później, w 1941 r. Niemców wydarzenia z końca I wojny światowej stały się odległą przeszłością. Nieomal każdego dnia przybywało teraz nowych ofiar. Wywózki na Sybir w lutym 1940 r. (ok. 200 osób), wielki głód na wiosnę 1942 r. i napady ukraińskich bojówek – taka była wojenna rzeczywistość wsi kresowych. Napady ukraińskie wzmożyły się zwłaszcza pod koniec wojny. Co prawda Ukraińcy bali się zaatakować Biłkę, ale atakowali sąsiednie wsie, a należący do AK biłczanie przychodzili z pomocą ich polskim mieszkańcom. Najbardziej znaną akcją była ewakuacja Hanczowa. 17 kwietnia 1944 r. ze wsi dwukrotnie pacyfikowanej przez nacjonalistów ukraińskich (zginęło łącznie 129. mieszkańców) wyprowadzono 570 osób.



Uzbrojony konwój doprowadził ocalałych hanczowian do Biłek Królewskiej i Szlacheckiej. Tam pozostali oni aż do końca wojny. W Biłkach znajdowali schronienie mieszkańcy wielu okolicznych wsi, między innymi z Ceperowa, Czarnuszowic, Hermanowa, Kukizowa, Połonic, Zuchorzyc i innych. Dość powiedzieć, że pod koniec II wojny światowej przebywało w obu wsiach prawie 10000 osób. W każdym domu mieszkało kilka rodzin.

Koniec wojny nie przyniósł chwały bohaterom. Po walkach z Niemcami w ramach akcji Burza biłeccy żołnierze AK podporządkowali się „wyzwolicielom”. Z pewnym zdumieniem obserwowano, że żołnierze z bratniej Czerwonej Armii nie przeciwdziałają napadom Ukraińców na ludność polską. Zadawano sobie pytanie, jak to możliwe, że mój brat (ojciec, syn, wujek) walczy u boku Armii Czerwonej, a oni uważają nas za wrogów? Sprawę wyjaśniły organizowane we wsi mitingi, podczas których przedstawiciel rządu lubelskiego wyjaśnił sytuację, w jakiej znalazli się biłczanie. Okazało się, że mieszkają oni nie u siebie, lecz na ziemiach ukraińskich, że powinni wyjechać na Zachód. Tow. Sender powiedział zresztą jasno: kto nie pojedzie dobrowolnie na Zachód, ten pojedzie pod przymusem na Sybir. Słowa nie wywarły właściwego wrażenia, więc administracja sowiecka

przystąpiła do działania. 50. osobom wysłano wezwania do Donbasu na roboty w kopalni, 200 osobom wezwania do sowieckiego wojska. To podziało.

Rozstawione na ulicach karabiny sowieckie przyspieszyły repatriację biłczan, 8 kwietnia wyjechała na Śląsk część Biłki Królewskiej, 18 kwietnia, 6, 9 i 20 maja wyruszyły kolejne transporty. Jako ostatnie 22 maja 1945 r. wieś opuścili siostry służebniczki. Biłczan nie osiedlono razem, największe skupiska osiadły w Grodźcu (pow. opolski), w Gościence (pow. kozielski), w Kalinowie, Leśnicy, Piotrówce i Ujeździe (pow. strzelecki). Część mieszkańców Biłek osiedliła się w Walawie, Małkowicach i Bolestrzycach (pow. przemyski) – myśleli, że będą mieli blisko do domu, jak już wszystko się skończy. Sybiraków biłeckich skierowano w okolice Szczecina, zaś pochodzący z Biłek żołnierze armii Andersa najczęściej wybierali wolność i zostawali na Zachodzie. Polskie wsie Biłka Szlachecka i Biłka Królewska przestały istnieć, lecz legenda dawnych czasów była przekazywana. Wszystko to odbywało się w tajemnicy, w ciszy ponemieckich murów, które ze zdumieniem słuchały wspomnień wypowiedzianych z charakterystycznym kresowym zaśpiewem.

Pod koniec lat osiemdziesiątych biłczanie zaczęli organizować wycieczki do wsi swojej mło-

Góra Świętej Anny na dawnej pocztówce

W ostatnim czasie w opolskich księgarniach pojawił się pięknie wydany dwujęzyczny, polsko-niemiecki album „Góra Świętej Anny na dawnej pocztówce - Sankt Annaberg O/S auf alten Ansichtskarten”, autorstwa Krzysztofa Spałka i ks. Erwina Matei.

dości. Kto jechał po raz pierwszy, by zobaczyć rodzinną miejscowość po trzydziestu kilku latach, najczęściej nie wytrzymał napięcia i po przybyciu na miejsce ze łzami w oczach biegł do domu swego dzieciństwa. Stałym punktem wycieczek były odwiedziny cmentarza i kościoła. Z kościoła, jak i z całej wsi, ginęły stopniowo ślady polskości, tablice z polskimi napisami zastały przykryte ikonami, sprzed Domu Ludowego przepadł bez wieści pomnik króla Jana III Sobieskiego, sprzed kościoła pomnik poległych w 1918 r. bitczan. Przetrawiał przekrzywiony przez czas grobowiec ks. Adama Hentschela. Nie było na nim żadnych oznaczeń, tablic ani napisów, ale trudno byłoby pomylić go z jakimś innym grobem.

W 2008 r. członkowie Stowarzyszenia Nasz Grodziec postanowili odnowić niszczący grobowiec. Plan działań był prosty i składał się z trzech elementów. Po pierwsze, należy zdobyć środki na renowację pomnika, po drugie, do pomysłu trzeba przekonać mieszkających obecnie w Biłce Ukraińców, po trzecie, przeprowadzić remont pomnika nagrobnego. Najłatwiejszy do realizacji wydawał się trzeci punkt planu. Zaczęto od najtrudniejszych. W lipcu 2009 r. siedmioosobowa grupa wyruszyła z Grodzca do Biłki Szlacheckiej. Wyruszyła na rowerach. Wśród uczestników wyprawy byli członkowie Stowarzyszenia Nasz Grodziec. Po tygodniowej podróży dojechali do celu i rozpoczęli rozmowy na temat ewentualnego remontu pomnika księdza A. Hentschela z obecnym sołtysiem wsi Igorem Parubijem. Pomysł został wstępnie zaakceptowany. Po uzyskaniu informacji, że Senat RP, poprzez Fundację Pomoc Polakom na Wschodzie (program: Dziedzictwo narodowe na Wschodzie) przyznał Stowarzyszeniu Nasz Grodziec grant na ratowanie biłckiego cmentarza przystąpiono do dalszych, bardziej szczegółowych ustaleń ze stroną ukraińską. Rozmowy zakończono w maju br. Od tego czasu wybrana ukraińska firma z Biłki prowadziła renowację pomnika.

Krzysztof Kleszcz

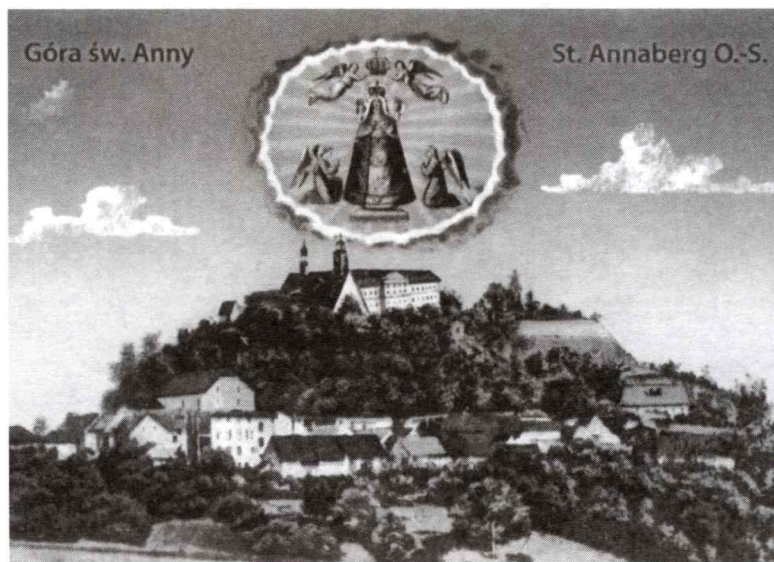
Pretekstem do jego wydania jest obchodzone w tym roku 300-lecie istnienia kalwarii na Górze Świętej Anny.

„Gdyby zginęły wszystkie biblioteki, wszystkie galerie, wszystkie źródła, z których przyszłość kiedyś czerpać będzie mogła znajomość naszych czasów, a zachowały się trafem tylko ilustrowane karty pocztowe w tych czasach wydane – wystarczyłyby one zupełnie do odtworzenia dziejów cywilizacji ludzkiej od końca XIX wieku” - cytuje w przedmowie do albumu prof. Adama Ładę-Cybulskiego prof. Stanisław Nicieja, który podkreśla w niej również, że opracowanie to jest ważne zarówno dla Polaków, Ślązaków jak i dla Niemców. Nie dzieli, lecz łączy, nie faworyzuje żadnej ze stron, nie licytuje zasług ani krzywd, po prostu zbliża. Na kolejnych stronach autorzy opisują walory przyrodniczo-krajobrazowe oraz historię Góry Świętej Anny. Następnie na ponad 100 starannie dobranych kartkach pocztowych zilustrowanych jest ostatnich 140 lat zmieniającego się krajobrazu, architektury, czy też mody tej miejscowości.

Góra Świętej Anny położona jest w samym centrum Parku Krajobrazowego Góra Świętej Anny na szczycie wzniesienia o tej samej nazwie. Z daleka widoczna ponad otaczającymi ją równinami, stanowi drogowskaz dla zdążających do niej pielgrzymów i turystów, których przyciąga ze względu na swój wyjątkowy i niepowtarzalny charakter, łączy bowiem wiele aspektów: religijny, historyczny, kulturowy i przyrodniczy. Wszystko za sprawą malowniczego położenia i nagromadzenia na tak niewielkim obszarze wielu cennych zabytków i walorów przyrodniczo-krajobrazowych.

Góra Św. Anny stanowi centrum kultu religijnego związanego z cudowną figurką św. Anny Samotrzeciej i centralne miejsce pielgrzymkowe całego Górnego Śląska. Początków kultu na Górze Św. Anny upatruje się w XV wieku, kiedy to według legendarnych przekazów nieznanego hiszpańskiego księcia wracający z wyprawy wojennej miał wybudować na szczycie góry kościółek, umieszczając w nim figurę św. Anny.

Pierwotnie góra ta zwana była



Górą Chełmową, od zapomnianego wyrazu „chelm” znaczącego wzgórze, wzniesienie, a następnie Górą Świętego Jerzego, która wiązała się według tradycji z istnieniem na jej szczycie małej kapliczki pod wezwaniem św. Jerzego, patrona rycerzy. Pochodzenie samej figurki jest również bardzo trudne do ustalenia. Na podstawie archiwalnych dokumentów nie można jednoznacznie rozstrzygnąć, w jakim czasie i gdzie powstała. Biorąc pod uwagę styl, kształt i okres, w którym tworzone podobne figury, można domniemywać, że figura św. Anny Samotrzeciej z Góry Św. Anny powstała pod koniec XV wieku w pracowni śląskiej. Od 1898 r. figurka św. Anny, otoczona wielkim kultem jako stynąca łaskami w sukience ze złotymi koronami, znajduje się w ołtarzu głównym bazyliki. W czasie II wojny światowej ukrywana była w Opolu, Prószkowie i Kłodzku.

Rdzeniem wulkanicznego wzniesienia Góry Św. Anny, liczące 400 m n.p.m. stanowi bazaltowy słup skalny, będący ujściem magmy do krateru wulkanu, znajdującego się prawdopodobnie w pobliżu bazyliki św. Anny, w której sąsiedztwie widoczne są naturalne wychodnie zastygłej lawy w postaci bazaltowych słupów. Dawny krater znajdował się prawdopodobnie kilkaset metrów wyżej niż dzisiejszy szczyt. Powodem obniżenia wulkanu jest trwająca po dziś dzień naturalna erozja skał.

W okolicach Góry Świętej Anny

znajduje się wiele nieczynnych kamieniołomów. W jednym z nich utworzono rezerwat geologiczny „Góra Świętej Anny”. Obejmuje on część nieczynnego kamieniołomu bazaltu i wapienia i stanowi atrakcyjną ilustrację budowy geologicznej tych okolic. Jest to jeden z najciekawszych tego typu rezerwatów w Polsce. Obszar ten już na początku XX wieku był również chroniony na prawach rezerwatu. Na dnie kamieniołomu zachował się krater dawnego wulkanu, na krawędziach którego łatwo można zauważyć odsłonięte styki różnych skał, zarówno osadowych jak i wylewnych oraz słupy bazaltowe.

W innym nieczynnym kamieniołomie wapienia w latach 1934–1938 wybudowano największy w Polsce i jeden z największych w Europie amfiteatr. Nad nim wzniesiono rotundę – mauzoleum dla bojowników niemieckich poległych w bitwie o Górę Świętej Anny w czasie III powstania śląskiego. Po wojnie w 1955 r. miejsce rotundy zajął pomnik Czynu Powstańczego autorstwa Xawerego Dunikowskiego. W 2004 roku decyzją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Górę Świętej Anny – komponowany krajobraz kulturowo-przyrodniczy uznano za pomnik historii.

Wydanie albumu było możliwe dzięki sponsorom – Górażdże Cement oraz firmie Kler z Dobrodzienia. Książka kosztuje 27 zł w miękkiej oprawie i 35 zł w twardej. Nakład wynosi 2 tys. sztuk.

(red.)

Gminne zawody pożarniczo-obronne

Uwijali się jak w ... ukropie



Drużyny rywalizowały m.in. w ćwiczeniach bojowych z motopompą.



Zwycięzcy otrzymali dyplomy i pamiątkowe statuetki.



Żeńska drużyna OSP Chobie była nie tylko najlepsza, ale i jedną z najpiękniejszych.

Gminne Zawody Pożarniczo-Obronne o puchar Burmistrza Ozimka odbyły się 29 sierpnia na boisku za Szkołą Podstawową nr 1 i na strzelnicy w Ozimku.

Na szkolnym boisku przeprowadzono sztafetę pożarniczą oraz ćwiczenia bojowe z motopompą, a na strzelnicy równolegle odbyły się zawody strzeleckie z broni sportowej. W zawodach wzięło udział 18 drużyn z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej gminy Ozimek (bez OSP Pustków i OSP Dylaki), w tym 5 kobiecych oraz gościnnie drużyna strażacka z Ryžoviste w Czechach.

W konkurencjach strażackich drużyny oceniało jury w składzie st. asp. **Zbigniew Choma** i mł. kpt. **Marcin Urban** z Komendy Miejskiej PSP w Opolu. Na końcowy wynik zawodów złożyły się czasy i punkty uzyskane przez poszczególne drużyny w sztafecie pożarniczej (oceniane konkurencje: rozwinięcie odcinka węża, skok przez płotek, skok przez rów, slalom między tyczkami, równoważnia, pokonanie ściany, podłączenie odcinka węża do rozdzielacza i prądownicy) oraz ćwiczeniach bojowych z motopompą (zbudowanie linii zasilającej, linii

głównej i dwóch linii gaśniczych, podanie wody, strącenie pachołków i obrócenie tarczy). Wśród seniorów pierwsze miejsce zajęła **OSP Krzyżowa Dolina**, drugie **OSP Chobie** i trzecie **OSP Krasiejów**, a wśród senierek triumfowała **OSP Chobie** przed **OSP Schodnią**. W kategorii żeńskich drużyn harcerskich (12-16 lat) wygrała **OSP Krasiejów** przed **OSP Krzyżowa Dolina**, a wśród żeńskich MDP (16-18 lat) **OSP Schodnia**.

Spośród drużyn harcerskich chłopców (12-16 lat) najlepsza była **OSP Schodnia** przed **OSP Krzyżowa Dolina** i **OSP Chobie**, a MDP chłopców (16-18 lat) **OSP Krasiejów** przed **OSP Schodnią** i **OSP Antoniów**. Pamiątkowe statuetki oraz dyplomy wręczył kapitanom najlepszych drużyn burmistrz **Jan Labus** wraz z przewodniczącym komisji ochrony środowiska, bezpieczeństwa publicznego i ochrony p. poż. Rady Miejskiej **Antonim Grycem** i komendantem gminnym **OSP Jerzym Libera**.

(jad)



Drużyna z Czech.

Druhowie w akcji w obiektywie Ryszarda Bożyma



Świątowali jubilaci



Na zdjęciu – jubilaci z rodzinami: w pierwszym rzędzie Maria Romanów z rodziną, w drugim rzędzie od lewej: Rajnold Musielok, Roman Kwaśny, Edward Miller, Aleksander Soszka, Józef Czech, Józefa Bigas, Gertruda Prokop. W trzecim rzędzie od prawej: Jan i Ruta Dej, Łucja Czech (małżonka solenizanta), Szczepan i Maria Góreckcy.

W ozimkim Urzędzie Stanu Cywilnego kolejni jubilaci obchodzili rocznice urodzin oraz zawarcia związków małżeńskich. Przybyli licznie ze swoimi rodzinami.

85. urodziny świętowała **Maria Romanów z Grodzca**. Pani Maria przyjechała z synem **Janem**, córką **Teresą** i prawnukiem **Kamilem**. W sumie dochowała się na razie 4 dzieci, 6 wnuków i 3 prawnuków.

80. rocznice urodzin stały się udziałem **Józefa Bigas z Grodzca** – świętowała je w towarzystwie córki **Marii** i wnuka **Przemysława**, a w sumie ma 2 dzieci, 5 wnuków i 1 prawnuka. Tę samą rocznicę obchodził **Aleksander Soszka z Grodzca**, któremu towarzyszyli syn **Zdzisław** i prawnuczki **Magda i Marysia** (w sumie jubilat ma 5 dzieci, 13 wnuków i 5 prawnuków) a także **Roman Kwaśny z Dylak**, który zjawił się z żoną **Antoniną**, synem **Alfredem** i synową **Małgorzatą** (w sumie solenizant ma 4 dzieci, 8 wnuków i 5 prawnuków). 80-lecie świętowała również **Gertruda Prukop z Krasiejowa (2,5)** z synową **Ireną** oraz **Józef Czech (3,7,2)** z żoną **Łucją** i **Edward Miller (3,4,1)** z córką **Krystyną** i wnukiem **Przemkiem**, jak również **Rajnold Musielok (1,2)** – obaj solenizanci z Ozimka.

Złote Gody Małżeńskie (50-lecie pożycia) obchodzili **Ruta i Jan Dej (1,4)** oraz **Maria i Szczepan Góreckcy** (obie pary z Ozimka). Państwu Góreckim (2,4) towarzyszyli syn **Andrzej** oraz wnuk **Michał**.

Życzenia solenizantom złożyli między innymi burmistrz Ozimka **Jan Labus** i kierownik USC **Ewa Bronder**.

WIT

Spotkanie w starym kościele

Sakrament dla jubilatów

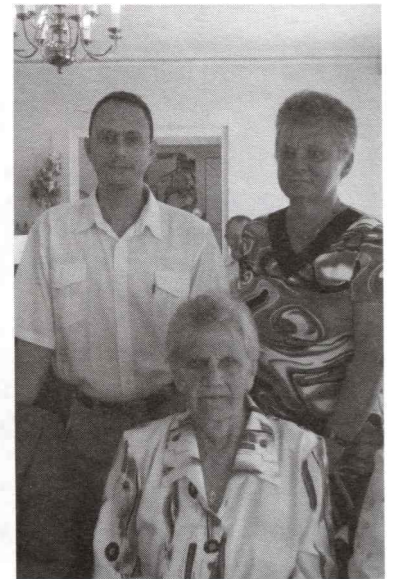
13 września w starym kościele w Ozimku odprawiona została dziękczynna msza święta w intencji par małżeńskich obchodzących w tym roku jubileusze od 25. do 50-lecia.

W wygłoszonej homilii proboszcz ks. **Marian Demarczyk** nawiązał do udzielenia sakramentu małżeństwa, który jest darem miłosiernego Boga, a jednocześnie zadaniem wymagającym pracy i poświęcenia, jakich małżonkowie doświadczają w swoim życiu. Jubilaci z 25. i 50-letnim stażem małżeńskim komuniją świętą przyjęli w obu postaciach. Na zakończenie proboszcz udzielił małżonkom liturgicznego błogosławieństwa, życząc jubilatом dalszych lat wspólnego pożycia w dobrym zdrowiu.

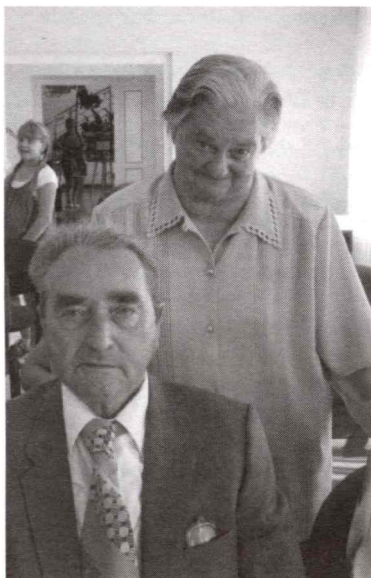


(nies)

Jubileuszowe spotkanie w starym kościele.



Józefa Bigas w towarzystwie córki **Marii** i wnuka **Przemysława**.



Józef Czech z żoną Łucją.



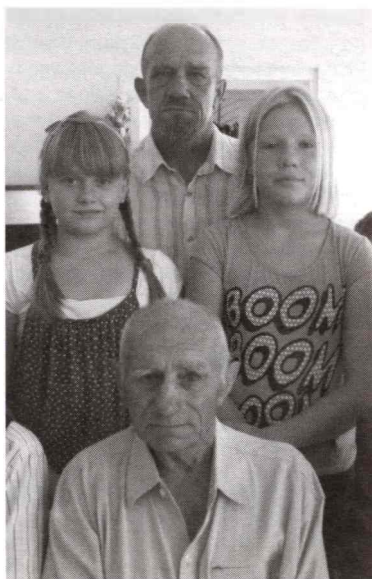
Rajnold Musielak.



Ruta i Jan Dej.



Maria Romanów z synem Janem, córką Teresą i prawnukiem Kamilem.



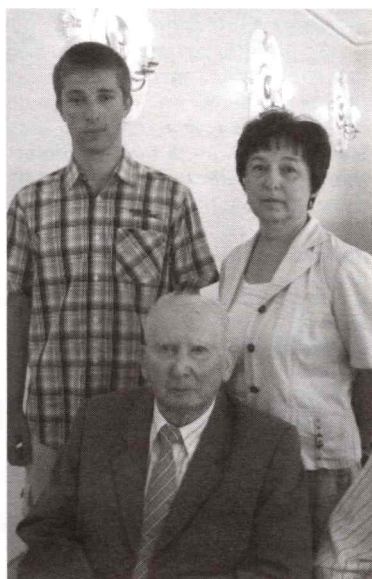
Aleksander Soszka z synem Zdzisławem oraz prawnuczkami Magdą i Marysią.



Roman Kwaśny z żoną Antoniną, synem Alfredem i synową Małgorzatą.



Gertruda Prukop z synową Ireną.



Edward Miller z córką Krystyną i wnukiem Przemkiem.



Maria i Szczepan Górecy.

Akcja krwiodawstwa Oddali krew dla Romana

17-letni Roman Mateja ze Szczedrzyka od 3 sierpnia leży w Klinice Hematologii i Onkologii we Wrocławiu. W lipcu syn zachorował na anginę - mówi mama Romana, Gabriela Mateja.

W wyniku zleconych przez lekarza-pediatrę badań krwi, stwierdzono u niego ostrą białaczkę szpikową. Obecnie przechodzi bardzo wyczerpujące leczenie chemią. Potrzebuje dużo krwi, która prawie codziennie jest mu dostarczana zarówno w postaci płytek jak i pełnej krwi.

Rodzice Romana zwrócili się do wszystkich ludzi dobrej woli i otwartego serca o pomoc dla syna. Na ich apel odpowiedział Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczedrzyku, organizując w niedzielę 30 sierpnia akcję krwiodawstwa przed tamtejszą remizą strażacką.

- Jej przeprowadzenie było możliwe dzięki uprzejmości dyrektora Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Opolu Iwony Rajca-Biernackiej - podkreśla naczelnik OSP Andrzej Jakubiec. W godzinach od 9.00 do 14.00, do ambulansu stacji krwiodawstwa zgłosiło się około stu osób, nie tylko mieszkańców Szczedrzyka, ale także Antoniowa, Krasiejowa, Ozimka i innych pobliskich miejscowości. Po badaniach lekarskich, do oddania krwi zakwalifikowanych zostało 70 osób, które w sumie oddały 27 litrów krwi.

W imieniu syna i własnym, rodzice Romana dziękują im za ten bezcenny dar serca, jak również osobom, które chciały oddać krew dla Romka, ale nie mogły tego zrobić ze względów zdrowotnych.

- Jak ja się wszystkim odwdzięczę? - zakrzyknął Tomek, gdy zobaczył kartki ze Stacji Krwiodawstwa informujące o tym. Ile osób oddało krew, by uratować jego życie.

Równocześnie informujemy, że krew dla Romana Matei można wciąż oddawać w stacji krwiodawstwa w Opolu.

(jad)

Informujemy, że Romek ma już konto imienne w Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową” z siedzibą we Wrocławiu. Wpłaty można kierować na konto:

Fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”
Ul. Bujwida 42, 50-368 Wrocław

Bank Millenium S.A.
11 1160 2202 0000 0001 0214 2867

z tytułem wpłaty: „Dla: Roman Mateja”.



Dożynki parafialne w Ozimku.



Ulicami Krzyżowej Doliny przejechał dożynkowy korowód.



Starostwie dożynek wręczyli bochen chleba gospodarzowi gminy.



Dożynki w Szczedrzyku.

* Ponieśli plon * Ponieśli plon * Ponieśli plon * Ponieśli plon *

Ozimek:

Dożynki parafialne

13 września o godzinie 10.30 w kościele św. Jana Chrzyciela w Ozimku odbyły się dożynki parafialne.

Proboszcz ks. Marian Demarczyk wprowadził korowód dożynkowy z koronami z Antoniowa i Ozimka. Starostami z Ozimka byli: małżeństwo Róża i Henryk Jurosa a z Antoniowa Gabriela Bronder i Michał Ozimek.

Proboszcz przywitał wszystkich przybyłych na dożynkową mszę

świętą. Po odśpiewaniu dziękczynnego Te Deum Laudamus podziękował za uczestnictwo w mszy św. orkiestrze, która uświetniła uroczystość oraz tym, którzy przyczynili się do udekorowania ołtarza płodami rolnymi, życząc dalszego udanego świętowania.

(nies)

Krzyżowa Dolina:

Starostowie z chlebem

Mszę świętą dożynkową dla rolników z Krasiejowa i Krzyżowej Doliny odprawił 13 września w kościele parafialnym w Krasiejowie nowy proboszcz ks. Józef Gorka. Po południu ulicami Krzyżowej Doliny przejechał dożynkowy korowód, kierując się na plac za świetlicą wiejską, gdzie, przy kołaczku i kawie, odbył się tradycyjny „żniwniak”.

Mieszkańców i gości powitał sołtys Krzyżowej Doliny Bernard Sklorz, przedstawiając starostów tegorocznych dożynek: Miriam Brandt i Krystiana Kuliga. Pobłogosławiony przez proboszcza bochen chleba z tegorocznych zbiorów, starości przekazali gospodarzowi gminy burmistrzowi Janowi Labusowi. Ten obiecał dzielić go sprawiedliwie, a pokrojonym chlebem poczęstował uczestników dożynek.

Uroczystość uświetniła orkiestra dęta Zygmunta Antosika, a w pro-

gramie artystycznym prezentowały się zespoły mażoretkowe oraz KMTT Alvaro. Do tańca przygrywał zespół „Vengo”. Rozstrzygnięto dożynkowe konkursy, wręczając nagrody ich zwycięzcom. Komisja konkursowa wybrała najładniej udekorowaną posesję, nagradzając dom Kariny Gogolin, a w konkursie wozów dożynkowych nagrodę za pierwsze miejsce zdobył wóz „Krzyżowa Dolina miliony lat temu”. Pięć pozostałych wozów uczestniczących w korowodzie otrzymało wyróżnienia.

(jad)

Szczedrzyk:

Żniwniak dla pięciu

6 września parafialne i wiejskie dożynki odbyły się w Szczedrzyku. O godzinie 10.00 proboszcz ks. prałat Marcin Ogiolda odprawił mszę świętą za pomyślnie zakończone żniwa i plony zebrane przez rolników ze Szczedrzyka, Pustkowa, Niwek, Jedlic i Antoniowa - Pastwiska.

W tym roku kościół do uroczystości dożynkowych przygotowali parafianie z Antoniowa, a starostami podczas mszy świętej byli Brygida Gonsior oraz Piotr Chlebosz.

Po południu korowód złożony z 18 przystrojonych pojazdów przejechał ulicami wsi na plac św. Mikołaja, gdzie odbył się tradycyjny żniwniak. Jego starostami byli Irena i Józef Joniec. Starostowie wręczyli bochen chleba sołtysowi Joachimowi Wiesbachowi, a ten przekazał go burmistrzowi Janowi Labusowi, który podziękował rolnikom za ich ciężką pracę. Po-

krojonym na kawałki chlebem obdzieleni zostali wszyscy uczestnicy uroczystości.

W części artystycznej wystąpił zespół śpiewaczy „Szczedrzyckie Echo” oraz najmłodszy mieszkańcy wsi. Organizatorzy zafundowali uczestnikom dożynek poczęstunek, a wieczorem bawiono się na zabawie dożynkowej. Sołtys wsi dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania imprezy, a zwłaszcza tym, którzy przystroili pojazdy i wzięli udział w tak licznych korowodzie dożynkowym.

J. Niesłony

Grodziec, Chobie:

Pierwsi w gminie

Grodziec i Chobie, jako pierwsze miejscowości w gminie, zorganizowały dożynkowe uroczystości już w niedzielę 30 sierpnia. Przed południem w kościele parafialnym w Grodźcu ks. proboszcz Zdzisław Banaś odprawił uroczystą mszę św. dożynkową. Po południu korowód z dwiema koronami żniwnymi przejechał przez udekorowane wsie. Na boisku za szkołą w Grodźcu odbył się dożynkowy festyn.

Przy śpiewie zespołu ludowego „Grodziec” starostwie dożynek: Han-

* Ponieśli plon * Ponieśli plon * Ponieśli plon * Ponieśli plon *

na Kasperska i Jan Pawelec wręczyli chleb z tegorocznego zboża sołtysom Grodzka **Jerzemu Boguszowi** i Chobia **Ryszardowi Reimannowi**. Ci przekazali go uroczystie burmistrzowi Ozimka **Janowi Labusowi**, który podziękował rolnikom za ich pracę oraz obiecał, że ten symboliczny chleb, jak nasz gminny budżet, będzie dzielił sprawiedliwie. Pokrojonym chlebem poczęstował wszystkich obecnych. Pod ustawionym na boisku namiotem odbyła się dożynkowa biesiada,

na którą kobiety z Grodzka upiekły kołacz. Na scenie wystąpiły **Monika Stawczyk** i **Nikola Warzecha**, zespoły ludowe „Grodziec” i „Jutrzenka”, a wieczorem odbyła się zabawa taneczna z zespołem „Duo Elektriz”. W korowodzie dożynkowym wzięły udział pomysłowo udekorowane wozy. Wszystkie zostały wyróżnione nagrodami ufundowanymi przez organizatorów dożynek – sołtysów i rady sołeckie obydwu miejscowości.

(jad)

Antoniów: Na „Zapiecku”

13 września o godzinie 16.00 w świetlicy „Nasz zapiecek” zebrali się mieszkańcy Antoniowa, by uroczystie obchodzić święto plonów.

Sołtys **Bernard Kurda** powitał gości: proboszcza ks. **Mariana Demarczyka**, ks. **Tadeusza Ośliżko**, ks. prałata **Marcina Ogioldę**, zastępcę burmistrza **Marka Korniaka**, dyrektora Szkoły Podstawowej **Grzegorza Burdę**, przewodniczącą DFK **Jolanę Labus**, radnego **Antoniego Mielniczka** oraz starostów dożynek **Gabriele Bronder** i **Michała Ozimka**, którzy przekazali wiceburmistrzowi chleb wypieczony z tegorocznych zbiorów.

Gospodarz gminy podziękował

rolnikom za ich pracę. W części artystycznej wystąpili: duet młodych talentów **Klaudia Jendrzej** i **Michał Hadasik** oraz zespół śpiewaczy „Opolskie Dziołchy”. Bawiono się dobrze przy kołaczku i piwie, a na zabawie przygrywał zespół **Quartz**.

Organizatorem dożynek był Sołtys wsi z Radą Sołecką. Składają oni serdeczne podziękowania za udekorowanie pojazdów i udział w korowodzie, paniom przy koronie oraz wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by dożynki wypadły jak najlepiej.

J. Niesłony

Nowa Schodnia: Zabawa w namiocie

13 września obchodzono również dożynki w Nowej Schodni. O godzinie 9.00 dziękczynną mszę świętą dożynkową odprawił proboszcz ks. **Jan Bejnar**. Starostami dożynek byli: **Irmgarda Feliks** oraz **Henryk Loch**, a dożynkowy wystrój kościoła przygotowała **Teresa Machnik**.

Po południu, w ustawionym na placu kościelnym namiocie, mieszkańcy zebrali się na uroczystości dożynkowej, którą zorganizował KOSM nr 3 z przewodniczącym **Horstem Dietrichem**. Starostowie przekazali burmistrzowi **Janowi Labusowi** bochen chleba, który został pokrojony i rozdany wśród uczestników uroczystości.

W części artystycznej wystąpiły zespoły Domu Kultury w Ozimku: zespół tańca towarzyskiego „Alvaro”, **mażoretki** oraz **Alicja Sękowska**. Przewodniczący Rady Osiedla **Horst Dietrich** dziękuje wszystkim za zaangażowanie się w organizację dożynek.

(nies)

Mnichus: Dożynkowa biesiada

Mnichus – trzecia miejscowość wchodząca w skład parafii Grodziec, nie przyłączyła się w tym roku do wspólnego żniwnioka. W niedzielę 30 sierpnia dożynkowa korona z Mnichusa wzięła udział w uroczystej mszy świętej w kościele parafialnym w Grodzcu, a po południu mieszkańcy bawili się na własnym festynie.

Festyn, a raczej popołudniowa biesiada przy kołaczku i kawie oraz śląskiej muzyce z płyt TV Silesia, odbył się na prywatnym boisku piłkarskim udostępnionym przez p. **Huberta Kuliaka**, gdzie ustawiono grilla oraz namiot ze stołami, a dla dzieci nadmuchiwaną zjeżdżalnię i trampolinę. Sołtys Mnichusa **Wiktor Smyk** dziękuje

wszystkim, którzy brali udział w uroczystości, a szczególnie p. **Annie Kokot** i **Irenie Kokot** za przygotowanie wieńca dożynkowego oraz p. **Jolancie Dylka**, **Teresie Migura**, **Sylwii Konieczko**, **Sandrze Dylka** i **Tomaszowi Mrocheniowi** za wprowadzenie korony i kosza z owocami do kościoła.

(jad)



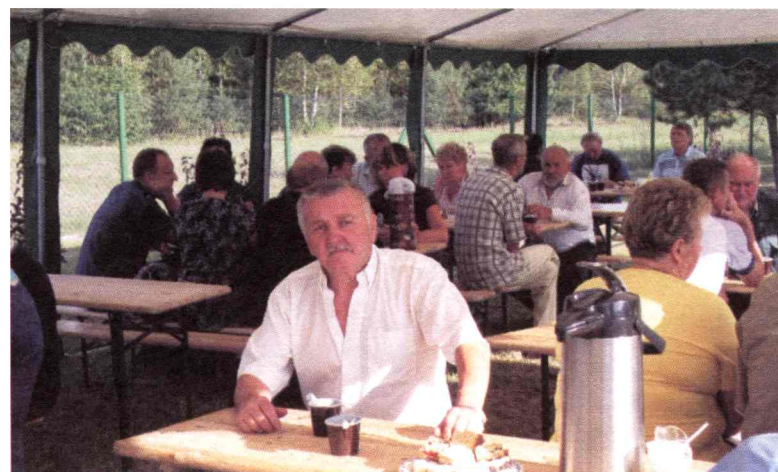
Sołtysi Grodzka i Chobia przekazali chleb burmistrzowi Janowi Labusowi.



Dożynki w Antoniowie.



Dożynki w Nowej Schodni.

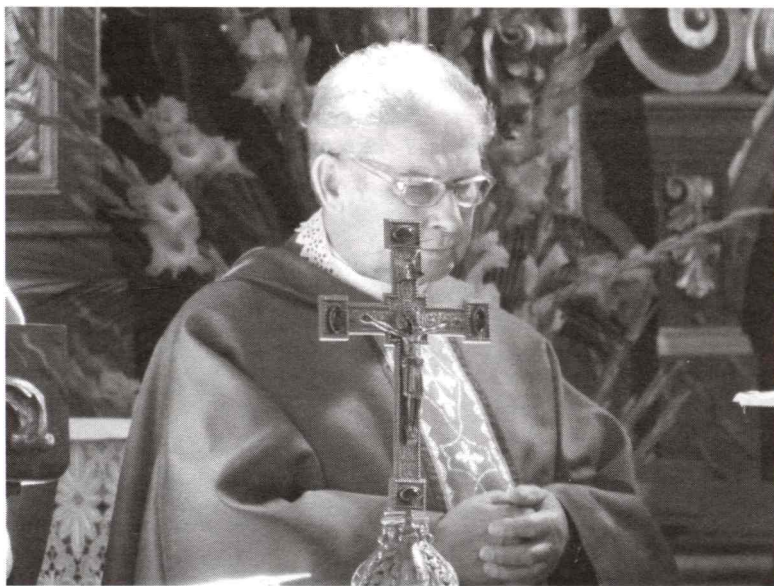


W Mnichusie odbyła się dożynkowa biesiada mieszkańców.

Krasiejów: Ks. Alojzy Malcherek odszedł na emeryturę

Pożegnania proboszcza

23 sierpnia w kościele p.w. św. Małgorzaty w Krasiejowie parafianie żegnali ks. radcę Alojzego Malcherka, który był gospodarzem tej parafii przez 43 lata. Odchodzący proboszcz otrzymał wiele podziękowań i życzeń, a sołtys z Radą Sołecką, Stowarzyszeniem Miłośników Krasiejowa oraz Mniejszością Niemiecka wręczyły mu wspólnie medal honorowy „Zasłużony dla Krasiejowa”.

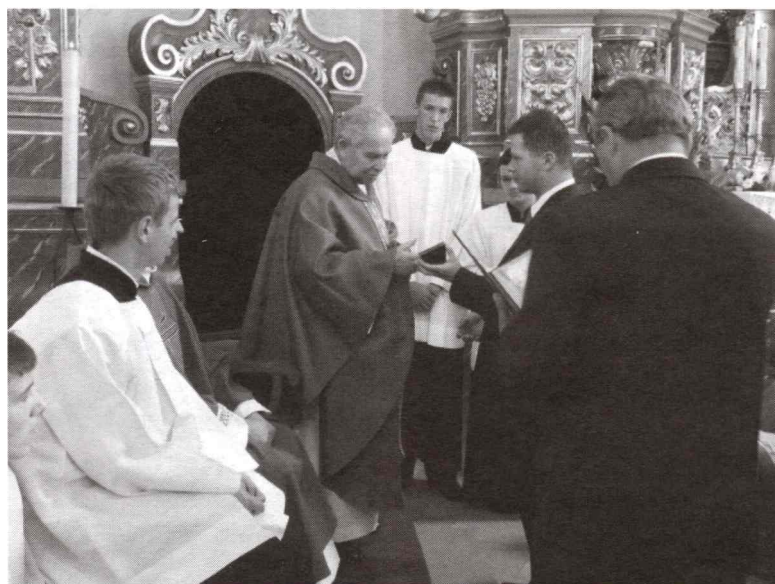


Proboszcz parafii w Krasiejowie ks. Alojzy Malcherek odszedł na emeryturę.

Ksiądz proboszcz Alojzy Malcherek związany jest z Ziemią Opolską od czasu rozpoczęcia studiów teologicznych, a od 1966 z parafią w Krasiejowie – początkowo jako wikary u boku ciężko chorego proboszcza Kokoszki, a po jego śmierci, od 1968 r. nieprzerwanie jako proboszcz parafii św. Małgorzaty Męczennicy. W 1988 r. został dziekanem Dekanatu Ozimskiego, a w 1994 r. otrzymał tytuł Radcy Honorowego. Był znakomitą gospodarzem i troskliwym duszpasterzem. W czasie jego pracy w parafii powstał filialny kościół w Spóroku oraz kaplica modlitewna w Krzyżowej Dolinie. Sam kościół w Krasiejowie był obiektem licznych inwestycji: wykonano ogrzewanie, założono nowe dzwony kościelne, odnowiono elewację zewnętrzną. Ostatnie lata poświęcił gruntownej renowacji wnętrza kościoła, dzięki czemu świątynia w Krasiejowie jest jedną z najpiękniejszych na Opolszczyźnie. Dzięki jego staraniom neobarokowy kościół w Krasiejowie został wpisany do rejestru zabytków województwa opolskiego. Dzięki staraniom i trosce proboszcza, zadbane jest również cmentarz parafialny w Krasiejowie. Bez jego wsparcia nie byłoby możliwe upamiętnienie mieszkańców parafii Krasiejów, którzy nie wrócili do domów z drugiej wojny światowej.

Ksiądz Alojzy Malcherek był nie

tylko znakomitą gospodarzem parafii. To przede wszystkim wielka osobowość działająca na rzecz lokalnej społeczności. Duchowny, który jako jeden z pierwszych wprowadził „ekumenizm” narodowościowy w kościele, integrując ludzi przynależących do narodowości polskiej, niemieckiej i określających się mianem Ślązaków. Zainicjował powstanie parafialnego zespołu Caritas, który od 1991 r. służy pomocą ludziom chorym, starszym i ubogim, organizuje wiele akcji o charakterze charytatywnym. Stworzył salę oraz bibliotekę Cari-



Na pożegnania został uhonorowany medalem i tytułem „Zasłużony dla Krasiejowa”.

tas. Szeroko współpracował z samorządem i lokalnymi organizacjami, włączając się w organizację wielu pożytecznych akcji lub im patronując. Był również współinicjatorem życia kulturalnego, współorganizując w kościele koncerty, występy, wykłady historyczne czy imprezy promujące Krasiejów. Jego zasługi zostały docenione przez samorząd wojewódzki – w 2003 r. Marszałek Województwa Opolskiego wręczył ks. proboszczowi Alojzemu Malcherkowi honorową odznakę „Za zasługi dla województwa opolskiego”.

Przedstawiciele wszystkich lokalnych organizacji i społeczności Krasiejowa oraz Krzyżowej Doliny złożyli swojemu wieloletniemu proboszczowi podziękowania za 43. lata pełnienia posług kapłańskich oraz życzenia spokojnego wypoczynku emerytalnego. Ze względu na wiek, jego posługa kapłańska w krasiejowskiej parafii dobiegła końca. Złożone podziękowania i życzenia, a zwłaszcza nadanie ks. Alojzemu Malcherkowi honorowego tytułu „Zasłużony dla Krasiejowa”, było wyrazem wdzięczności społeczności wsi za jego wieloletnie oddanie, poświęcenie i troskę, docenieniem jego pracy na rzecz Krasiejowa i całej parafii. Po mszy, przed kościołem w Krasiejowie, dla odchodzącego na emeryturę proboszcza koncertowała orkiestra dęta OSP Łowkowice, a po południu w namiotach ustawionych za remizą strażacką odbyła się biesiada, na której swojego proboszcza mogli pożegnać wszyscy parafianie.

J. Dziuban

Odszedł do

Dekretem abp Alfonsa Nossola z posługi wikariusza w parafii św. Jana Chrzyciela w Ozimku został odwołany ks. Wojciech Włoch. 23 sierpnia o godzinie 11.00 parafianie godnie i bardzo uroczysto pożegnali wikariusza po siedmiu latach pełnienia posług kapłańskich w Ozimku.

Przez ten czas bardzo przyzwyczailiśmy się do niego i jego posługi kapłańskiej oraz sportowych poczynań na boisku, gdzie sam brał udział oraz organizował turnieje piłkarskie. Ks. Wojciech urodził się 1 października 1971 r. w Gorzowie koło Olesna. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk bpa Alfonsa Nossola. Pierwszą placówką jego pracy duszpasterskiej była parafia św. Michała Archanioła w Opolu. Tam też dane mu było posługiwać w opolskim więzieniu. W 2002

Uroczystość

20. rocznica

6 września o godzinie 11.00 w kościele parafialnym w Nowej Schodni odbyła się uroczystość 20. rocznicy poświęcenia kościoła p.w. św. Jadwigi.

9 września 1989 r. ks. bp ordynariusz Alfons Nossol konsekrował trzeci kościół zbudowany przez parafian Ozimka. Zbudowanie trzeciego domu Bożego było znakiem, że żyją i pracują tu ludzie, którzy szczerze Kochają Boga i nie szcędzą dla niego żadnych ofiar.

Mszę świętą odprawił ks. bp Jan Kopiec w koncelebrze z ks. prałatem Gerardem Kałużą – budowniczym tego kościoła oraz ojcem Marcelim Dębskim. Proboszcz parafii w Schodni ks. Jan Bejnar przywitał biskupa, koncelebrantów,

innej parafii

Pożegnanie ks. Wojciecha Włocha

r. został przeniesiony do Ozimka, gdzie posługiwał przez siedem lat. Pożegnalną mszę świętą odprawił w koncelebrze z ks. Tomaszem Skowronem. Uświetniła ją orkiestra, młodzieżowa schola oraz Monika Skibińska, która zaśpiewała pieśń Ave Maria.

Po mszy bardzo liczne delegacje podziękowały wikariuszowi wiązkami kwiatów za jego posługę duszpasterską w ozimskiej parafii. Bardzo trafnie i z humorem ujął to członek delegacji ministrantów, mówiąc: „Odchodzisz do parafii Ciasnej, ale własnej”. Dekre-



Księżda Wojciecha Włocha pożegnały tłumy parafian.

tem abp Nossola ks. Wojciech Włoch został bowiem powołany na proboszcza parafii św. Trójcy w Ciasnej.

Ks. Wojciech bardzo serdecznie podziękował wszystkim parafianom za udział w mszy świętej. Po tylu latach

jego obecności wśród nas, parafianie z Ozimka życzą mu **Bożego błogosławieństwa na nowej placówce, by nie zabrakło mu sił do prowadzenia powierzonej mu ovczarni Bożej.**

(nies)

w Nowej Schodni

poświęcenia kościoła

projektanta kościoła architekta **Zdzisława Budzińskiego** oraz przybyłych na uroczystość parafian. Homilię wygłosił ks. bp Jan Kopiec, nawią-

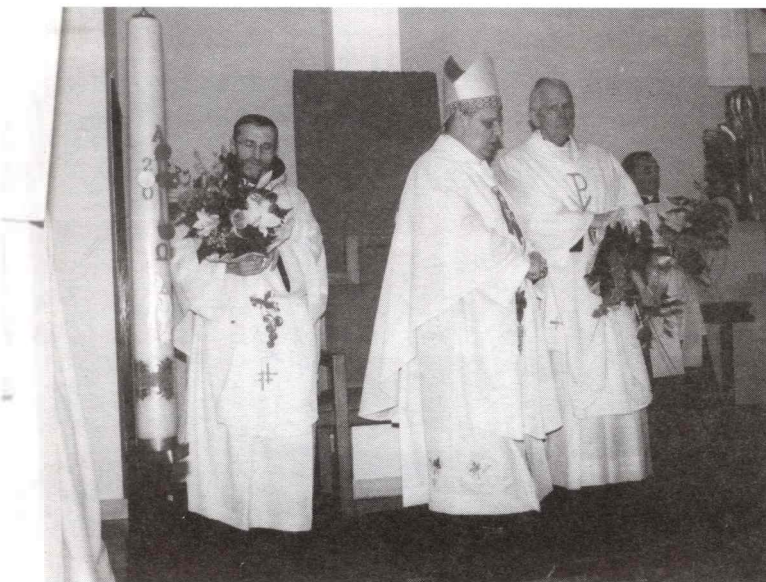
zując do czasów budowy kościoła.

Po odprawionej mszy św. odbyła się procesja wokół kościoła i odśpiewanie dziękczyn-

nego *Te Deum Laudamus*. Przewodniczący Rady Parafialnej **Gerard Fikus** podziękował biskupowi oraz koncelebrantom, mówiąc również, że od czasu poświęcenia kościoła, jest on przez cały czas upiększany. Wykonano m.in. piękne witraże. Wszystkie innowacje w kościele są konsul-

towane z architektem **Zdzisławem Budzińskim**. Na zakończenie dzieci komunijne w białych sukienkach wręczyły koncelebrantom, proboszczowi oraz architektowi wiązkami kwiatów. Piękny wystrój kościoła na tę uroczystość przygotowała **Teresa Machnik**.

(nies)



20. rocznica poświęcenia kościoła w Nowej Schodni.



Na uroczystość licznie przybyli parafianie.

Nowi proboszczowie w parafiach gminy

Krasiejów - ks. Józef Gorka

Nowym proboszczem parafii św. Małgorzaty Męczennicy w Krasiejowie jest ksiądz Józef Gorka. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Nysie, a święcenia kapłańskie przyjął 11 czerwca 1988 r. w kościele św. Józefa w Zabrzu z rąk bpa Jana Wieczorka. Był wikariuszem w parafiach św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie (1988-92), Matki Bożej Bolesnej w Kędzierzynie-Koźlu (1992-93) i Wniebowzięcia NMP w Opolu-Gosławicach (1993-96). W 1996 r. został proboszczem parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Łące Prudnickiej, a od 2003 r. pełnił również funkcję wicedziekana Dekanatu Prudnickiego. Kanoniczne objęcie urzędu przez ks. Józefa Gorkę nastąpiło w niedzielę 20 września na popołudniowych Nieszporach, a na urząd proboszcza wprowadził go uroczystie ks. dziekan Bernard Jurczyk.



Ksiądz Józef Gorka.

- Czy parafia w Krasiejowie jest inna od tej, w której ksiądz pracował poprzednio?

- Parafia w Krasiejowie różni się od poprzedniej zwłaszcza ilością wiernych. W Łące Prudnickiej miałem 1.140, a tutaj 2.500 parafian, chociaż wielu z nich jest za granicą. W każdej parafii zadania proboszcza są jednak takie same. Oprócz pełnienia posług kapłańskich, są to sprawy gospodarcze związane z utrzymaniem kościoła oraz innego majątku parafii.

- Jakie zadania gospodarcze czekają księdza w Krasiejowie?

Najważniejszym zadaniem w Krasiejowie jest remont dachu kościoła. Mój poprzednik ks. Alojzy Malcherek przygotował dachówkę, a mnie pozostaje przeprowadzić remont, któ-

ry chciałbym rozpocząć jeszcze w tym roku. Będą to bardzo kosztowne prace, więc parafia starała się o dotację z Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, gdyż kościół w Krasiejowie jest wpisany do rejestru zabytków województwa opolskiego. Niestety, w ostatnich dniach otrzymałem negatywną odpowiedź na złożony w tej sprawie wniosek.

- Jak nowego proboszcza przyjęli parafianie?

- Na początek są bardzo życzliwi i chętni do pomocy. Sami wychodzą z pewnymi inicjatywami i ma to pokrycie nie tylko w słowach, ale również w czynach, czego są już pierwsze przykłady. Jestem zbudowany ich pobożnością, ofiarnością i życzliwością.

- Czego proboszcz oczekuje od swoich parafian?

- Oczekuję od wiernych życia po Bożemu, do czego zobowiązuje nas Pismo Święte, Ewangelia i Kościół, pielęgnacji modlitwy nie tylko w kościele, ale i w domu. Liczę, że również proboszcza będą wspierali swoją modlitwą oraz współpracowali ze mną we wszystkich sprawach związanych z parafią.

- A czego parafianie powinni oczekiwać od swojego proboszcza?

- To powinni powiedzieć oni sami. Proboszcz spełnia codzienne posługi kapłańskie, służy parafianom w konfesjonale, modli się za nich i razem z nimi. Są to moje najważniejsze powinności wobec całej wspólnoty parafialnej.

(d)



Kanoniczne wprowadzenie na urząd proboszcza odbyło się 20 września.

Nowi proboszczowie w parafiach gminy

Dylaki - ks. Janusz Konofalski

Od 24 sierpnia proboszczem parafii św. Antoniego w Dylakach jest ksiądz Janusz Konofalski. W dniu 15 września na urząd wprowadził go uroczystie dziekan Dekanatu Ozimskiego ks. Bernard Jurczyk. Nowy proboszcz ukończył Katolicki Uniwersytet Lubelski – filię w Opolu, a na kapłana został wyświęcony 15 czerwca 1991 r. w opolskiej katedrze przez ks. abp Alfonsa Nossola. Był wikariuszem w parafiach św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich (1991-95), św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Ligocie Turawskiej (1995-98), Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie (1998-2001), św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu (2001-2002) oraz proboszczem parafii św. Michała Archanioła w Dziećmarowie (2002-2009). Równocześnie obsługiwał parafię św. Katarzyny w Babicach. Od 2007 r. pełnił funkcję wicedziekana w Dekanacie Kietrz.



Ksiądz Janusz Konofalski.

- Czy Parafia w Dylakach różni się od tych, z których ksiądz przyszedł?

- Prawdziwe różnice dopiero poznam, ale nowa parafia jest większa od Dziećmarowa i żyje tu bardziej jednorodna ludność autochtoniczna. Przychodząc do Dylak wróciłem w swoje strony, gdyż pochodzę z Olesna, a jako wikary pracowałem w Ligocie Turawskiej i wielu ludzi mnie zna oraz pamięta. Również ja mam tutaj przyjaciół, więc mogę powiedzieć, że wróciłem do swoich. Olesno, Turawa i Opole to moja ojczyzna.

- Na ile zdążył ksiądz poznać już nową parafię?

- Trzy wioski wchodzące w skład parafii ogólnie poznałem, ale nie da się tego dogłębnie zrobić w ciągu

miesiąca. Potrzebny jest rok, a przynajmniej do kolędy, kiedy będę miał okazję poznać osobiście i porozmawiać z większością parafian. Moje pierwsze wrażenia są pozytywne, a przyjęcie mnie jako proboszcza było serdeczne i piękne. Za tą życzliwość wszystkim serdecznie dziękuję. Powiedziałem to w kościele – i chcę podkreślić także teraz, że sympatycznie i życzliwie przekazał mi parafię mój poprzednik ks. Henryk Okularczyk. Zawsze będzie on miał na plebanii otwarte drzwi i przygotowany pokój gościnny.

- Od czego zaczął ksiądz swoje urzędowanie?

- Od remontu plebanii, gdyż był on konieczny, a będę tu mieszkał przez długie lata. Faktycznie potrzeby wyjdą w czasie, podczas kolędy i spotkań z Radą Parafialną. Już jednak wiem, że trzeba będzie zrobić parking dla parafian. W najbliższym czasie chcę też wykonać podjazd dla niepełnosprawnych w kościele w Dylakach. W duszpasterstwie duży nacisk kładę na pracę z dziećmi i młodzieżą, gdyż za kilkanaście lat będą to nasi główni parafianie.

- Czego oczekuje ksiądz od parafian, a czego w zamian mogą oczekiwać oni?

- Oczekuję modlitwy, bo źle byłoby bez wsparcia duchowego, a na co dzień współpracy i dobroci ludzi, czyli tego, na co liczy każdy ksiądz. Kapłan powinien żyć wśród ludzi i z nimi

(jad)



Uroczyste wprowadzenie na urząd proboszcza w dniu 15 września.

Otworzyć drzwi

Z postem Ryszardem Gallą rozmawia Witold Żurawicki.



- Dochodzą do nas rozbieżne informacje na temat zamożności Opolszczyzny, stanu naszej gospodarki na tle kraju, różnie plasujemy się – niejednokrotnie na końcu – w rankingach wykorzystania dotacji unijnych. Jak jest naprawdę?

- Ja mam swoje zdanie na ten temat. Opolszczyzna nie jest absolutnym liderem w tych dziedzinach, ale nie jest też na szarym końcu. W większości tych punktów, o których pan wspominał, jesteśmy w czołówce, czyli wśród ośmiu najlepszych regionów. Ja ostatnio otrzymałem ciekawy materiał, który mówi o regionach w kontekście ilości mieszkańców, powierzchni, średniej zarobków, jak te pieniądze wydajemy. Uderzyło mnie, że Opolszczyzna nie jest wśród liderów, jeśli chodzi o zarobki. Wytłumaczeniem jest fakt, że znaczna część mieszkańców pracuje za granicą i przez ten system nie jest uwzględniona, natomiast - co ciekawe - w wydatkowaniu tych środków jesteśmy na drugim miejscu po województwie mazowieckim, czyli po Warszawie – to Warszawa decyduje o wydawaniu tych środków. Uderzyło mnie też to, że wydatkowanie tych środków jest u nas li tylko konsumpcyjne. To bardzo pokazuje, że sektor usług i sprzedaży materiałów jest u nas dobrze rozwinięty.

Oczywiście można powiedzieć, że powinniśmy się przyłożyć w inwestowanie w gospodarkę. Tutaj jesteśmy w skali województw gdzieś między osiem a dziesięć. Chodzi o to, by nie tylko oglądać się na inwestorów zewnętrznych, ale też patrzeć na kapitał, jakim dysponujemy. Tutaj ogromna rola jest samorządów i instytucji, mających wpływ

na wykorzystanie środków unijnych. Kryzys pokazał, że Polska, w tym Opolszczyzna łagodnie przechodzą kryzys, gdyż pieniądze unijne kierowane są na cele komunalne.

- Tutaj ciągle ciąży niewydolność Opolskiego Centrum Rozwoju Gospodarki.

- Zgadza się, ale trzeba wziąć pod uwagę, że jest to instytucja przecierająca szlaki w tej materii. Ja widzę tutaj wielką determinację tak ze strony OCRG jak i Zarządu Województwa, ale też rozumiem zniecierpliwienie przedsiębiorców, którzy mają pewne sprawy zaplanowane i czekają na pieniądze, gdyż mają choćby terminy płatności. Tutaj trzeba więc jeszcze popracować, dać wsparcie.

Chciałbym w tym miejscu jednak wspomnieć jeszcze o innej instytucji finansującej rozwój gospodarczy – to Fundacja Rozwoju Śląska Opolskiego, która jest tak zwanym rif-em, czyli regionalną instytucją finansującą. Składa się do niej projekty na poziom krajowy w obszarze gospodarczym. I wskazywałbym niektórym podmiotom gospodarczym, by tam sięgali po pieniądze, gdyż wprawdzie jest tam o nie może trudniej, jednak są znacznie większe. Niestety, wystarczającej ilości chętnych nie ma.

- Przejdźmy na podwórko lokalne do Ozimka. Kwestia kanalizacji to być albo nie być dla gminy.

- Stąd moja wizyta w Ozimku, gdyż burmistrz Labus prosił mnie, by umówić się z władzami regionu, żeby porozmawiać o możliwościach, z jakich Ozimek mógłby skorzystać w sferze poprawy infrastruktury. Takie spotkanie na pewno się odbędzie. Wiem, że gmina jest przygotowana, gdyż dysponuje projektami. Wiem też, że jest kwestia poparcia wniosku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska – właśnie w kwestii wodociągów.

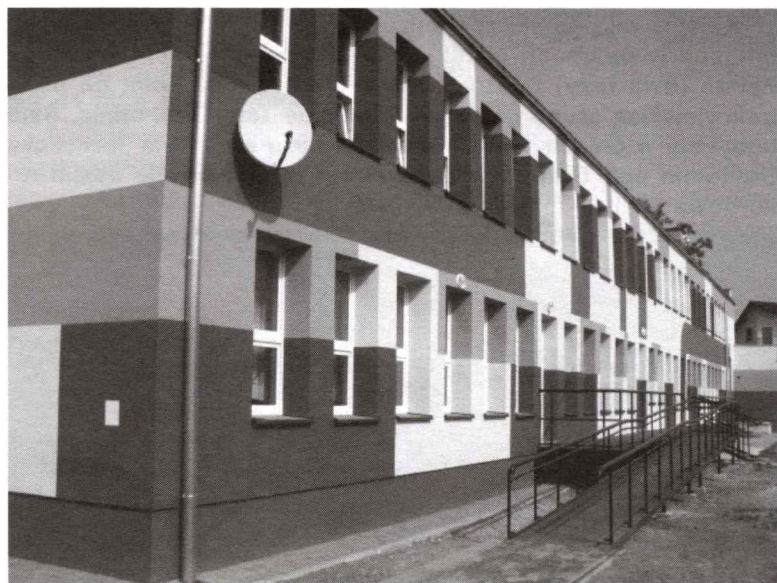
- Co może tutaj poseł?

- W pojedynkę jako poseł nie zrzeczony niewiele formalnie mogę, ale jednocześnie coś tam jednak przecież mogę. W takich sprawach, jak inne spojrzenie na wniosek gminy Ozimek mam nadzieję, że będę pomocny, że otworzę kilka drzwi.

- Trzymamy za słowo i dziękuję za rozmowę.

Ozimek:

Co nowego w inwestycjach



Przebudowany i zmodernizowany budynek żłobka.



Prace przy budowie boisk - tzw. „orlika”.



Zakończenie robót przy modernizacji ulicy Słowackiego.

Słowackie Tatry Zachodnie '2009

Z „Kozicą” na szlakach

Kolejny rajd górski zorganizowany przez KTG „Kozica” miał miejsce w pasmach górskich północnej Słowacji. Po Małej Fatrze (dwa razy) i Tatrach Niżnych, przyszła kolej na najatrakcyjniejszą grupę górską – Słowackie Tatry Zachodnie. Raid odbył się w dniach 13-16 sierpnia, a bazą stała była Turusticka Ubytovna pod Grapou w Zubercu. W rajdzie wzięła udział rekordowa liczba – 58 turystów.



Turyści z „Kozicy” byli w słowackich Tatrach Zachodnich.

Tatry Zachodnie zajmują powierzchnię 370 km kwadratowych, co stanowi mniej więcej połowę powierzchni Tatr. Główny zrąb, czyli trzon Tatr Zachodnich, jest zbudowany ze skał krystalicznych – granitów i łupków. Wznoszące się tu szczyty mają szerokie grzbiety o znacznych wysokościach oraz kopiaiste, łagodne kształty. Wyjątek stanowią skaliste granie Rohaczy i Otargańców, przypominające wyglądem Tatry Wysokie. Najwyższym szczytem Tatr Zachodnich jest Bystra (2248). Charakteryzują je również piękne polodowcowe doliny. Do najatrakcyjniejszych należą Dolina Rohacka i Dolina Zuberska, gdzie schodzący lodowiec uformował potężny amfiteatr skalnych kotłów, opadający piętrami otaczających go szczytów. Od 1949 r.

Tatry Zachodnie objęte są Parkiem Narodowym (TANAP). Chroniona jest bardzo bogata flora (dziesiątki roślin naczyniowych i bogaty drzewostan) oraz fauna, m.in. świstaki i kozice. Jest również kilka ścisłych rezerwatów przyrody, a do najcenniejszych należą Rohackie Stawy o pow. około 452 ha z całą Doliną Smutną. Pod względem przyrodniczym i krajobrazowym jest to najcenniejszy rezerwat w

Słowackich Tatrach Zachodnich.

W pierwszym dniu rajdu, w pochmurny poranek, przez Katowice, Kraków i Rabkę Zdrój jedziemy do przejścia granicznego w Chyżnem. W godzinach popołudniowych docieramy do bazy w Zubercu. To duża wieś w Kotlinie Zuberskiej, nad Zimną Wodą Orawską, o dużym znaczeniu turystycznym. W starej części zachowane jest drewniane budownictwo orawskie. Najduje się też kościół katolicki z 1933 r. oraz kamienny krzyż z rzeźbą świętych – Andrzeja i Florianiana z 1839 r. Na uwagę zasługuje pobyt tu Henryka Sienkiewicza, który w 1889 r. brał udział w polowaniu na niedźwiedzia.

Po zakwaterowaniu i posiłku udajemy się na rekonesans po tej ciekawej miejscowości. Następny dzień nie zapowiada się zbyt optymistycznie – jest pochmurno i pada niewielki deszcz, ale decydujemy się na wyjazd do Chaty Zwierowki (schronisko). Mimo mgły i słabej widoczności idziemy niebieskim szlakiem do Spaleńskiego Żlebu. Droga prowadzi skrajem lasu przy potoku i zakosami wprowadza nas na siodło Przedniego Salatyna. Pogarszają się warunki, wieje silny wiatr i zaczyna mocno padać, ale mimo tych przeciwności osią-

gamy szczyt Brestovej (1903 m).

Niestety, podziwianie widoków musimy zostawić na inny czas. Po krótkiej przerwie schodzimy bardzo ostro na Zuberski Wierch i dalej do Zuberca. W ostatniej części trasy pogoda zaczęła się poprawiać i nawet wyjrzało słońce. Zmęczeni, ale zadowoleni z bardzo uciążliwej trasy (Golgota Tatr Zachodnich) docieramy do ośrodka, gdzie czeka na nas smaczny obiad i odpoczynek, a wieczorem spotykamy się w gronie przyjaciół.

Nowy dzień wita nas pogodnie i ciepło. Tym razem jedziemy do Orawicy – miejscowości Tatr Orawskich o znaczeniu turystycznym, nad którą panuje piękna Osobica (1687 m). Szlakiem czerwonym kierujemy się w stronę Bobrowieckiej Przełęczy. Szlak najpierw wprowadza nas do wąwozu skalnego o długości 1 km. Występują tu piękne dolomitowe formy skalne, a biały potok płynie długim ciągiem kaskad. Po wyjściu z tego urokliwego miejsca udajemy się w kierunku przełęczy. W górnej części szlak prowadzi górnoreglowym lasem świerkowym i osiągamy przełęcz (1356 m). Słońce świeci coraz mocniej, widoczność jest również dobra, a niebo pokrywają niewielkie kłębiaste obłoki.

Tu dzielimy się na dwie grupy: część wraca do Orawicy, by skorzystać z basenów ciepłych wód termalnych, a kilkunastoosobowa grupa idzie w kierunku Grzesia. Pierwsze podejście,

wśród gęstej kosodrzewiny, bardzo ostro wprowadza nas na polanę zwaną Czołem, gdzie dochodzi szlak polski z Doliny Chochołowskiej. Ruch turystyczny jest tu o wiele większy. Po kilku minutach osiągamy graniczny wierzchołek Grzesia (1653 m). Widoki z tego miejsca są imponujące. Po odpoczynku i lekkim posiłku schodzimy do Chaty Zwierowka przepiękną, polodowcową Doliną Latana. Schronisko wita nas spokojem i gościnnością. Mamy trochę czasu na odpoczynek i łyk piwa, by lokalną komunikacją dojechać do ośrodka. Wszyscy spotykamy się przy posiłku, a wieczorem wymieniamy się wrażeniami z mijającego dnia.

Sobota również w Słowacji jest dniem świątecznym – Matki Boskiej Zielnej. Po mszy, w piękny słoneczny poranek udajemy się do Doliny Zuberskiej – Zwierowka – Tatlikowa Chata. Ruch na szlaku jest duży, przeważają turyści z Polski. Po krótkim odpoczynku w schronisku, część grupy idzie łatwiejszym szlakiem w kierunku również pięknych Rohackich Stawów z widokami na grań Rohaczy i Wołowca. Nam na deser pozostała najatrakcyjniejsza trasa w tej części Tatr Zachodnich. Celem jest przejście przez grań Rohaczy. Od „bufetu Rohackiego”, wygodnym chodnikiem wśród bujnej kosodrzewiny i krzewów malin, jarzębiny i wierzby, osiągamy dolne piętro Smutnej Doliny, która morenowymi piargami wprowadza nas na



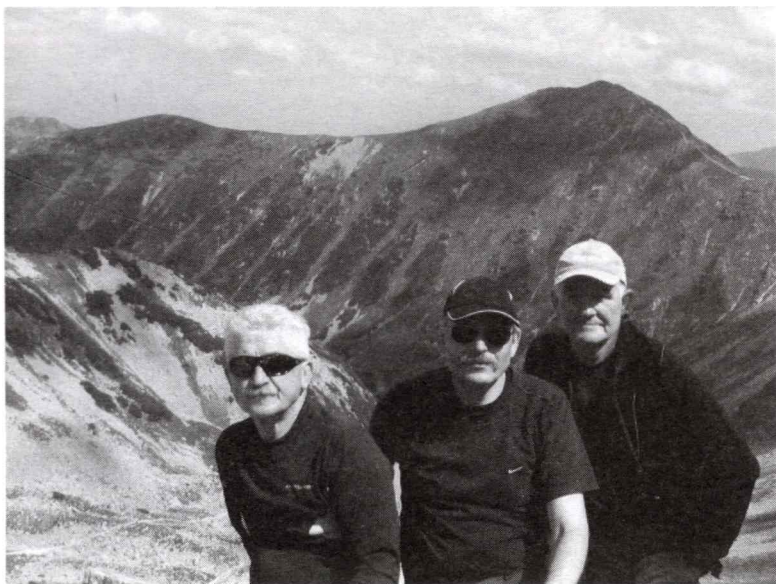
Smutną Przełęcz (1955 m). Podziwiamy widok na grań Rohaczy, Barańca oraz Trzy Kopy.

Po krótkim odpoczynku udajemy się bezpośrednio na Grań Rohaczy – piękny szlak wspinaczkowy o długości 3 km i różnicy wzniesień 400 m. Bez większych problemów osiągamy wierzchołek Rohacza Płaczliwego (2125 m). Szczyt wznosi się nad trzema dolinami i widoki z niego są wyborne. Z wierzchołka skalistą granią schodzimy do Rohackiej Przełęczy (1955 m). Trudnym technicznie szlakiem osiągamy wierzchołek Rohacza Ostrego (2084 m). Czasu na odpoczynek praktycznie nie ma, bo stoimy w kolejce przy wejściach

do zmęczeniu wracamy do bazy na obiadokolację i zasłużony odpoczynek.

W niedzielę po śniadaniu i wykwaterowaniu uczestniczymy w niedzielnej mszy świętej. Jeszcze krótkie zakupy i udajemy się w drogę powrotną. Przez Chochołów i Czarny Dunajec dojeżdżamy do Ludźmierza. To znane nam sanktuarium podhalańskie, gdzie króluje MB Ludźmierska – gaździna Podhala. I tym razem odwiedzamy to piękne miejsce, jak również przeznaczymy czas na posiłek i zakup drobnych pamiątek. Zakopianką, a następnie przez Kraków i Katowice dojeżdżamy do Ozimka.

Wszystkim uczestnikom raj-



i zejściach na łańcuchach. Jeszcze przejście przez skośnego „konia” – 10-metrową płytę skalną zabezpieczoną łańcuchami i szczęśliwie wszyscy schodzimy na Jamnicką Przełęcz (1909 m). Pozostało jeszcze wejście na Wołowiec (2064 m) bez utrudnień, a następnie Rakon (1879 m).

W dalszym ciągu pogoda nam dopisuje i cały czas karmimy się widokami, spośród których szczególnie wrażenie robi widok na Krywań (2495 m), który mamy zamiar zdobyć podczas rajdu tatrzańskiego we wrześniu. Z Rakonia przez przełęcz Zabrat (1656 m), ponownie przepiękną Doliną Lataną, już w godzinach wieczornych dochodzimy do Chaty Zwierowka. Trasa dla wielu była dziewicza, ale wszyscy są zachwyceni i pod wrażeniem. Szczęśliwi, ale bar-

du składam serdeczne podziękowania za miłą i sympatyczną atmosferę, życzliwość i zrozumienie oraz gratulacje za zdobycie szczytów Tatr Zachodnich. Wierzę, że jeszcze tu powrócimy, by cieszyć się ich pięknem i zdobywać następne szczyty. Słowa uznania należą się Joasi (15 lat) i Bolkowi (66 lat), którzy na równi z innymi uczestnikami przeszli rohacką granią. Dziękuję burmistrzowi Ozimka **Janowi Labusowi** za sfinansowanie kosztów przejazdu autokarem. Bez tej pomocy trudno byłoby zorganizować taką imprezę. Podziękowania należą się również naszemu stałemu kierowcy Piotrowi za pewną i bezpieczną jazdę. Do zobaczenia na kolejnych, cieszących się dużym powodzeniem, imprezach organizowanych przez KTG „Kozica”.

Józef Kozioł

Seniorzy na wycieczce w Kłodzku

Zwiedzali i podziwiali

Seniorzy TSKN z naszej gminy co roku mają możliwość pojechania na wycieczkę. Podczas wyjazdu w dniu 7 września zwiedzili Kłodzko, Polanicę i Wambierzyce. W Kłodzku czekał na nich przewodnik Andrzej Talarek.

To malownicze, zabytkowe miasto jest ośrodkiem pięknego regionu turystycznego. Twierdza pochodzi z XI wieku. Podziwialiśmy również kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia NMP. Jest on

bierzycach, nazywanej Dolnośląską Jerozolimą. Usytuowana w dolinie rzeki Cedron, stanowi prawdziwą perłę wśród zabytków Ziemi Kłodzkiej. Założona została w XIII w., gdy na pobliskich



Seniorzy TSKN na wycieczce w Kotlinie Kłodzkiej.



jedną z najpiękniejszych świątyń Ziemi Kłodzkiej. Budowa kościoła rozpoczęła się w 1364 r. Dwie epoki stylowe – późny gotyk i barok, zaważyły najmocniej na charakterze architektury i wystroju wnętrza świątyni. Z Kłodzka udajemy się do Polanicy, gdzie po zjedzeniu obiadu nastąpiło zwiedzenie parku zdrojowego i pijalni wód mineralnych.

Kolejnym etapem wycieczki było zwiedzenie bazyliki w Wam-

wgórzach zaczęli osiedlać się ludzie w wyniku starań króla czeskiego Ottokara II.

Czas już pożegnać piękną Ziemię Kłodzką, udając się w drogę powrotną do domu. Uczestnicy dziękują pani **Heldze Baron** za przewodnictwo grupie wycieczkowej oraz **Zarządowi TSKN i Konsulatowi Niemiec w Opolu** za zorganizowanie wycieczki dla seniorów.

J. Niestony

Międzyosiedlowe zawody strzeleckie

Puchar dla Rady Osiedla nr 1

Już po raz trzeci Zarząd Osiedla nr 2 zorganizował zawody strzeleckie w karabinie sportowego o puchar Burmistrza Ozimka.

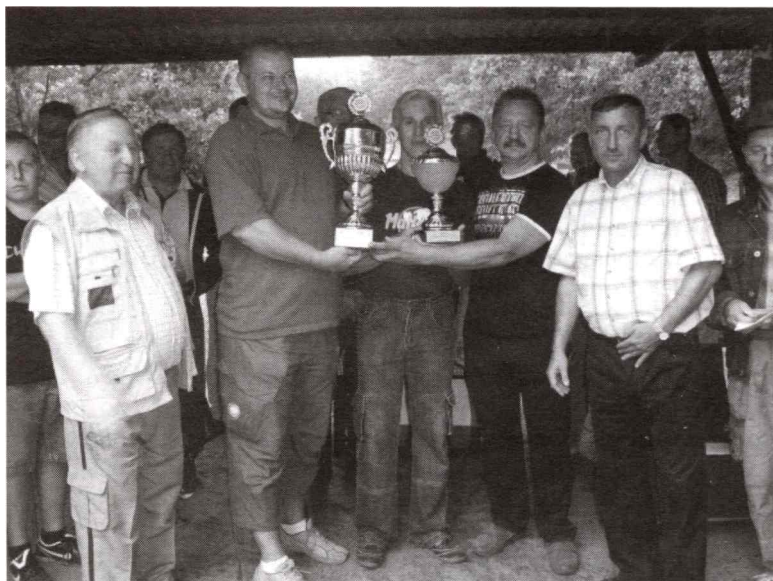
Z ramienia Zarządu Wojewódzkiego LOK zawody przeprowadził licencjonowany sędzia Jerzy Urbaniak, któremu przy stoliku sędziowskim pomagała Daria Zaręba, a do udziału zaproszono drużyny ozimskich osiedli, radnych oraz Urzędu Gminy i Miasta, a także drużynę z Czech, która w ubiegłym roku zdobyła puchar przechodni.

W sobotę 29 sierpnia na strzelnicę w Ozimku zameldowało się 9 drużyn seniorów (w tym dwie z Czech) oraz dwie dziecięce. Zwycięstwo i puchar przechodni wywalczyła w tym roku drużyna Rady Osiedla nr 1 w składzie: **Krzysztof Kolaśka, Marian Tydor i Dariusz Nytzpon** – 126, drugie miej-

sce zajęły ubiegłoroczne triumfatorzy: **Eva, Katerina i Vladislava Lasakove** z Czech – 121, a trzecie drużyna Osiedla nr 4 w składzie: **Arkadiusz Urbaniak, Czesław Adamczyk i Tomasz Szyszka** – 118 pkt. Dalsze miejsca zajęli kolejno: Osiedle nr 3, Radni, Osiedle nr 2, UGiM, Czechy II i Osiedle nr 5. Zwycięzcami indywidualnymi zostali: 1. **Norbert Halupczok** – 47, 2. **Eva Lasakova** – 46 i 3. **Arkadiusz Urbaniak** – 46 pkt.

Puchary najlepszym drużynom i zawodnikom wręczył burmistrz **Jan Labus** wspólnie z organizatorem zawodów **Piotrem Hendlem**. Wszystkich zaproszono na poczęstunek kielbaską z grilla i napojami.

(jad)



Strzelecką rywalizację wygrała drużyna Rady Osiedla nr 2 w Ozimku.



Ubiegłoroczne triumfatorzy z Czech zajęły tym razem drugie miejsce.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Nasi strzelcy bez medali

W dniach 21-26 lipca w Krakowie odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w strzelectwie sportowym. Reprezentacja województwa opolskiego liczyła 19 osób: 15 strzelców LOK Vetrim Opole, w tym 5 zawodników z Ozimka, 3 z MUKS Nysa i 1 z Kędzierzyna-Koźla. Wychowankowie **Teresy Małaczyńskiej** i **Jerzego Urbaniaka** zajęli następujące miejsca:

Ppn 400 chłopcy – 1. **Krzysztof Rakrzewski** (Opole), 6. **Piotr Lauer** (Ozimek); Ksp 60 leżąc dziewczęta – 1. **Anna Łakomska**, 2. **Natalia Będowska** (Opole); Kpn 400 chłopcy – 1. **Paweł Hęciak** (Opole), 6. **Kamil Sługocki** (Nysa); Pdw 400 chłopcy – 8. **Paweł Czapracki** (Ozimek); Psp 30+30 dziewczęta – 8. **Agnieszka Kornijczuk** (Opole); Psp 30+30 chłopcy – 6. **Beniamin Zdera**, 7. **Krzysztof Rakrzewski** (Opole), 11. **Bartosz Cichocki** (Ozimek); Ksp 3x20 dziewczęta – 6. **Ali-cja Chrabąszcz** (Opole). W Grand Prix złote medale zdobyli: **Krzysztof Rakrzewski** (Ppn 400), **Paweł Hęciak** (kpn 400) i

Maksymilian Uszyński (Psp 30+30). W konkurencjach kulowych i pneumatycznych (są jeszcze rozgrywane konkurencje śrutowe) LOK Vetrim Opole zajął pierwsze miejsce, a województwo drugie.

Strzelcy z Ozimka wypadli dobrze punktowo, zdobywając tyle samo punktów co przed rokiem. Zawiedli indywidualnie nie zdobywając żadnego medalu, na co największe szanse miał **Paweł Czapracki**. Najlepiej z Ozimskich strzelców wypadł **Piotr Lauer**, wobec którego nie było oczekiwań medalowych – ocenia wyniki zawodów trener ozimskich strzelców **Jerzy Urbaniak**.

(jad)



Reprezentacja województwa Opolskiego na OOM w Krakowie.

Międzynarodowe wędkowanie w Turawie

Puchary dla ekipy z Czech

13 września na Jeziorze Dużym w Turawie rozegrano IV Międzynarodowy Spinningowy Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Ozimek. W zawodach, oprócz wędkarzy z kół PZW naszej gminy, wzięła udział 10-osobowa grupa zawodników z czeskiego Rymarova. Z samego rana wszyscy wypłynęli łodziami na jezioro, a po trzech godzinach połowów zameldowali się na stacji wędkarskiej Koła PZW Małapanew.



Zwycięzcą zawodów został Karel Božek z czeskiego Rymarova.

Tutaj odbył się poczęstunek, a po nim podsumowanie zawodów oraz wręczenie nagród. Połowy były w miarę udane. Do zważenia przez komisję sędziowską przyniesiono pokaznego szczupaka, kilka sandaczy oraz okoni.

Pierwsze miejsce za złowienie szczupaka o wadzie 2,1 kg zdobył **Karel Božek** z Czech. Drugi był **Janusz Pańków** – 1.770, trzecia **Martina Nieświec** – 1.750, czwarty **Miroslav Istok** (Czechy) – 1.060, piąty **Bogdan Horban** – 1.040 i szósty **Wojciech Duszewski** – 990 pkt. W ręce zwycięzcy trafiły aż trzy puchary: puchar prezesa Zarządu Okręgu PZW w Opolu, wręczony osobiście przez **Mariana Magdziarza**,

puchar za zwycięstwo w zawodach ufundowany i wręczony przez burmistrza **Jana Labusa** oraz puchar dla najlepszego zawodnika z Czech ufundowany przez Koło PZW Małapanew. Puchary Burmistrza Ozimka otrzymali także zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca, a sześciu najlepszych wędkarzy uhonorowano dyplomami i nagrodami rzeczowymi. Organizatorzy przygotowali też upominki dla wszystkich zawodników z Czech, a nagrodę specjalną otrzymał najstarszy z czeskiej ekipy **Vaclav Kohoutek**, który w polsko-czeskich zawodach wędkarskich uczestniczy od samego początku ich rozgrywania.

(jad)



Ekipa z Czech otrzymała puchar prezesa Zarządu Okręgu PZW w Opolu.

Rowerami po Ameryce Środkowej

Central America ...

Od 31 lipca Wojciech Siudeja i Bartek Głąb z Ozimka przemierzają na rowerach kraje Ameryki Środkowej. Do Ozimka mają wrócić 30 września. Oficjalna nazwa wyprawy, to "Central America Bike Coffee Tree(p)". Pod koniec lipca otrzymaliśmy, jedyną na razie relację z trasy rajdu. Przedstawiamy ją naszym Czytelnikom.



Coffee Treep

Central America Bike

Wyruszyliśmy zgodnie z planem 31 lipca. Samolot Warszawa-Amsterdam, Amsterdam-Panama City, Panama City-Guatemala City. Rowery dotarły razem z nami na miejsce, większość bagażu też, oprócz jednych sakw (które poleciały do Meksyku). Pierwszy dzień w stolicy Gwatemali spędziliśmy na czekaniu na bagaż i nazwijmy to „zwiedzaniu” miasta. Gwatemala City jest wybitnie nieturystycznym miejscem. Wielka, brudna, zatłoczona, głośna, pełna wszystkiego i niczego. Jeżdżenie tam rowerem też nie należało do przyjemności. Tak, że czym prędzej wyjechaliśmy ze stolicy i ruszyliśmy w naszą trasę. Przez starą stolicę Gwatemali - Antigua Guatemala nad malowniczo położone u stop wulkanów jezioro Atitlan. Potem przez wysokie i strome góry południowej i środkowej Gwatemali kierowaliśmy się na północ, aż do jeziora Peten Itza i do potężnego miasta Majów - Tikal. Dalej ruszyliśmy w stronę Belize.

Kraj to zdecydowanie nizinny, więc odpoczęliśmy trochę po górach Gwatemali. Zaliczyliśmy kąpiel w Morzu Karaibskim, stolicy - Belmopan (w której mieszka zaledwie 16 tys. ludzi), i dojechaliśmy do południowego krańca kraju. Z portu w Punta Gorda przepłynęliśmy łodzią z powrotem do Gwatemali do Puerto Barrios. Zapakowaliśmy rowery do autobusu i przejechaliśmy kawałek do granicy z Salvadorem. Ze względu na zmianę trasy musieliśmy się zdecydować na taki skok, bo moglibyśmy nie zdążyć na czas do Panamy. Pierwotny plan zakładał start w Belize i przez Gwatemalę do Salvaduru. Ze względu na połączenia lotnicze musieliśmy zacząć w Gwatemali i pojechać dużym lukiem do Belize. Stąd potem powrót autobusem na granicy z Salvadorem.

W Salvadorze wróciliśmy w wyższe góry (choć już nie tak wysokie jak w Gwatemali). Wjechaliśmy na trasę Panamerykańska i przejechaliśmy nią

przez prawie cały Salvador (włączając stolicę San Salvador) - również szalona, wielka i zatłoczona jak Gwatemala City. Dla nas i dla naszych obładowanych rowerów to tylko niezbyt przyjemna przeprawa przez miejska dżunglę. Zdecydowanie lepiej jeździ się po drogach daleko od dużych miast, poprowadzonych przez prawdziwe, bujne i nasycone zielenią dżungle. Przed San Salvadorem zaufundowaliśmy sobie jeszcze wjazd na wulkan San Salvador (15 km podjazdu na wysokość 1887 m n.p.m.), z oglądaniem krateru i podziwianiem panoramy stolicy włącznie. Teraz siedzimy w małej miejscowości Santa Rosa de Lima około 10 km od granicy z Hondurasem.

Przekroczenie granicy mamy zaplanowane na jutro. Jesteśmy więc już blisko połowy naszej trasy. Do końca miesiąca powinniśmy już być w Nikaragui. Plan na drugi miesiąc, to Nikaragua, potem Kostaryka (wzdłuż wybrzeża Pacyfiku) i do Panamy. Jeśli starczy czasu, spróbujemy przyjrzeć się trochę Kanałowi Panamskiemu. Jeśli chodzi o plantacje kawy, to nie jest to taka oczywista sprawa. Droga nie jest łatwa, a na rowerze kilometry nie lecą tak szybko jak autem, więc nie jesteśmy w stanie jechać specjalnie w takie miejsce. Póki co, po drodze niestety nie trafiliśmy na kawę. Wszędzie tylko kukurydza i kukurydza. :) Co oczywiście nie znaczy, że jeszcze nie realizujemy naszego założenia. W rzeczy samej chcemy to zrobić.

Tak wygląda w telegraficznym skrócie pierwsza (niemal) połowa naszej wyprawy. Trzy kraje za nami, czterzy przed nami. Na licznikach około 1500 km, ale nikt tego dokładnie nie liczył. Wysokie góry i jeziora Gwatemali, miasto Majów, Morze Karaibskie w Belize i wulkany Salvaduru.

To tyle na razie.

Pozdrawiam
Wojtek Siudeja

Mądry Polak po szkodzie (8)

Z vat-em czy bez?

Na szczęście szkody wynikłe z dużej liczby zdarzeń ograniczają się tylko do szkód na mieniu, tj. rozbitych samochodów. Jedyne więc odszkodowanie, jakie należy się poszkodowanym, to odszkodowanie za zniszczony samochód.

Sumy w tym przypadku nie są duże, w porównaniu z sumami wypłacanymi za szkody na osobie, lecz duża liczba takich wypadków (a co za tym idzie duża liczba drobnych wypłat) powoduje u płatnika (zakładu ubezpieczeniowego sprawcy wypadku) pokusę „zaoszczędzenia” na wypłaconych odszkodowaniach.

Podstawową metodą na zaoszczędzenie aż 1/5 sumy należnego odszkodowania, jest wypłata tzw. „sumy netto”, czyli niesłuszne potrącenie podatku VAT (22%). Zgłaszając szkodę w ubezpieczalni sprawcy wypadku, wybieramy jedną z trzech metod wypłaty – wypłata sumy wynikającej z kosztorysu, sporządzonego przez ubezpieczalnię, naprawa „bezgotówkowa” w warsztacie posiadającym umowę współpracy z ubezpieczalnią, lub wypłata na podstawie przedstawionych rachunków. Poszkodowani najczęściej wybierają tę pierwszą metodę, jako najkorzystniejszą. **Niestety – podstępny ubezpieczyciel potrąca wartość podatku VAT, opatrząc decyzję o wypłacie komentarzem „po przedstawieniu faktur za naprawę dopłacona zostanie suma podatku VAT”.** Ubezpieczalnia ZMUSZA nas więc do naprawy, szantażując potrąceniem 22 % należnego odszkodowania. A co w przypadku, gdy poszkodowany nie ma zamiaru naprawiać auta, a np. zechce go sprzedać w stanie uszkodzonym? **Czy 22 % należnego odszkodowania przypadnie nieodwracalnie?**

Otóż nie przypadnie. 99,9 % spraw sądowych wytoczonych ubezpieczycielom, a dotyczących nie wypłaconego VAT’u, to sprawy przez poszkodowanych wygrane. Nie trzeba przedstawiać samochodu do oględzin, nie trzeba powoływać rzeczoznawców, wystarczy zwykła kartka „decyzja o przyznaniu odszkodowania” – **spójrzcie Państwo, czy czasami nie widnieje tam zapis „wypłacono w kwocie netto” lub „przy wypłacie potrącono podatek VAT” – jeśli znajdziecie takowy, to można przyjąć, że w niedługim czasie staniecie się bogatsi o 22 % sumy jaką otrzymaliście w ramach odszkodowania.** Wystarczy poszukać dobrej firmy likwidacji szkód, która podejmie się prowadzenia sprawy

sądowej na własny koszt i ryzyko. Tak naprawdę ryzyko jest znikome, zakłady ubezpieczeń doskonale wiedzą, że w sporze sądowym nie mają szans, więc nawet się nie bronią. Wyroki w tych sprawach zapadają w trybie upominawczym, uproszczonym. Tak więc przejrzymy domowe archiwa, być może wciąż czeka na nas kilkaset złotych nieopłaconego odszkodowania,



które zawsze przecież się przyda.

Jak przygotować dokumenty?

Przede wszystkim wszelkie koszty, poniesione w związku z wypadkiem wymagają od nas dokładnego przygotowania dowodów na piśmie. Przy szkodach ze skutkiem śmiertelnym, będą to zwłaszcza koszty związane z pochówkiem, ale także i np. koszt stypy, czy też koszt wynajęcia busa, którym dowozimy na pogrzeb członków rodziny. Jeżeli z udokumentowaniem usługi pogrzebowej nie ma problemu (przedsiębiorca pogrzebowy wystawi odpowiednią fakturę), to już przy dokumentowaniu kosztów usługi duchowej mogą pojawić się kłopoty (brak oficjalnej księgowości). Powinniśmy uzyskać od duchownego choćby zwyczajne pokwitowanie, na którym poświadczymy on poniesione przez nas koszty.

Wypadek w którym poszkodowany został ranny, niesie za sobą wiele kosztów, związanych z leczeniem. Oczywistym kosztem jest koszt zakupu lekarstw i środków opatrunkowych. Pamiętajmy, by

pobrać z apteki fakturę VAT, na której znajdowało się będzie imię i nazwisko chorego, sam paragon nie wystarczy. Często wykonanie kosztownego zabiegu szpital uzależnia od wniesienia opłaty, np. w postaci „cegiełki”. Taki dokument, odpowiednio opisany, może już stanowić podstawę do zwrotu sumy przez ubezpieczalnię sprawcy wypadku.

wiązek pokryć KAŻDY wydatek związany z leczeniem poszkodowanego, aż do wysokości sumy gwarancyjnej, czyli półtora miliona euro. Ma to bardzo istotne znaczenie także w przypadku operacyjnego leczenia blizn pourazowych (tzw. chirurgia kosmetyczna), gdzie sumy żądane za skuteczne przeprowadzenie zabiegu sięgają setek tysięcy złotych. Dzięki ubezpieczeniu OC sprawy wypadku, każdego poszkodowanego stać na takie wydatki.

Przedawnianie - ważne zmiany

Trybunał Konstytucyjny orzeczeniem z dnia 01.09.2006 uznał, że treść art. 442 par I Kodeksu Cywilnego, który wyznacza 10 letni okres na dochodzenie roszczeń przez pokrzywdzonego, jest sprzeczny z art. 2 i art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W miejsce uchylonego przez Trybunał art. 442 Kodeksu Cywilnego, w dniu 10.08.2007 wszedł w życie art. 4421, który w paragrafie drugim mówi „Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat **dwudziestu** od dnia popełnienia przestępstwa (...)”

Co oznacza to w praktyce?

Pełną, niczym nie ograniczoną ochronę poszkodowanych w wypadkach drogowych, przez okres **dwudziestu lat** od daty wypadku. Mało tego – przepisy przejściowe oznajmiają nam równie istotną rzecz: jeżeli roszczenie poszkodowanego nie zdażyło się do dnia 10 sierpnia bieżącego roku przedawnić (np. przedawniłoby się z dniem 3 września), zostaje ono objęte ochroną wynikającą z nowej treści przepisów Kodeksu Cywilnego. Tak więc wszyscy ci, którzy pod wpływem lektury poprzednich odcinków naszego cyklu rozpoczęli dramatyczne poszukiwania dokumentów dotyczących swego wypadku, mając na uwadze możliwość (i niebezpieczeństwo) szybkiego przedawnienia swych roszczeń, mogą spać spokojnie. Trybunał Konstytucyjny sprezentował nam dodatkowe dziesięć lat na dochodzenie należnego odszkodowania od zakładu ubezpieczeń sprawcy wypadku.

Pamiętajmy więc, że „szczęściem w nieszczęściu”, jeżeli chodzi o wypadki komunikacyjne, jest fakt, bardzo istotny fakt: zakład ubezpieczeń sprawcy wypadku ma obo-

Co oznacza to w praktyce? Pełną, niczym nie ograniczoną ochronę poszkodowanych w wypadkach drogowych, przez okres **dwudziestu lat** od daty wypadku. Mało tego – przepisy przejściowe oznajmiają nam równie istotną rzecz: jeżeli roszczenie poszkodowanego nie zdażyło się do dnia 10 sierpnia bieżącego roku przedawnić (np. przedawniłoby się z dniem 3 września), zostaje ono objęte ochroną wynikającą z nowej treści przepisów Kodeksu Cywilnego. Tak więc wszyscy ci, którzy pod wpływem lektury poprzednich odcinków naszego cyklu rozpoczęli dramatyczne poszukiwania dokumentów dotyczących swego wypadku, mając na uwadze możliwość (i niebezpieczeństwo) szybkiego przedawnienia swych roszczeń, mogą spać spokojnie. Trybunał Konstytucyjny sprezentował nam dodatkowe dziesięć lat na dochodzenie należnego odszkodowania od zakładu ubezpieczeń sprawcy wypadku.

Koniec

HARMONOGRAM IMPREZ KULTURALNYCH

Październik 2009

01-09. 10.	pon-sob 8:00 - 20:00	Dom Kultury w Ozimku, hol	„Sławni Opolanie” – wystawa zorganizowana przez MiGBP w Ozimku	Miejska i Gm. Biblioteka Publ. w Ozimku
01-16. 10.	pon-sob 8:00 - 20:00	Dom Kultury w Ozimku, hol	MiGBP w Ozimku zaprasza do obejrzenia ekspozycji nowości wydawniczych.	Miejska i Gm. Biblioteka Publ. w Ozimku
01-16. 10.	pon-sob 8:00 - 20:00	Dom Kultury w Ozimku, hol Terminy zwiedzania uzgodnić w sekretariacie	Wystawa rzeźby i ceramiki „Forma i dźwięk”. Kontynuacja konkursu plastycznego „Moje spojrzenie na rzeźbę”	Dom Kultury w Ozimku
01-31. 10	17:00	Szczedrzyk, świetlica wiejska,	Otwarte turnieje skatowe	Klub skatowy DFK Szczedrzyk
01-31. 10.	Godziny otwarcia szkoły	Szczedrzyk, Szkoła Podstawowa	Galeria im. Krystyny Gryc – wernisaż	Szkoła Podstawowa w Szczedrzyku
01-31. 10.		Szczedrzyk, boisko LZS	Rozgrywki piłkarskie w klasach: młodzików, trampkarzy, juniorów, seniorów	LZS
01-10. 10.	16:00	Plac przed Domem Kultury	„Powrót opolozaura” – warsztaty plastyczne dla dzieci z sekcji plastycznej	Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu
01-09. 10.	pon-sob 8:00 - 20:00	Dom Kultury w Ozimku, hol	„Sławni opolanie” wystawa	MiGBP w Ozimku
02.10.	16:00	Filia Biblioteczna w Dylakach	„Czy wiecie, że...” – konkurs dla młodych czytelników interesujących się zwierzętami	Filia Biblioteczna w Dylakach
02.10.	18:00	Strzelecki Ośrodek Kultury w Strzelcach Op.	„Herbata” – spektakl Teatru „Kto?”	Dom Kultury w Ozimku
04.10.	12:00	Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu	Jesienne Targi Sztuki Ludowej. Targi Pszczelarskie – występ zespołu Jutrzenka z Grodzca i Dzióbki z Biestrzynnika	Dom Kultury w Ozimku
06.10.	17:00	Szczedrzyk, świetlica wiejska	Rozpoczęcie sezonu Skatowego	Klub Skata DFK Szczedrzyk
09.10.	14:00	Filia Biblioteczna w Krasiejowie	„Z jesienią na ty” – zajęcia plastyczne – literackie dla dzieci	Filia Biblioteczna w Krasiejowie
11.10.		Gminny Ośrodek Kultury w Tamowie Opolskim	Wojewódzki Przegląd Grup Obrzędowych „Scenki z życia opolskiej wsi”. Udział zespołu „Dzióbki” z Biestrzynnika z prezentacją „Siekanie kapusty”	Gminny Ośrodek Kultury w Tamowie Op. DK w Ozimku
16.10.	12:30	Filia Biblioteczna w Grodźcu	„Konkurs pięknego czytania” dla uczniów klas I – III	Filia Biblioteczna w Grodźcu
16.10.	16:00	Dom Kultury w Ozimku, sala nr 14	Finał konkursu plastycznego „Moje spojrzenie na rzeźbę”. Zamknięcie wystawy „Forma i dźwięk”	Dom Kultury w Ozimku
17.10. 17.10	18:00	Dom Kultury w Ozimku Rybnik	Koncert rockowy – występ zespołów Inkhuz, Cursed Carnival i Vis Vitalis „Dialog” na Zjeździe Młodzieży Mniejszości Narodowych w Europie	Dom Kultury w Ozimku
18.10.	12:00-14:30	Opole, plac Wolności	„Marsz Nadziei” – udział w pochodzie z okazji corocznego Dnia Walki z Rakiem Piersi zespołów mażoretkowych Gama i Beta	Opolskie Centrum Onkologii
22-25. 10.	zgodnie z programem	Dom Kultury w Rymarzowie	„Weekend z Orientem” – udział w warsztatach artystycznych mieszkańców gminy Ozimek	Dom Kultury w Rymarzowie DK w Ozimku
23.10.	18:00	Klub Inicjatyw Niezależnych „Fabryka” w Opolu	„II Urodziny Fabryki”. Spektakl Teatru „Fieter” pt. „Woda w płucach”	Dom Kultury w Ozimku
23.10.	18:00	Dom Kultury w Ozimku, hol	„Popołudniowy kącik” – inauguracja otwartych zajęć dla dzieci i młodzieży	Dom Kultury w Ozimku
24.10.	szczegóły na plakatach	Dom Kultury w Ozimku, sala widowiskowa	„Na ludową nutę” – spotkanie amatorskich zespołów ludowych działających na terenie gmin Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Kraina Dinozaurów”	Dom Kultury w Ozimku
25.10.	szczegóły na plakatach	Dom Kultury w Ozimku, sala widowiskowa	„Słaski rok obrzędowy” – prezentacja grup obrzędowych z terenu gmin Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Kraina Dinozaurów”	DK w Ozimku Stowarzyszenie LGD „Kraina Dinozaurów”
26.10.	9:00	Dom Kultury w Ozimku	„Muzyczna podróż na cztery saksofony w cztery strony świata” – koncert zespołu Saksessfull	Dom Kultury w Ozimku
27.10.	15:30	MiGBP w Ozimku, Oddział dla Dzieci i Młodzieży	„Od rytmu do rytmu” – konkurs pięknego czytania wierszy Wandy Chotomskiej z okazji 80 rocznicy urodzin poetki	MiGBP w Ozimku, Oddział dla Dzieci i Młodzieży
30.10.	12:30	Filia Biblioteczna w Grodźcu	„Sam tworzy komiks” – konkurs rysunkowy dla uczniów klas IV - V	Filia Biblioteczna w Grodźcu

ZBIÓRKA KOMUNALNYCH ODPADÓW NIEBEZPIECZNYCH

Urząd Gminy i Miasta w Ozimku oraz REMONDIS Opole Sp. z o.o. zapraszają Mieszkańców Gminy Ozimek do ruchomego punktu zbiórki odpadów niebezpiecznych komunalnych z gospodarstw domowych w systemie kontenerowym.

Zbierane będą następujące odpady:

- farby i lakiery oraz opako-

wania po nich, oleje mineralne i opakowania po nich, akumulatory, baterie, lampy fluorescencyjne i inne odpady zawierające rtęć, przeterminowane leki, rozpuszczalniki, kleje, lepiszcze i żywice oraz opakowania po nich, opakowania po środkach ochronnych roślin, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny.

Podajemy harmonogram zbiórki:

Data	Miejsce zbiórki	Godziny
5 październik 2009	Dylaki – ul. Fabryczna, plac przed Przedszkolem i Świetlicą Wiejską	11:00 – 17:00
6 październik 2009	Grodziec – ul. Tartaczna, plac przed byłym pawilonem GS	11:00 – 17:00
7 październik 2009	Krasiejów – centrum, parking przed kościołem	11:00 – 17:00
8 październik 2009	Ozimek – ul. Częstochowska, parking przed kościołem	11:00 – 17:00
12 październik 2009	Szczedrzyk – Pl. 1 – go Maja, parking koło remizy OSP	11:00 – 17:00

Pani Krystynie Sodzawicznej

z córkami

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI i BABCI

składają właściciele, koleżanki i pracownicy

Zajazdu Hema w Pustkowie

NAPRAWA SAMOCHODÓW
MAREK NOWAK

Dylaki, ul. Szkolna 20

tel. 077/ 465 10 86

kom. 0-696 859 356

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- NAPRAWY MECHANICZNE
- PRZEGLĄDY OKRESOWE
- OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- WYMIANA OLEJU
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- GEOMETRIA KÓŁ
- WYMIANA SZYB
- SPAWANIE ALUMINIUM
- KONSERWACJA POJAZDÓW
- WYMIANA I SPRZEDAŻ OPON
- SEZONOWE PRZECHOWYWANIE OPON

OPONY
W PAŹDZIERNIKU PROMOCYJNE CENY
ZADZWOŃ I SPRAWDŹ

ZAPRASZAMY





Stowarzyszenie "Dolina Małej Panwi" zaprasza wszystkich zainteresowanych historią Gminy Ozimek do udziału w wykładzie poświęconym historii Ozimka i okolic od powstania do połowy XX wieku. Wykład odbędzie się w środę 14 października 2009 roku o godz. 20.00 w świetlicy byłego hotelu pracowniczego przy ul. Słowackiego w Ozimku.

Wykład jest realizowany w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.5 Oddolne Inicjatywy Edukacyjne na Obszarach Wiejskich finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Wspólnota Mieszkaniowa w Ozimku przy ul. 22 Lipca 1 sprzedaje strych pod zabudowę mieszkań.

Informacji odnośnie warunków sprzedaży udziela PGKiM Spółka z o.o. w Ozimku, ul. Słowackiego 1, tel. 077 465 15 51, kom. 603 555 876.

Za okazane wyrazy współczucia, wsparcie w najcięższych chwilach, modlitwę, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie

śp. Józefa PĘCHERZ

serdeczne podziękowania księdzu Tomaszowi, rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych i w pożegnaniu naszego ukochanego Męża i Ojca

składa
pograżona w smutku żona
i syn z narzeczoną

Za okazane wyrazy współczucia i liczny udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Małgorzaty KULIG

serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi Józefowi Gorka, krewnym bliższym i dalszym, sąsiadom oraz znajomym

składają
pograżeni w smutku
mąż, syn oraz córka z rodziną

Wszystkim przyjaciółom, sąsiadom i znajomym, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. Stanisława PALIŃSKIEGO

serdecznie dziękujemy za wsparcie duchowe i modlitwę. Wasz liczny udział był wyrazem szacunku dla bliskiego

Wam człowieka.

Żona i córki z rodzinami

Odszedł do domu Ojca lecz pozostanie na zawsze z wdzięcznością w naszych sercach ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

śp. Stefan TEDUŁA

Wyrażamy WSZYSTKIM wdzięczność za wspólną modlitwę, wyrazy współczucia i udział w pogrzebie.

Serdeczne podziękowania za posługę kapłańską składamy księżom proboszczom: ks. Marianowi Demarczykowi z Ozimka, ks. M. Wieczorkowi z Sidziny i ks. J. Gurbie z Myśliny.
Żona i dzieci z rodzinami

Ogłoszenia drobne:

Wypożyczalnia samochodów, lawet i przyczep. 300 zł/tydzień, autocasco, nawigacja. Izbicko - 608 749 503.

Transport samochodów lawetą. Izbicko - 608 749 503.

Skup samochodów. 608 749 503.

Usługi Hydrauliczne Bernard Czorniczek
Krasiejów, tel. 077 465 37 19, kom. 0-606 356 399

- nowoczesne układy centralnego ogrzewania
- instalacje wodno-kanalizacyjne
- remonty łazienek, montaż urządzeń sanitarnych
- pomoc w sytuacjach awaryjnych

30 lat doświadczeń

Studio urody i stylizacji paznokci

MERIDIANA

Studio de beauté

"coś więcej niż tylko pielęgnacja"

Antoniów, ul. Brzozowa 1, tel. 0 603 701 932

ZAPRASZA

poniedziałek - sobota 9⁰⁰ - 12⁰⁰ i 17⁰⁰ - 21⁰⁰

Firma Handlowo-Usługowa

Grzegorz Smandzich

- tynki maszynowe
- regipsy i gładzie szpachlowe
- malowanie
- ocieplenia
- adaptacje poddaszy



tel. 601 615 598

USŁUGI HYDRAULICZNE

Arkadiusz Pierończyk

- ◆ instalacje wod-kan, sanitarne i c.o.
- ◆ ogrzewanie olejowe, gazowe i węglowe
- ◆ instalacje w miedzi i plastiku
- ◆ inne usługi hydrauliczne



47-180 BORYCZ
ul. Kopernika 13

Tel. kom.
0-508 919 248

AGENCJA "HALLADIN-UBEZPIECZENIA"

Ozimek, ul. Krzywa 9 (przy placu targowym)
tel./fax 077 465 25 22, kom. 602 672 435

Zapraszamy: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek
w godz. 8.00 - 10.00 oraz 19.30 - 20.30,
sobota w godz. 9.00 - 11.00

NAGROBKI
granitowe - lastrykowe
odnawianie nagrobków
parapety - schody



Zakład kamieniarski
Józef Górny
Dylaki, ul. Szymona 9 c
tel. 077 465 11 92
kom. 0-603 59 23 29

Wystawa nagrobków

Oryginalne produkty chemiczne z Niemiec oraz inne artykuły

Sklep Nowa Schodnia
ul. Opolska 22
tel. 0-515 554 656

Otwarte:
wtorek 14.00 - 18.00
czwartek 14.00 - 18.00



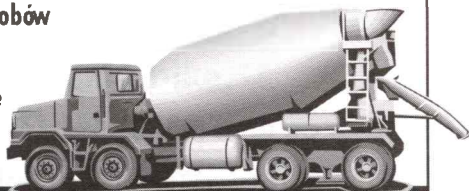
PROMOCJA !!!
od 5 do 7.10.2009 r.
Przy zakupie od 50,- zł oszczędzają Państwo 10 %.

BETONIARSTWO

ZBUPH Rudolf Blyszcz

Ozimek, ul. Ciepłownicza 3, tel. 077 401 96 90
Zawadzkie, ul. Lubliniecka, tel. 077 461 65 17
tel. kom. 0-603 873 186, 0-695 758 267

- sprzedaż betonu z dostawą do klienta, pompa
- sprzedaż bloczków oraz wyrobów z betonu
- kompleksowe wykonywanie robót budowlanych



"EURO-WIT"

Krzysztof Witkowski
tel. 501 570 567

Montaż, naprawa i serwis:

- systemów alarmowych
- telewizji przemysłowej
- domofonów i wideodomofonów
- tv i satelitarnej
- automatyki bram przesuwanych
- instalacje elektryczne

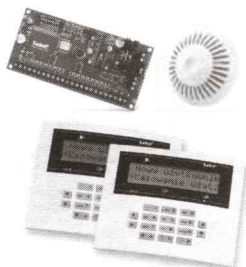


FOTO - VIDEO "KARINA"

- FOTOGRAFOWANIE
- VIDEOFILMOWANIE

tel. 604-978-233



WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

300 zł/tydzień

Izbicko, tel. 608 749 503

CZYSZCZENIE PIERZA SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK

Zawadzkie, ul. Powstańców Śląskich 3a
poniedziałki, środy, piątki 16.00 - 20.00

tel. 077 463 49 13, kom. 0605 425712

"ARBI" ROBOTY ZIEMNE

Artur Bronder

- wykopy pod budynki
- transport
- odwodnienia i drenaże, rowy
- ładowarki i koparki o różnych gabarytach
- prace z użyciem mini koparki
- wyburzenia i rozbiórki
- układanie kostki brukowej

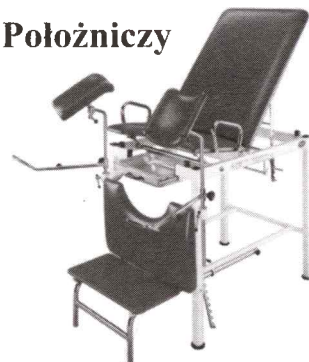


Dylaki, ul. Turawska 26
tel. 077 465 11 13, kom. 0-607 933 082

Nowo otwarty prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy w Ozimku

specjalista ginekolog-położnik
Beata Budyłowska

przyjmuje w czwartki
przy ul. Dłuskiego 17, I piętro.



Rejestracja wyłącznie telefoniczna: 600 310 105.

Naprawa lodówek, zamrażarek, pralek, zmywarek i innego sprzętu AGD.

Tel. 034 356 42 31, kom. 0-696 116102

FIRMA HANDLOWA

"OP-NA-MYT"

Jan Fila

tel. 077 402 67 25, 077 402 67 26, fax. 077 402 67 27

Poleca po przystępnych cenach:

- * węgiel, miął węglowy
- * flotokonzentrat
- * groszek EKO
- * pasze, premiks
- * koncentraty, fitaminy itp. z firmy "Sano"
- * odzież i obuwie robocze
- * nasiona ogrodnicze
- * tanie znicze i wkłady

- * materiały budowlane
- * stropy i nadproża
- * stal budowlana, tarcice
- * impregnaty do drewna
- * gwoździe, śruby, kołki itp.
- * nawozy mineralne
- * skup złomu

Zapraszamy na skład materiałów w Krasiejowie, ul. Młyńska 1:
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
sobota 7.00 - 13.00



DWÓR ZAWISZY

Ośrodek Agroturystyczny
ul. Jeziorna 16, 46-043 Dylaki

To więcej niż nocleg i gastronomia!

ZAPRASZAMY na:

- indywidualne lekcje jazdy konnej
- jazdy konne w terenie
- przejażdżki bryczką
- strzelanie z luków, paintball
- jazdy na quadach po własnym torze lub w terenie
- pokazy i biesiady w stylu rycerskim



tel. +48 77 546 79 73, tel. kom. +48 664 977 431
www.dwor-zawiszy.pl



DOBRA OKAZJA

Z powodu zamknięcia na czas remontu drogi Ozimek-Grodziec Restauracja **Dobre Jadło** będzie nieczynna w okresie IX-XI 2009.

Wszystkich stałych Klientów przepraszamy za niedogodności, i informujemy, że w okresie przerwy w działaniu **Restauracja Dobre Jadło** nadal organizuje wszelkie imprezy okolicznościowe (wesela, urodziny, chrzciny).

Zapraszamy na rozmowę i ustalenie ceny
- możliwe **rabaty nawet do 40%**.

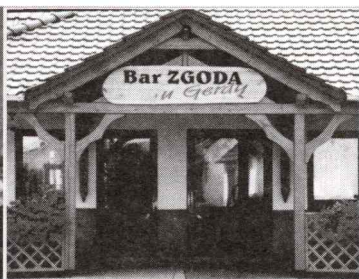
np **Wesele** w tygodniu jak i weekend **już od 75 zł.**

DOBRE JADŁO



tel. 077 465 56 38
www.dobrejadlo.pl

Organizujemy:
wesela, komunie, stypy,
uroczystości rodzinne
i okolicznościowe



Bar ZGODA
u Gerdy

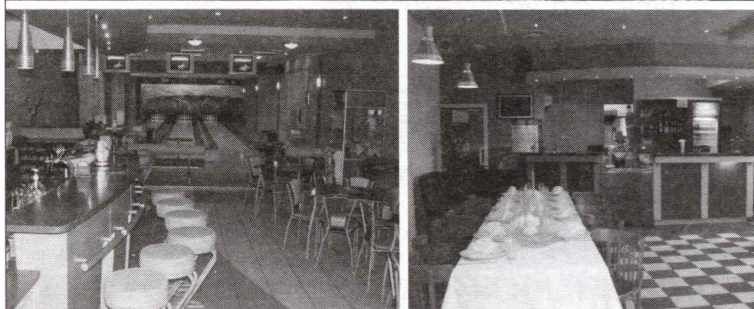
Schodnia, ul. ks. P. Gołomba 34
tel. 077 465 17 44

Lokal klimatyzowany!

Sport-Centrum Sp. z o.o.
Ozimek, ul. Słowackiego 1D



Tel. 077 44 36 819
0 662 272 007



Organizujemy:
imprezy rodzinne i firmowe, przyjęcia,
bankiety, konferencje, spotkania towarzyskie
Tel. 0 662 272 002



Sklep "LOTNIK"

oferuje artykuły dla gołębi
i innych zwierząt domowych
oraz pasze dla drobiu i królików.

Schodnia, ul. Powstańców Śl. 53

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00

Zakład Remontowo - Budowlany
Artur Błyszcz

Antoniów, ul. Lipowa 87, tel. 660 121 342

BUDYNKI OD PODSTAW

Unas miło spędzisz czas

Kęgle, bilard, piłkarzyki,
i inne gry zręcznościowe.
Hala sportowa, bufet oraz bistro.

Godziny otwarcia:

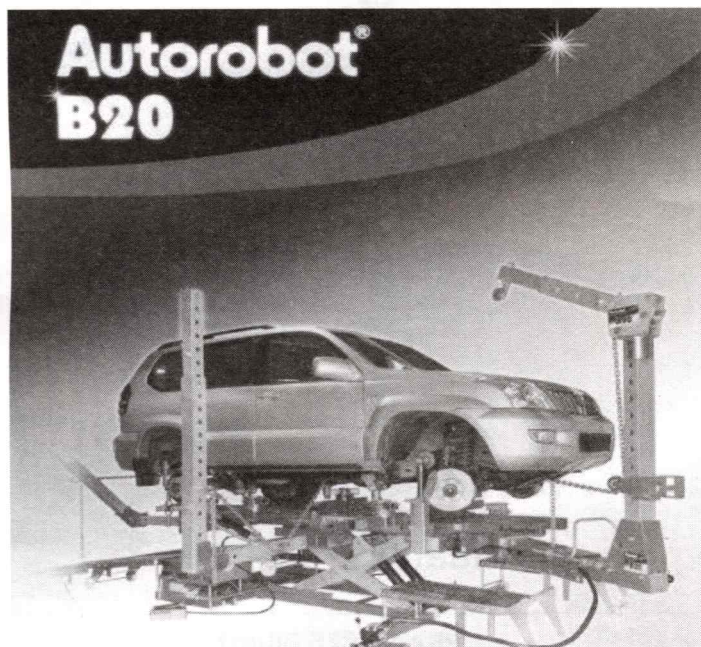
Wtorek - Piątek 17.00-23.00
Sobota, Niedziela 15.00-24.00
Inne terminy do uzgodnienia.



P.H.U. "KARTEL" Autoryzowany dealer

46-040 Krasiejów/Ozimek, ul. Brzeziny 22a, tel. 077 465 37 60, www.kartel.auto.pl

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO - KLIMATYZACJA



AUTOROBOT B-20

to nowoczesne komputerowe urządzenie gwarantujące perfekcyjną naprawę blacharską. Zastosowanie Autorobota umożliwia elektroniczny pomiar nadwozia, dzięki któremu po naprawie:

- auto "trzyma się" drogi
- najważniejsze punkty nadwozia mają położenie jak przed wypadkiem
- opony zużywają się prawidłowo
- auto jest bezpieczne

W naszej ofercie znajdziesz również usługi w zakresie:

- ♦ wykonywania kosztorysów powypadkowych
- ♦ lakierowania pojazdów w profesjonalnej kabinie
- ♦ spawania plastików (zderzaki, zbiorniki itp.)
- ♦ naprawy uszkodzonych szyb
- ♦ rozliczania bezgotówkowego z firmami ubezpieczeniowymi
- ♦ doradztwa powypadkowego, jako jedni z nielicznych w Polsce posiadamy certyfikat nr LO 45K/2005 dotyczący nowych zasad rozliczania szkód z OC od 1 sierpnia 2005 r.

Zatrudnię lakiernika.

Jeśli masz kłopoty z dostarczeniem auta po wypadku do nas, wyślemy lawetę, udostępnimy auto zastępcze.

Opony używane - największy wybór w regionie.



USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

TEL. 505 055 871

KRASIEJÓW, UL. DOLNA 4

- malowanie, tapetowanie
- gładzie szpachlowe, tynki ozdobne
- regipsy, kafelkowanie
- panele podłogowe i ściennie
- docieplanie i malowanie budynków
- drobne prace murarskie
- i inne prace wykończeniowe wyżej nie wymienione

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

PROMAXX

Kompleksowe remonty:

mieszkań, domów, sklepów, restauracji

Oferujemy również:

elewacje tradycyjne, systemy ociepleniowe

Realizacja własnych projektów

Fachowe doradztwo

47-180 IZBICKO

ul. Strzelecka 2

tel. kom.

0 694 982 554

0 694 998 662

Restauracja "MARK"

Zygmunt Jaguś

Staniszcze Wielkie

ul. Kościelna 2

tel. 077 461 12 45

kom. 601 245 364

ORGANIZUJEMY:

- wesela
- komunie
- wszelkie imprezy rodzinne
- imprezy firmowe
- spotkania towarzyskie

ZAPRASZAMY!

ZAPEWNIAMY:

- smaczną kuchnię
- miłą obsługę
- przystępne ceny

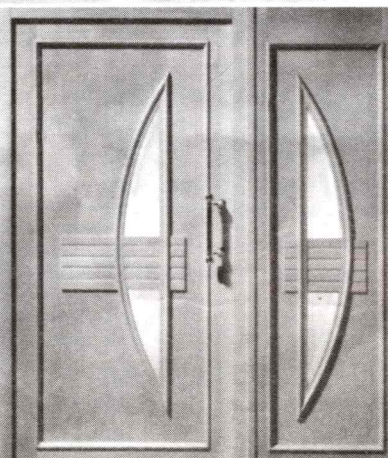
POSIADAMY:

- trzy sale
- kawiarnię
- ogród
- zamykany parking

STOLARSTWO

OKNA DRZWI

"BUHL"



Rok założenia
1970

Wykonujemy:

- okna drewniane
- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- schody
- cyklinowanie parkietów i podłóg drewnianych
- usługi szklarskie: szklenie okien i drzwi
- renowację starych mebli
- inne prace stolarskie

46-042 Szczedrzyk,

ul. Jedlicka 16

tel./fax (0-77) 465 52 20

www.buhl.delfnet.com

Przyjmę uczniów do nauki zawodu.

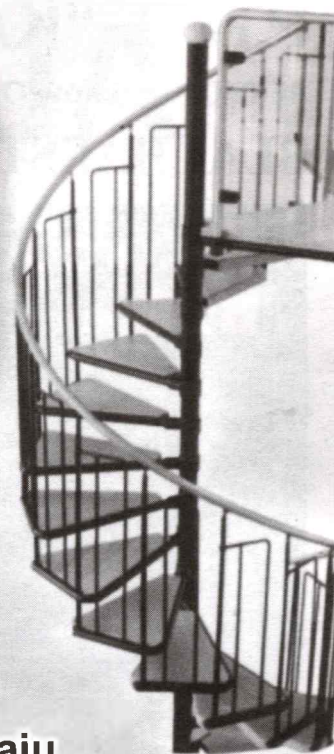
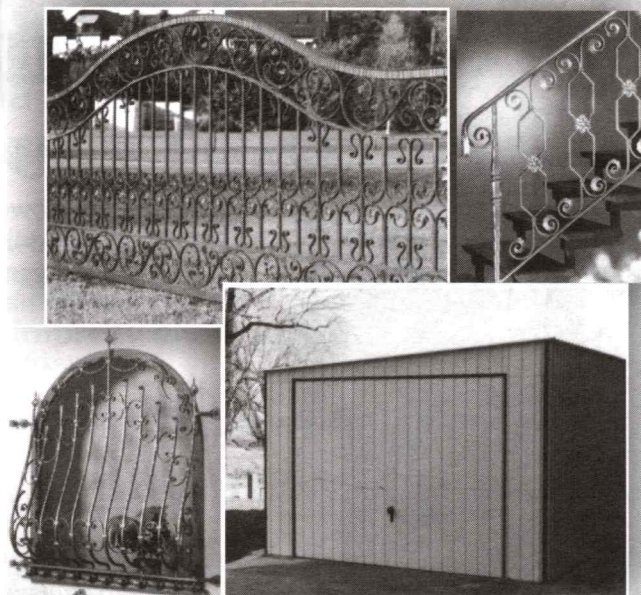
PIEROŃCZYK

ZAKŁAD ŚLUSARSKI
ZYGFRYD

Krośnica k/lzbicka ul. Myśliwca 11
tel. +48/77/461 76 53 kom. +48/606 529 301

Wykonujemy:

- bramy garażowe uchylne i skrzydłowe
- bramy przemysłowe
- bramy wjazdowe
- garaże składane
- drzwi garażowe
- ogrodzenia ozdobne, kute
- schody, balustrady
- inne usługi ślusarskie



Oferujemy usługi wraz z montażem także poza granicami kraju

ZAKŁAD KRAWIECKI

Jadwiga Pecherz

Szycie na miarę z materiałów własnych i powierzonych
Przeróbki wszelkiego rodzaju

Sklep z firanami i zasłonami poleca:



- szycie -
- modelowanie -
- fachowe doradztwo -
- możliwość pomiaru u klienta -

Firany haftowane.
Duży wybór tanich firan żakardowych.

Ozimek, ul. Częstochowska 6a, tel. 077 465 26 45

Przyjmę uczniów w zawodach sprzedawca i krawcowa.



PRAWNICZE BIURO NIERUCHOMOŚCI

mgr prawa Aldona Gózdź

Licencja zawodowa 5359

Ozimek, ul. Dzierżona 2/7a (obok Urzędu Pracy) tel. 0-508 237 594

www.aldombiuro.gratka.pl, www.aldom.krn.pl

Obrót nieruchomościami, doradztwo prawne, kredyty

KRUSZ BET TRANS

usługi transportowe materiałów sypkich do 27 ton

Sprzedż kruszyw:

- kruszywo drogowe i pod kostkę brukową

Posiadamy duży wybór kruszyw:

- piaski, żwiry, żwirki ozdobne, pospółki piaskowo-żwirowe, tłucznie bazaltowe i grysy

Dla rolników:

- wapno nawozowe: magnezowe, węglanowe, tlenkowe

Schodnia, ul. Ciepłownicza 3,

tel. 077 401 96 94,

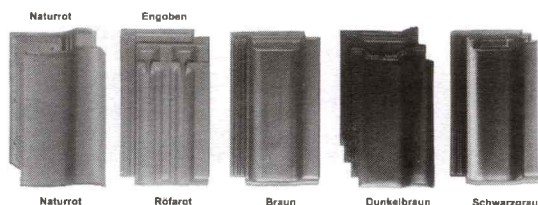
tel. kom. 0604 105 969, 0607 115 794

Przyjmę kierowcę z kategorią C + E.



DACHÓWKI CERAMICZNE PRODUKCJI NIEMIECKIEJ

- ANGOBY, GLAZURY •
- SZEROKI WYBÓR ASORTYMENTU •
- ATRAKCYJNE CENY •



PRZYJDŹ, ZOBACZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Fa. "Rajfel" - Krasiejów

ul. Cegielniana 36 (była baza RSP), 46-040 Ozimek
tel./fax (077) 4654-524, tel. kom. 0606 709743, 0694 720649
e-mail: rajfell@op.pl

Zapraszamy: 8.00 - 15.00, w soboty 9.00 - 12.00.

Firma A.D.I. Adrian Golletz

Krzyżowa Dolina, Polna 48, 46-040 Ozimek

tel. 077 4652930, kom. 660 445190

Budownictwo z jednej ręki

- usługi remontowo - budowlane
- sprzedaż hurtowa materiałów budowlanych
- prace ziemne - koparka
- usługi transportowe - wywrotka, HDS
- układanie kostki brukowej
- kompleksowe wykańczanie robót budowlanych
- aranżacja wnętrz
- sztukatorstwo
- malowanie
- kafelkowanie
- tynki ozdobne

Przyjmujemy na praktyczną naukę
zawodu murarz - uczniów na
rok szkolny 2009/2010



Bank Spółdzielczy w Leśnicy
Oddział w Ozimku
 ul. Powstańców Śląskich 1

Lokata Gwarantowany Zysk

- oprocentowanie od 3% do 8%
- minimalna wpłata 500 zł
- oprocentowanie wzrasta z każdym miesiącem!!!

Informacja: tel. 077 4651-309, 077 4651-307

USŁUGI REKLAMOWE



AGENCJA REKLAMOWA

46-040 OZIMEK
 UL. DŁUSKIEGO 17
 I PIĘTRO NAD
 SKLEPEM LEWIATAN

TEL:
 (077) 443 68 90
 0 503 068 342

- * TAMPONDRAK
- * SITODRUK
- * TRANSFERY
- * FLEX
- * FLOCK
- * TŁOCZENIE
- * GRAWEROWANIE
- * WYKLEJANIE
- * SAMOCHODÓW
- * TABLICE REKLAMOWE
- * DŁUGOPISY
- * ZAPALNICZKI
- * KOSZULKI
- * BRELOKI
- * NAKLEJKI 3D
- * PIECZĄTKI
- * KALENDARZE
- * WIZYTÓWKI
- * BANERY

PROCHOTA

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- Docieplanie budynków
- Adaptacje poddaszy
- Wykończenia wnętrz
- Szpachle artystyczne



☎ 696 210 493 www.prochota.opole.pl



B+B Bronek Sp. z o.o.
 46-040 Schodnia/Ozimek
 ul. ks. P. Gołąba 21
 tel. 077 465 15 61, fax 077 465 44 78
 kom. 601 843071
 www.bronek.com.pl

Autoryzowany dealer **STIHL**

JESIENNA PROMOCJA

NOWOŚĆ!!
 MS 170-D
 699,00 zł



PROMOCJA!!
 MS 230
 od 1.389,00 zł



FS 40
 699,00 zł

+ GRATIS (olej, łańcuch, pilnik)



Prowadzimy sprzedaż ratalną

H A F T

KOMPUTEROWY

- szatki na chrzest,
- sukienki na roczek,
- koszulki: t-shirt i polo, bluzy
- polary, ręczniki, pościele,
- ręczniki i pościele dla dzieci,
- ubrania robocze, logo firmowe

JAP Renata Słodkowska
 Wyzwolenia 24, Ozimek
 tel. +48 606 269 250



www.jap-haft.pl

USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE

Marcin Kowalewski & Rajmund Halupczok

Marcin Kowalewski
 tel. 077 465 21 34
 kom. 669 872 525



Rajmund Halupczok
 tel. 077 465 35 11
 kom. 607 509 127

MALOWANIE - GŁADZIE - TYNKI OZDOBNE - REGIPSY
 KAFELKOWANIE - ROBOTY WODNO-KANALIZACYJNE I C.O.
 PANELE PODŁOGOWE - ADAPTACJA PODDASZY

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV



oferujemy:

- ♦ okna i drzwi typowe lub na wymiar
 - ♦ fachowy montaż
 - ♦ prace wykończeniowe
 - ♦ parapety zewnętrzne i wewnętrzne
 - ♦ rolety zewnętrzne, wewnętrzne, moskitiery...
- tel. 077/4404213 e-mail: domix-p@o2.pl

Dobrzeń Mały, ul. Krótka 3 www.domix-p.opole.pl

Zakład Usługowo-Remontowy Budownictwa "HALUPCZOK"



46-040 OZIMEK - ANTONIÓW
 ul. Powstańców Śląskich 63

www.zurb-halupczok.cba.pl

Tel. (077) 465 13 50
 Tel. kom. 0602 77 39 63



TRADYCJA...JAKOŚĆ...SOLIDNOŚĆ !

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Krzysztof Bański

- TAPETOWANIE
- MAŁOWANIE
- GŁADZIE SZPACHLOWE
- PANELE PODŁOGOWE
- DROBNA ELEKTRYKA
- ROZBUDOWA WNĘTRZ (REGIPSY)
- ADAPTACJE PODDASZY
- SUFITY PODWIESZANE
- ŚCIANY DZIAŁOWE



Ozimek
ul. Leśna 5c/9

Telefon:
0-505 895 906

MECHANIKA POJAZDOWA i ELEKTRONIKA SAMOCHODÓW OPEL

Bieżące naprawy wszystkich marek pojazdów
Sprzedaż części nowych i używanych

P.H.U. "Bodzio"
Bogdan Wrzecionek
Grodzic, ul. Częstochowska 75
tel. 693 526 053



Usługi Remontowo-Budowlane sucha zabudowa wnętrz

- ◆ rozbudowa wnętrz
- ◆ zabudowa poddaszy
- ◆ sufity podwieszane
- ◆ ściany działowe
- ◆ tapetowanie, malowanie
- ◆ gładzie szpachlowe bezpyłowe
- ◆ docieplanie budynków
- ◆ elewacje

SH
Sladek Henryk

Tel. 077 4651 889, kom. 0-608 785 885
Schodnia, ul. Powstańców Śl. 19, 46-040 Ozimek

CENTROKREDYTY

KREDYTY GOTÓWKOWE

WYSOKIE KWOTY BEZ ZABEZPIECZEŃ,
NISKIE RATY, "PROSTA POŻYCZKA" - KREDYT
NA DOWÓD, WYPŁATA OD RĘKI,
SPECJALNA OFERTA DLA OSÓB
POSIAJĄCYCH KREDYT

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

SPLACAMY WSZYSTKIE KREDYTY ZAMIAST
WIELU, JEDNA RATA, NIE WYMAGAMY
OKAZYWANIA DOWODU WPŁAT ANI UMÓW,
AKCEPTUJEMY OPÓZNIENIA W SPLACACH

OZIMEK, ul. DŁUSKIEGO 1, tel. 077 465 19 90
ZAWADZKIE, ul. WYSZYŃSKIEGO 5, tel. 077 544 31 87

NOWOŚCI: LEASING DLA FIRM NA OŚWIADCZENIE!!!
KREDYTY BEZ BIK !!!
FUNDUSZ EMERYTALNY - II FILAR !!!

ELEKTRO-BRONDER

- ⊗ Pomiary elektryczne
- ⊗ Instalacje odgromowe
- ⊗ Kompleksowe usługi elektryczne



Krzyżowa Dolina
ul. Powstańców Śl. 16
46-040 Ozimek

www.elektrobronder.pl

tel. 077/ 46 53 677
tel. kom. 0 693 689 324
e-mail: abronder@interia.pl

OPONY

duży wybór opon i felg nowych
i używanych - montaż



Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 14.00

Sklep "PROTEKTOR"

Ozimek, ul. Wyzwolenia 42
droga na Zawadzkie
tel. 077 465 38 76
kom. 607 620 340, 601 180 300

Napompujemy Twoje koła świeżym wiejskim powietrzem

NAJLEPSZA MARKA W NAJLEPSZEJ CENIE

OKNA
MŁYNARSKI



SYSTEM RATALNY
dopasowany do Twoich potrzeb

Super Promocje!!!

okna 6-komorowe
w cenie
5-komorowych

Zamów już teraz okna,
a otrzymasz

50%
Rabatu

na roletki
materiałowe

czas trwania promocji tylko
do końca miesiąca

Moskitiery

doskonale zabezpieczenie przed komarami

SERWIS OKIEN

Wykonujemy serwisy oraz konserwacje okien wszystkich marek i producentów.

Masz problem z oknami? Twoje okna nie domykają się? Zadzwoń już teraz

Producenci okuć zalecają coroczną konserwację która znacznie przedłuży żywotność Twoich okien. Wykonujemy naprawy oraz regulację okuć, wymieniamy uszkodzonych wkładów szybowych, klamek, konserwację uszczelek, profili okiennych.

Zadzwoń już teraz i umów się na bezpłatny pomiar
Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel./fax 077 44-36-600

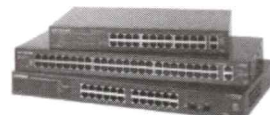
ab tech

SYSTEMY
TELEINFORMATYCZNE

Serwis FIRM oraz obsługa Klientów Indywidualnych

ZAJMUJEMY SIĘ:

- Sieciami Telekomunikacyjnymi
- Sieciami Informatycznymi,
- Opieką serwisową
- Sprzedażą oraz dostarczaniem sprzętu komputerowego



Sprzedaż
Instalacja
Serwis



www.ab-tech.pl

Tel.kom.: 0-787-835-835
Tel.: 077-4653-755

Krasiejów, ul. Osiedlowa 11
46-040 Ozimek

**SALON FRYZJERSKI "MARIOLA"**Antoniów, ul. Powstańców Śl. 124
tel. (077) 465 12 90

- strzyżenie • modelowanie •
- pasemka • henna •
- czesanie fryzur ślubnych •



Zapraszamy od 9.00 do 17.00, w soboty 7.00 - 13.00

**OPTYK**

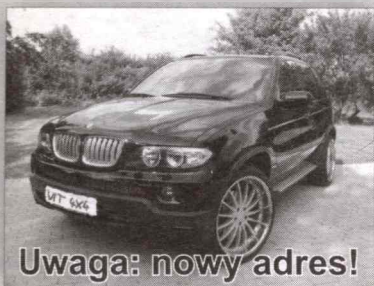
Galeria "Venus" Ozimek, ul. Hutnicza 5

Czynny: pn.-pt. 10.00 - 17.00, sobota 9.00 - 12.00

zaprasza w każdy czwartek na

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

Zapisy osobiście lub pod nr tel. 077 4206074

IMPORT SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

Uwaga: nowy adres!

VIT 4x4

Krzysztof Szczygiel

Schodnia, ul. Leśna
- za stacją paliw
PKN "ORLEN"

tel. 0-601 44 70 85

www.vit4x4.otomoto.pl

W stałej ofercie samochody różnych marek.

Sprowadzamy samochody również na indywidualne zamówienie.

Wszystkie samochody mają załatwione formalności celne i skarbowe - są gotowe do pierwszej rejestracji w kraju.
Możliwość kupna na raty.**"DREW-PLAST"**

OKNA PCV - ALU - DREWNO

Rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Drzwi zewnętrzne - wewnętrzne - antywłamaniowe

Wykańczanie wnętrza:

montaż paneli, regipsy, roboty murarskie

**Jesienna promocja na okna PCV
ALUPLAST I GEALAN**Serwisujemy i naprawiamy
wszystkie systemy okien i drzwi

STAŁA WYSTAWA - BIURO HANDLOWE

46-040 Ozimek, ul. Powstańców Śląskich 9

tel./fax 077 465 43 52, kom. 0-601 622 195

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 10.00 - 16.00

Oferujemy najwyższej jakości

PASZE

Höveler

Blattin

- pełnoporcjowe i specjalistyczne
- koncentraty
- premiksy
- śrutki białkowe
- lizawki
- folie kiszonkarskie
- środki higieny doju
- i wiele innych produktów

Najniższe ceny
tylko u producenta!**DLA BYDŁA, TRZODY CHLEWNEJ, DROBIU I KONI.**Oferujemy BEZPŁATNY serwis z układania dawek oraz
analizy pasz objętościowych i zbóż w naszym laboratorium.
Przy większych zamówieniach transport GRATIS.**ZAPRASZAMY**
magazyn czynny
od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.00 - 15.00.Blattin Polska Spółka z o.o.
Schodnia, ul. Ciepłownicza 7,
46-040 Ozimek
tel./fax 0-77/465 44 24**BAR POD KASZTANEM**

Szczedrzyk, Plac 1-go Maja 8, tel. 077 465 51 25

OFERUJEMY USŁUGI CATERINGOWE

Organizacja przyjęć w domu Klienta

Polecamy tanie i smaczne obiady
KUCHNI ŚLĄSKIEJ**Organizujemy na miejscu lub u Klientów:**

- ♦ wesela ♦ komunie ♦ stypy ♦
- ♦ imprezy rodzinne ♦
- ♦ przyjęcia okolicznościowe ♦

Nasz czytelnik może być Twoim Klientem!
Zadzwoń - tel. 077 465 30 83 codziennie po godz. 16.00
tel. kom. 0-607 842 313**CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ:**

- strony kolorowe 2,50 zł/cm²
- strony czarno-białe 1,50 zł/cm²
- kondolencje, podziękowania 1,00 zł/cm²
- ogłoszenia drobne 1,00 zł/słowo
- upusty dla stałych klientów.

Do w/w cen dolicza się podatek VAT.

"Wiadomości Ozimskie"
Lokalna gazeta samorządowa
Miasta i Gminy Ozimek.Redakcja: Witold Żurawicki (red. naczelny), Janusz Dziuban
Współpraca: Krzysztof Spalek, Konrad Mientus, Jan Niestony

E-mail: wo@ugim.ozimek.pl

Skład komputerowy: UGIM Ozimek

Druk: Drukarnia SINDRUK - Opole

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Materiałów nie zamówionych nie zwraca.
Za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń nie odpowiada.



markowa odzież
skandynawska

torebki, paski, biżuteria

garderoba

zapraszamy

pn - pt: 10 - 18, soboty: 10 - 14

DRANELLA JENSEN fransa sirup VILA b.ounq kaffe

Ozimek, ul. Wyzwolenia 17

tel. 0 77 465 12 63

(077) 465 24 56



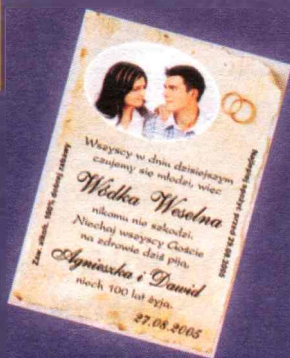
USŁUGI POGRZEBOWE
Machnik N. Ozimek

www.machnik.ozimek.pl

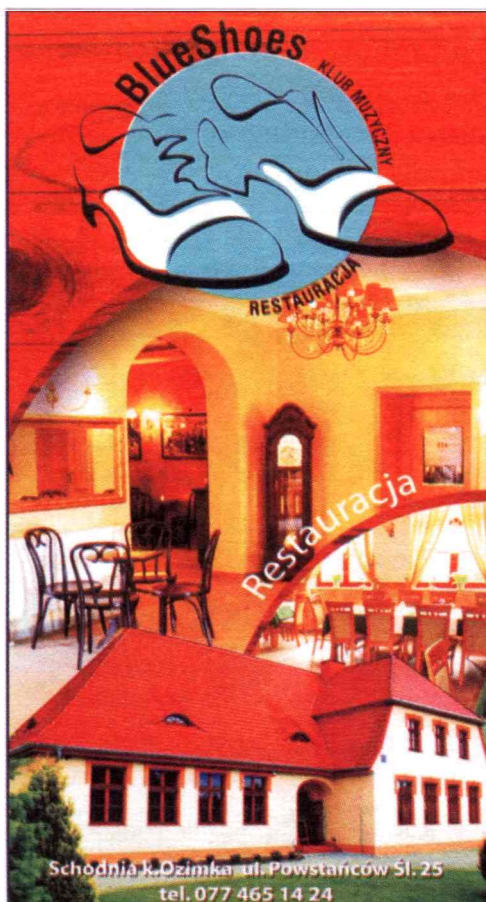
Ksero * Pieczątki
MAŁA POLIGRAFIA
WIZYTÓWKI * FAX

Ponadto wykonujemy
w języku polskim i niemieckim.
z możliwością umieszczenia zdjęcia:

- zaproszenia ślubne
- komunijne
- okolicznościowe
- naklejki "Wódka Weselna"
z imionami i datą ślubu
- wizytówki do kołaczy
- podziękowania



Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel. 077 44 36 269



Restauracja - Klub Muzyczny
Organizujemy:
koncerty, przyjęcia okolicznościowe.
Oferujemy pokoje gościnne.

Zapraszamy:

wtorek - sobota 14.00 - 23.00, niedziela 12.00 - 23.00

AGD **ARKADIA** RTV

Ozimek, ul. Dłuskiego 1, tel. 077 4436688



Rowery
KROSS



**WIELKA
PROMOCJA**

!!! Rabaty do 40% !!!

Honorujemy karty płatnicze:



Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00

SKOK POSIADA CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000



SKOK

im. Powstańców Śląskich w Zdzeszowicach

Zapraszamy do
Oddziału SKOK
w Ozimku,
ul. Wyzwolenia 13,
tel. 077 465 21 88

Tabela stóp procentowych depozytów
obowiązująca od 12 sierpnia 2009 r.

LOKATY TERMINOWE

1 miesiąc	- 3,4 %
2 miesiące	- 3,5 %
3 do 5 miesięcy	- 4,0 %
6 do 8 miesięcy	- 4,3 %
9 do 11 miesięcy	- 4,7 %
12 do 23 miesięcy	- 5,0 %
- od kwoty 70.000	- 5,7 %
od 24 miesięcy	- 5,5 %
- od kwoty 70.000	- 6,2 %

LOKATY RENTIERSKIE

dla odsetek wypłacanych
co 1 miesiąc i co 3 miesiące:

6 do 8 miesięcy	- 4,2 %
9 do 11 miesięcy	- 4,5 %
12 do 35 miesięcy	- 5,3 %
- od kwoty 70.000	- 6,0 %
powyżej 36 miesięcy	- 5,5 %
- od kwoty 70.000	- 6,2 %

Miesięczna kapitalizacja odsetek !!!

SKLEPY "TERKA"

Rok założenia 1983

artykuły przemysłowe

Ozimek, ul. Częstochowska 12a, tel. 077/ 465 10 17
zaprasza w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 13.00

Ozimek, ul. Powstańców Śl. 2a, tel. 077/ 465 19 20, 44 36 298
zaprasza w godz. 7.30 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

Każda środa dniem z rabatem!



**PANELE
PODŁOGOWE,
ŚCIENNE
I AKCESORIA**

Dowóz towaru gratis.